

RYZYSKO W WYBRANYCH SEKTORACH GOSPO- DARKI



NUMER 2

2022

Spis treści

ROLNICTWO, LEŚNICTWO, ŁOWIECTWO I RYBACTWO.....	4
Koniunktura.....	4
Produkcja upraw rolnych.....	5
Produkcja żywca wieprzowego.....	10
Produkcja żywca wołowego.....	12
Produkcja drobiu.....	14
Rynek mleka.....	15
Opóźnione płatności.....	17
Perspektywy i zagrożenia.....	17
PRZETWÓRSTWO PRZEMYSŁOWE.....	19
Koniunktura.....	19
Wyniki finansowe w przetwórstwie przemysłowym.....	20
Produkcja przemysłowa.....	21
Upadłości i restrukturyzacje.....	24
Opóźnione płatności.....	24
Perspektywy i zagrożenia.....	24
GÓRNICTWO I WYDOBYWANIE, WYTWARZANIE I ZAOPATRYWANIE W ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ, GAZ, PARĘ WODNĄ, GORĄCĄ WODĘ I POWIETRZE DO UKŁADÓW KLIMATYZACYJNYCH.....	26
Górnictwo i wydobywanie.....	26
Wyniki finansowe w sektorze wydobywczym.....	27
Rynek górniczy i wydobywczy.....	29
Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych.....	31
Wyniki finansowe sektora energetycznego.....	32
Rynek energii.....	34
Perspektywy i zagrożenia.....	36
BUDOWNICTWO I OBSŁUGA RYNKU NIERUCHOMOŚCI.....	37
Koniunktura.....	37
Wyniki finansowe w budownictwie.....	38
Produkcja budowlano-montażowa.....	39
Budownictwo mieszkaniowe.....	39
Rynek powierzchni magazynowej.....	44
Rynek powierzchni biurowej.....	45
Rynek powierzchni handlowej.....	46
Upadłości i restrukturyzacje.....	47
Opóźnione płatności.....	47
Perspektywy i zagrożenia.....	48
TRANSPORT.....	51
Koniunktura.....	51
Wyniki finansowe w transporcie.....	52

Rynek transportowy.....	53
Rynek usług pocztowych i kurierskich.....	57
Magazynowanie i usługi wspierające.....	58
Upadłości i restrukturyzacje.....	59
Opóźnione płatności.....	59
Perspektywy i zagrożenia.....	60
DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZANA Z ZAKWATEROWANIEM I USŁUGAMI GASTRONOMICZNYMI	62
Koniunktura.....	62
Wyniki finansowe w zakwaterowaniu i gastronomii.....	63
Rynek gastronomiczno-hotelarski.....	64
Wykorzystanie bazy noclegowej.....	66
Upadłości i restrukturyzacje.....	67
Opóźnione płatności.....	67
Perspektywy i zagrożenia.....	68
HANDEL HURTOWY I DETALICZNY	69
Koniunktura.....	69
Wyniki finansowe w handlu hurtowym i detalicznym.....	70
Sprzedaż detaliczna.....	71
Sprzedaż hurtowa.....	73
Upadłości i restrukturyzacje.....	73
Opóźnione płatności.....	73
Perspektywy i zagrożenia.....	74
MAPA RYZYKA WYBRANYCH DZIAŁÓW GOSPODARKI	76

ROLNICTWO, LEŚNICTWO, ŁOWIECTWO I RYBACTWO



Poziom ryzyka
Średni



Perspektywa
Negatywna



Koniunktura

Koniunktura w rolnictwie nie jest korzystna. Według ostatniego badania GUS utrzymują się pesymistyczne opinie rolników, które różnią się jednak w zależności od formy prawnej gospodarstwa i rodzaju prowadzonej działalności. I tak, gospodarstwa specjalizujące się w produkcji zwierzęcej korzystniej oceniały koniunkturę niż użytkownicy gospodarstw wielokierunkowych. Najwięcej negatywnych opinii wyrazili za to użytkownicy gospodarstw indywidualnych ukierunkowanych na produkcję roślinną. Najbardziej pesymistyczni w swoich ocenach byli użytkownicy gospodarstw rolnych o powierzchni od 1 do 5 ha użytków rolnych. W pierwszym półroczu 2022 r. ocena ogólnej sytuacji w gospodarstwach rolnych nie zmieniła się w porównaniu z poprzednią edycją badania; zarówno opłacalność produkcji rolniczej oraz zapotrzebowanie na produkty rolne zostały ocenione tak samo negatywnie, jak w drugim półroczu 2021 r. W czerwcu br., w porównaniu z analogicznym okresem ub.r., rolnicy znacznie bardziej negatywnie ocenili jednak ogólną sytuację swoich gospodarstw.

Z badań Instytutu Rozwoju Gospodarczego (IRG) Szkoły Głównej Handlowej wynika natomiast, w III kwartale 2022 r. nastąpiła poprawa sytuacji w rolnictwie, ale była ona słabsza, niż wstępnie oczekiwano. Wartość wskaźnika koniunktury rolnej IRGAGR wzrosła w ciągu kwartału o 6,8 pkt., do -16,9 pkt., była jednak znacznie niższa niż rok temu, niższa od wieloletniej średniej i od przeciętnej dla trzeciego kwartału. Poprawę koniunktury w największym stopniu odczuły gospodarstwa położone w makroregionie północnym i zajmujące się uprawą roślin wieloletnich.

Oceny ankietowanych odnośnie bieżącej sytuacji w rolnictwie pozostały złe. Według informacji IRG na te oceny wpływa utrzymujący się wzrost kosztów produkcji, za którym nie nadąża wzrost cen produktów rolnych. Nieznacznie wzrosły zakupy nawozów sztucznych i pasz treściwych, obniżył się natomiast poziom wydatków na nabycie środków ochrony roślin. Wyraźnie zwiększyły się nakłady na budynki i budowle oraz maszyny i urządzenia rolnicze. Pomimo wzrostów poziom wydatków na obrotowe środki produkcji i nakłady inwestycyjne jest bardzo niski, na co wpływa trudna sytuacja finansowa rolników i wysoki koszt kredytu, który zniechęca do jego zaciągania. Rolnicy spodziewają się pewnej poprawy koniunktury w kolejnym kwartale, jednak odsetek ankietowanych, którzy nie wyrażają obaw, wynosi ledwie 12%, co jest jednym z najniższych wyników w historii badania.

Produkcja upraw rolnych

Zboża

Według wrześniowych prognoz Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA) podniósł o 4,3 mln t w porównaniu z sierpniem szacunki światowych zbiorów pszenicy. Produkcja tego zboża w sezonie 2022/2023 ma wynieść 783,9 mln t. Światowa konsumpcja pszenicy będzie jeszcze wyższa i wyniesie 791,0 mln t, co spowoduje spadek światowych zapasów pszenicy o 2,6% r/r. Wzrost konsumpcji nastąpi dzięki zwiększonemu zużyciu na cele paszowe, ponieważ wykorzystanie na cele spożywcze i przemysłowe ma pozostać niezmienione w porównaniu z wcześniejszym szacunkiem. Podniesienie prognoz produkcji jest efektem lepszych szacunków zbiorów pszenicy w Rosji (91 mln t) i Ukrainie (20,5 mln t). Szacunki produkcji pszenicy w UE nie zmieniły się od sierpnia i wynoszą 132,1 mln t (-6,2 mln t r/r).

USDA prognozuje również, że produkcja kukurydzy (1,2 mld t) wzrośnie, a wyższa produkcja w Chinach, Ukrainie, Kanadzie i Mozambiku zniweluje niższe zbiory w Unii Europejskiej (UE), w tym zwłaszcza we Francji, Rumunii i Niemczech. Prognozę produkcji jęczmienia również podniesiono, dzięki wyższym prognozowanym zbiorom w Rosji i Australii.

Według prognoz Międzynarodowej Rady Zbóż (IGC) światowa konsumpcja zbóż w sezonie 2022–2023 zmniejszy się do 2.273,7 mln t (spadek o 0,8% r/r). Spadek spożycia prognozowany jest w przypadku kukurydzy (o 1,5% r/r) i jęczmienia (o 2,5% r/r), podczas gdy nieznaczny wzrost ma nastąpić w konsumpcji pszenicy (o 0,3% r/r). Popyt ograniczają wysokie ceny zbóż i ograniczenia w ich dostępności, wynikające zarówno z niższych zapasów, jak i trudności w zapewnieniu ciągłości dostaw zbóż z Ukrainy.

Natomiast zgodnie z wrześniowymi prognozami Komisji Europejskiej (KE) zbiory pszenicy miękkiej w krajach UE mają wynieść 128,04 mln t, czyli o ponad 2% mniej niż rok temu. Zbiory kukurydzy zmniejszą się o 23,7% r/r, do 55,74 mln t. KE oczekuje, że całkowita produkcja zbóż w UE wyniesie w br. 273,30 mln t i będzie niższa o 7,8% r/r. Tegoroczna produkcja znajdzie się więc o 5,1% poniżej średniej 5-letniej. Spadek produkcji jest skutkiem gorącej i suchej pogody.

W przedwynikowym szacunku Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) produkcji upraw rolnych i ogrodnich w 2022 r. oceniono, że plony zbóż ogółem wyniosą ok. 49,9 dt/ha, tj. o 3,4 dt/ha (o 7% r/r) więcej. Zbiory zbóż ogółem (łącznie z kukurydzą, gryką i prosem) ocenia się na ok. 36,0 mln t, tj. o 1,4 mln t (o 4%) więcej w stosunku do zbiorów ubiegłorocznych.

Tabela 1 Notowania kontraktów na pszenicę na paryskiej giełdzie Matif (z 31 października 2022 r.)

Kontrakt	EUR/t	Kontrakt	EUR/t
Grudzień 2022	357,75	Marzec 2024	333,00
Marzec 2023	357,25	Maj 2024	330,00
Maj 2023	355,25	Wrzesień 2024	299,75
Wrzesień 2023	335,00	Grudzień 2024	300,00
Grudzień 2023	334,00	Marzec 2025	311,75

Źródło: Kaack Terminhandel GmbH.

Tabela 2 Notowania kontraktów na kukurydzę na paryskiej giełdzie Matif (z 31 października 2022 r.)

Kontrakt	EUR/t	Kontrakt	EUR/t
Listopad 2022	338,00	Listopad 2023	310,00
Marzec 2023	344,50	Marzec 2024	312,25
Czerwiec 2023	344,50	Czerwiec 2024	302,50
Sierpień 2023	345,75	Sierpień 2024	286,75

Źródło: Kaack Terminhandel GmbH.

Tabela 3 Przeciętne ceny zbóż (bez VAT) płacone dostawcom przez wybrane przedsiębiorstwa dokonujące skupu

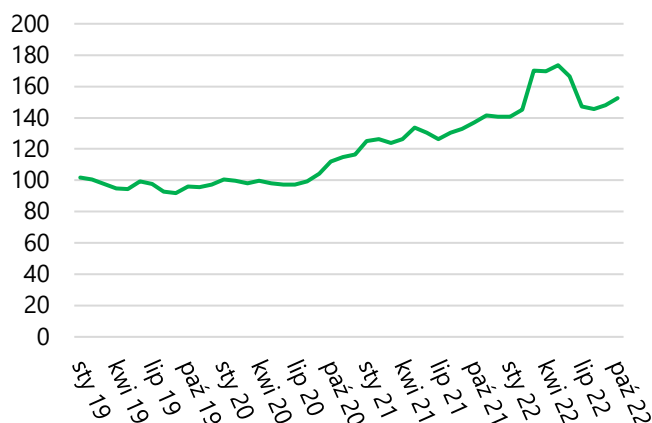
Tydzień	Pszena konsumpcyjna	Żyto konsumpcyjne	Jęczmień paszowy	Kukurydza paszowa
	zł/t	zł/t	zł/t	zł/t
29.08-4.09.2022	1 539	1 207	1 306	1 412
5-11.09.2022	1 529	1 211	1 306	1 424
12-18.09.2022	1 508	1 216	1 306	1 421
19-25.09.2022	1 516	1 216	1 300	1 412
26.09-2.10.22	1 524	1 219	1 307	1 420
3-9.10.22	1 569	1 214	1 326	1 416
10-16.10.22	1 592	1 226	1 328	1 429
17-23.10.22	1 599	1 222	1 341	1 432
Zmiana m/m w %	5,5	0,5	3,2	1,4

Źródło: ZSRIR MRiRW.

Zbiory pszenicy, według GUS, wyniosły blisko 13,5 mln t wobec 12,1 mln t w 2021 r. Zbiory pszenżyta oceniono na niecałe 5,6 mln t (o 2% r/r więcej), natomiast żyta – na 2,4 mln t (o 5% r/r mniej). Zbiory jęczmienia ukształtowały się na poziomie ponad 2,8 mln t (o 6% r/r mniej), a owsa – 1,5 mln t (o 7% r/r mniej).

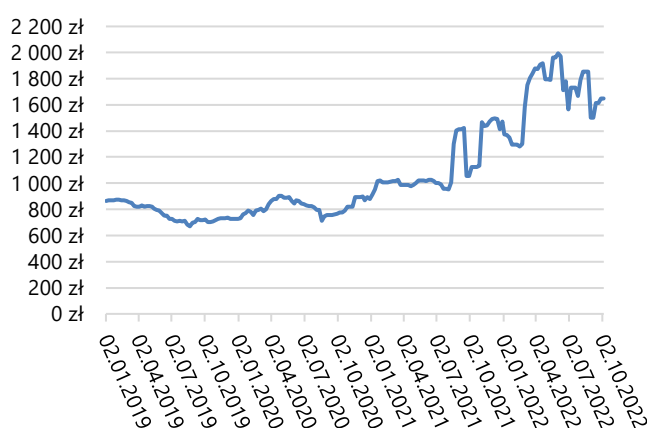
Jednocześnie oczekiwany jest wzrost zbiorów kukurydzy, gdyż powierzchnia jej uprawy w 2022 r. zwiększyła się o 18% r/r.

Rysunek 1 Indeks FAO światowych cen zbóż (2014–2016 = 100, w pkt.)



Źródło: FAO.

Rysunek 2 Tygodniowe ceny tony pszenicy na Warszawskiej Giełdzie Towarowej



Źródło: e-WGT.

Według Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR) na koniec września w ujęciu regionalnym średnie ceny zakupu pszenicy konsumpcyjnej i kukurydzy w kraju były najwyższe w makroregionie północno-zachodnim, a za żyto konsumpcyjne i jęczmień paszowy płacono najwięcej w makroregionie południowym. Na rynku mało jest ofert sprzedaży owsa i jęczmienia, dużo za to kukurydzy i pszenicy paszowej, zwłaszcza w południowo-wschodniej części kraju.

Według ocen Warszawskiej Giełdy Towarowej (WGT) na krajowym rynku zbożowym panuje zastój. Producenci rolni przechowują zboża w oczekiwaniu na wyższe ceny. Tymczasem na światowym rynku ceny są coraz niższe, na co wpływa duża podaż ziarna i zmniejszone zainteresowanie zakupem.

Inwazja Rosji na Ukrainę rozchwieła światowy rynek zbóż. Polska nie była wyjątkiem. Ostatnie tygodnie przyniosły wyhamowanie wzrostowej tendencji cen (Tabele 1–3, Rysunek 1 i 2). Indeks cen zbóż Światowej Organizacji Żywności (FAO) w październiku 2022 r., po wyraźnej korekcie w poprzednich miesiącach, wzrósł jednak o 3,0% m/m, a było to spowodowane m.in. wzrostem światowych cen pszenicy w następstwie niekorzystnych warunków meteorologicznych w Stanach Zjednoczonych i Argentynie oraz niepewności, czy dostawy pszenicy z Ukrainy drogą przez Morze Czarne będą trwałe.

W kolejnych tygodniach ceny będą pozostawać pod presją z uwagi na dobre prognozy zbiorów na świecie. Będzie to jednak jedynie korekta, a nie trwałe odwrócenie tendencji w stronę spadkową. Na rynku wskutek przedłużającego się konfliktu Rosji i Ukrainy panuje bowiem podwyższona zmienność, która tylko nieco osłabła w ostatnim czasie. Nie należy więc oczekiwać spadku cen do poziomów obserwowanych przed wybuchem wojny między tymi państwami, zwłaszcza biorąc pod uwagę presję inflacyjną i rosnące koszty produkcji, w tym zwłaszcza nawozów, wskutek kryzysu na rynku gazu.

Konsekwencją tego kryzysu w Polsce jest drastyczny wzrost cen nawozów (Tabela 4). Nawozy mineralne są najszybciej drożącą grupą środków do produkcji rolniczej na krajowym rynku. Przyczyną jest wzrost poziomu i zmienności ceny gazu ziemnego oraz niższa krajowa podaż nawozów w efekcie zmniejszenia importu oraz krajowej produkcji. Według Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB (IE-RiGŻ-PIB) import nawozów zmniejszył się w pierwszym półroczu 2022 r. o ponad 25% r/r. Oddziaływanie tego czynnika na ceny zbóż może jeszcze rosnąć, zwłaszcza że mechanizm wsparcia dla zakładów nawozowych w związku ze wzrostem cen gazu i energii dopiero jest przez rząd opracowywany. Oznacza to, że zakłady nawozowe nie uruchomią w najbliższym czasie pełnych mocy produkcyjnych.

Niewiadomą pozostaje wpływ na ceny eksportu ukraińskich zbóż drogą morską przez Morze Czarne. Umowa w tym zakresie obowiązuje do listopada br. Rosja może jej nie przedłużyć, a to zahamowałoby eksport zbóż z Ukrainy z czarnomorskich portów, a obecna

przepustowość transportu drogą morską i tak jest niewysoka w porównaniu do ukraińskiego potencjału.

Tabela 4 Przeciętne ceny nawozów w Polsce

Tydzień	Saletra amonowa	Mocznik	Polifoska 6	Fosforan amonu
	zł/t	zł/t	zł/t	zł/t
Styczeń 2020	1000	1250	1450	1450
Styczeń 2021	1120	1500	1450	1880
Wrzesień 2021	2100	2200	2100	2000
Grudzień 2021	2750	3500	2660	3200
Wrzesień 2022	5000	5300	4800	5900

Źródło: Farmer.pl.

Biorąc pod uwagę złożone czynniki krajowe i międzynarodowe, według prognoz analityków Credit Agricole Bank Polska S.A., ceny pszenicy i kukurydzy w Polsce wyniosą na koniec 2022 r. odpowiednio ok. 170 zł/dt i 120 zł/dt oraz ok. 125 zł/dt i 100 zł/dt na koniec 2023 r. Analitycy PKO BP prognozują, że w drugiej połowie br. przeciętna cena skupu pszenicy ukształtuje się na poziomie wyższym o 42–50% r/r. Dynamika cen skupu zbóż będzie prawdopodobnie stopniowo wyhamowywać w kolejnych miesiącach. Głównymi czynnikami ryzyka dla tej prognozy są warunki meteorologiczne na świecie, polityka handlowa głównych producentów zbóż, kryzys na rynku nawozów mineralnych, a także dalszy przebieg wojny w Ukrainie.

Rzepak

Zgodnie z wrześniową prognozą USDA produkcja rzepaku w sezonie 2022/2023 zwiększy się do 83,1 mln t wobec 73,8 mln t w poprzednim sezonie (wzrost o 12,6%). Wzrost produkcji rzepaku będzie efektem wyższych zbiorów w Kanadzie (o 45,4% r/r). Światowe zużycie rzepaku ma zwiększyć się do 80,8 mln t (wzrost o 7,0% r/r). W efekcie zapasy końcowe w sezonie 2022/2023 wzrosną do 7,2 mln t (wzrost o 49,0% r/r). Oznacza to znaczący wzrost podaży na światowym rynku, co będzie się przekładać na spadek cen.

Indeks cen roślin oleistych FAO w październiku 2022 r. spadł w ujęciu miesięcznym i rocznym (o ok. 1,6% m/m i o 20% r/r), do najniższego poziomu od lutego 2021 r. (Rysunek 3). Tendencja spadkowa trwa od marca 2022 r. W przypadku rzepaku spadek cen wynika z jego nadpodaży na rynku światowym i perspektyw wysokich zbiorów.

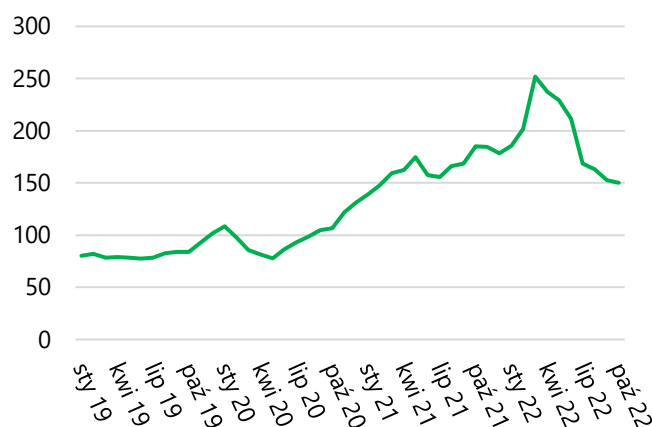
Na koniunkturę rynku rzepaku wpływają również notowania ropy naftowej, jako że część zbiorów rzepaku wykorzystywana jest do produkcji biopaliw płynnych. Obserwowany spadek cen ropy naftowej negatywnie wpłynął na ceny rzepaku na giełdzie Matif (Tabela 5). Jednak zapowiedzi członków grupy zrzeszającej i stowarzyszającej kraje wydobywające i eksportujące ropę naftową (OPEC+) o ograniczeniu wydobycia o 2 mln baryłek ropy dziennie mogą istotnie zmienić rentowność produkcji biopaliw, a przez to podnieść notowania rzepaku.

Tabela 5 Notowania kontraktów na rzepak na paryskiej giełdzie Matif (31 października 2022 r.)

Kontrakt	EUR/t	Kontrakt	EUR/t
Luty 2023	671,00	Luty 2024	652,50
Maj 2023	665,50	Maj 2024	639,50
Sierpień 2023	655,50	Sierpień 2024	610,25
Listopad 2023	655,50	Listopad 2024	555,50

Źródło: Kaack Terminhandel GmbH.

Rysunek 3 Indeks FAO światowych cen roślin oleistych (2014–2016 = 100, w pkt.)



Źródło: FAO.

Polska, po Niemczech i Francji, zaliczana jest do grona największych producentów rzepaku w UE, średnio z 18% udziałem w unijnej produkcji w latach 2020–2022. Plony w Polsce w 2022 r. mają być wysokie. Według GUS zbiory rzepaku i rzepiku w 2022 r. wyniosą ok. 3,7 mln t, tj. o ok. 15% r/r więcej. Żniwa przebiegały bez zakłóceń, a nasiona rzepaku z tegorocznych zbiorów są dobrej jakości i wykazują wysoki stopień zaolejenia (ponad 40%).

Na ceny w Polsce wpływa powiązanie rynku krajowego z międzynarodowym, w tym zwłaszcza z UE. Według danych KOWR w lipcu 2022 r. krajowym producentom za rzepak w skupie średnio płacono 3.056 zł/t, więcej

o 39% r/r. Najniższe ceny uzyskiwali producenci z województwa podkarpackiego i lubelskiego (odpowiednio o 6% i 4% mniej niż średnio w kraju). Najwięcej za rzepak płacono w województwie pomorskim i śląskim (odpowiednio o 7% i 6% więcej niż średnio w kraju). Od początku czerwca 2022 r. ceny zakupu rzepaku na rynku krajowym wykazują jednak tendencję spadkową, która wynika z niższych cen rzepaku w kontraktach terminowych (Tabela 5).

Według ocen analityków Credit Agricole Bank Polska S.A., dalszy spadek cen rzepaku może zahamować narastanie efektu substytucji i zastępowanie nim innych roślin oleistych, w tym w szczególności oleju słonecznikowego. Dlatego też według ich prognozy cena rzepaku w Polsce na koniec 2022 r. wyniesie ok. 3.700 zł/t oraz ok. 3.000 zł/t na koniec 2023 r. Głównymi czynnikami ryzyka jest dalszy przebieg wojny w Ukrainie, kształtowanie się cen ropy naftowej i gazu, a także warunki meteorologiczne.

Buraki cukrowe

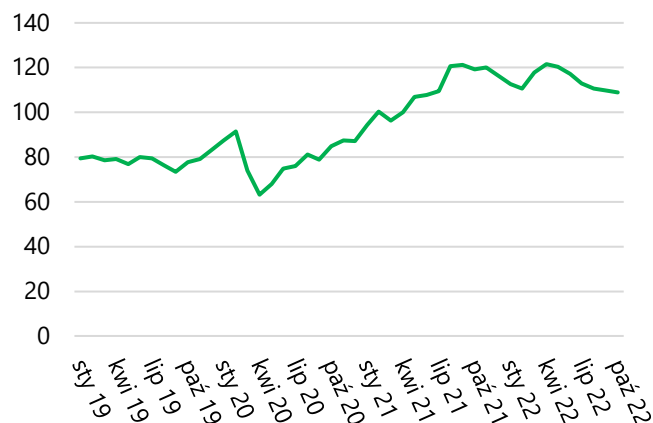
Z przedwinkowego szacunku GUS wynika, że powierzchnia uprawy buraków cukrowych w Polsce w 2022 r. będzie mniejsza od ubiegłorocznej o ok. 12% i wyniesie ponad 0,2 mln ha.

Szacuje się, że w północno zachodniej części kraju, na skutek niedoboru opadów i nadmiernego przesuszenia gleby, plonowanie buraków może być nieco gorsze niż w pozostałych rejonach kraju. Ogólnie jednak stan plantacji buraków cukrowych jest dobry (choć regionalnie zróżnicowany) i pozwala na uzyskanie dość wysokich plonów, zbliżonych do ubiegłorocznych. Obsadę roślin szacuje się na 96 tys. sztuk na 1 ha powierzchni.

Wysokość plonów buraków cukrowych oszacowano wyżej od ubiegłorocznych o ok. 1%, na poziomie 615 dt/ha. Zbiory buraków cukrowych ocenia się na ok. 13,6 mln t, tj. o ok. 11% r/r mniej. Przyczyną jest to, że – według Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego (KZPBC) – w 2021 r. wzrosły ceny zbóż, rzepaku i kukurydzy, a ceny oferowane przez producentów cukru były niskie. Dlatego też wielu rolników zdecydowało się zasiać więcej pszenicy lub rzepaku albo zostawić pola na wiosnę pod kukurydzą. Tym samym powierzchnia zasiewu buraków w 2022 r. spadła o około 30 tys. ha.

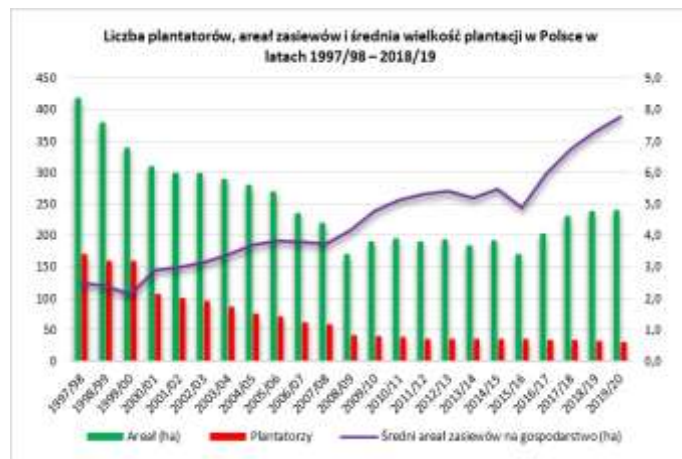
Na ceny buraków wpływają światowe ceny cukru. Indeks FAO w październiku 2022 r. ponownie się obniżył, spadając o 0,6% m/m i o 8,5% r/r, malejąc szósty raz z rzędu (Rysunek 4). Wpłynęły na to dobre perspektywy zbiorów trzciny cukrowej w Brazylii, i niskie ceny etanolu, skłaniające do przekierowania większej części zbiorów do produkcji cukru. Silniejsze spadki cen cukru powstrzymuje jednak wciąż odczuwalny niedobór cukru w stosunku do zapotrzebowania na świecie.

Rysunek 4 Indeks FAO światowych cen cukru (2014–2016 = 100, w pkt.)



Źródło: FAO.

Rysunek 5 Podstawowe dane o rynku buraka cukrowego w Polsce



Źródło: KZPBC.

W Polsce rosnące koszty produkcji i transportu przy jednocześnie relatywnie niskiej cenie kontraktowej wpłynęły na niższe zainteresowanie produkcją buraka cukrowego. Jednocześnie liczba plantatorów systematycznie maleje (Rysunek 5). Jeszcze w sezonie 2009/2010 było ich 40 tys., a w sezonie 2020/2021 już tylko 29 tys.

W tej sytuacji przetwórcy podnieśli ceny skupu buraków cukrowych. Z danych KZPBC wynika, że jeszcze

przed rozpoczęciem tegorocznego przerobu związki plantatorów negocjowały z producentami cukru nowe minimalne stawki gwarantowane i dodatkowe świadczenia w przypadku dobrej sytuacji na rynku cukru. Ceny skupu zakontraktowanych buraków będą wyższe o ok. 16% r/r.

Ziemniaki

Według przedwynikowego szacunku GUS warunki wegetacji były zróżnicowane dla upraw ziemniaka. Z uwagi na występujący rejonami znaczny niedobór opadów deszczu, nierównomierny ich rozkład, różny poziom agrotechniki i warunki glebowe, stan plantacji jest różny. Najbardziej wskutek suszy ucierpiały plantacje ziemniaka w woj. wielkopolskim, lubuskim i w północnej części Polski centralnej.

Powierzchnię uprawy ziemniaków w 2022 r. oszacowano na 0,2 mln ha. Plony ziemniaków w bieżącym roku mają wynieść 308 dt/ha i będą wyższe o 3% r/r. Zbiory ziemniaków szacuje się na ok. 6,1 mln t, tj. mniej od zbiorów ubiegłorocznych o 15%.

Z kolei według danych Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa (AMRiR) w 2022 r. powierzchnia upraw ziemniaków w Polsce zmniejszyła się o 10% r/r. Ziemniaki zasadzono na powierzchni do 182 tys. ha, podczas gdy rok temu było ponad 203 tys. ha. Produkcją ziemniaka zajmuje się coraz więcej wielkotowarowych wyspecjalizowanych gospodarstw. Do tego należy doliczyć produkcję przydomową, trudną do oszacowania.

Systematycznie maleje powierzchnia plantacji ziemniaków, jako że rolnicy rezygnują z jego upraw. Głównym powodem jest niska cena ziemniaków, oferowana rolnikom w kontraktach na 2022 r., przy rosnących kosztach produkcji, które w ciągu roku wzrosły ok. dwukrotnie. Wprawdzie ceny skupu ziemniaka rosną: według danych GUS w sierpniu 2022 r. za ziemniaki w skupie płacono 87,64 zł za dt (wzrost o 6,2% m/m i o 61,1% r/r), jednak nie wiadomo, czy wzrost ten będzie wystarczający, by zahamować spadek zainteresowania uprawą ziemniaków.

Warzywa i owoce

Zgodnie z informacją GUS, warunki pogodowe w niemal całym okresie wegetacji w 2022 r. nie były sprzyja-

jące dla uprawy większości gatunków warzyw. Niedostateczna ilość opadów deszczu na początku roku i pogłębiający się deficyt wody przyczyniły się do opóźnienia siewów, ale też wschodów roślin. Sytuacja uległa nieznacznej poprawie na przełomie czerwca i lipca, wraz z pojawieniem się opadów deszczu. Opadom towarzyszyły jednak zbyt wysokie temperatury powietrza.

Łączną produkcję warzyw gruntowych w 2022 r. szacuje się obecnie na ponad 3,9 mln t, tj. na poziomie o ok. 0,5% wyższym w porównaniu do roku ubiegłego. Zbiory kapusty oceniono na ok. 650 tys. t, a kalafiorów nieznacznie powyżej 136 tys. t. Produkcja cebuli została oszacowana na poziomie 644 tys. t. Zbiory marchwi wyniosą prawdopodobnie 603 tys. t, natomiast buraków 234 tys. t. Zbiory pomidorów gruntowych oceniono na ok. 166 tys. t, a ogórków na przeszło 143 tys. t. Łączną produkcję pozostałych gatunków warzyw szacuje się na niespełna 1,4 mln t.

Natomiast łączne zbiory owoców z drzew, krzewów owocowych oraz truskawek w 2022 r. są szacowane na poziomie niemal 5,4 mln t, tj. więcej o ok. 6% r/r. Pozytywny wpływ na wyniki miał łagodny przebieg zimy. Dzięki coraz bardziej powszechnemu stosowaniu systemów irygacyjnych na plantacjach negatywny wpływ przedłużających się okresów suszy na kondycję roślin jest mniej odczuwalny.

Produkcja owoców z drzew w 2022 r. jest obecnie szacowana przez GUS na ponad 4,7 mln t, tj. więcej o ok. 5,5% r/r. Zbiory z sadów jabłoniowych prawdopodobnie przekroczą poziom 4,2 mln t i będą o ponad 4% wyższe niż w roku ubiegłym. Produkcję gruszek w sadach szacuje się na niemal 82 tys. t, tj. o 19% r/r więcej. Zbiory śliwek oceniono na prawie 132 tys. t, tj. o ponad 12% więcej niż w poprzednim roku. Produkcja wiśni została oszacowana na ponad 183 tys. t, tj. więcej o ok. 10% r/r, natomiast zbiory czereśni osiągnęły 79 tys. t, tj. więcej o 33% r/r. Natomiast łączne zbiory brzoskwiń, moreli i orzechów włoskich zwiększyły się względem 2021 r. o ponad 37% i wyniosły ok. 20 tys. t. Produkcję owoców z krzewów owocowych i plantacjach jagodowych w sadach w 2022 r. oceniono wstępnie na ponad 0,6 mln t, tj. o ok. 5% więcej niż w roku poprzednim. Zbiory malin zostały oszacowane nieznacznie powyżej 110 tys. t, tj. więcej o ok. 6% r/r. Wyższy poziom produkcji owoców tego gatunku wynikał przede wszystkim z rosnącej powierzchni nasadzeń

malin. Produkcję porzeczek ogółem (czarnych i kolorowych łącznie) oszacowano na ok. 152 tys. t., tj. na poziomie zbliżonym do zbiorów roku poprzedniego. Produkcję borówki wysokiej oceniono na prawie 63 tys. t., tj. o 14% więcej niż przed rokiem, lecz ostateczny wynik zależy będzie od przebiegu zbiorów we wrześniu i październiku. Tegoroczną produkcję truskawek oszacowano na ok. 184 tys. t., tj. więcej o 18% r/r. Zbiory agrestu zostały ocenione na poziomie 9 tys. t., tj. o ponad 5% niższym niż w roku ubiegłym. Produkcja pozostałych owoców z krzewów owocowych i plantacji jagodowych w sadach została oszacowana na prawie 77 tys. t., tj. o 6% mniej w stosunku do 2021 r. W szczególności, z uwagi na niskie ceny skupu aronii i brak opłacalności produkcji, zbiory aronii były znacznie niższe w porównaniu z rokiem poprzednim.

Kontynuacja konfliktu zbrojnego na wschodzie może spotęgować problem braku rąk do pracy w zbiorach warzyw i owoców. Już obecnie, z powodu nasilającego się problemu braku pracowników przy zbiorach, na wielu plantacjach część plonu pozostanie niezebrana. Oznacza to, że łączna podaż warzyw i owoców będzie niższa od potencjalnej. Wraz z rosnącymi kosztami produkcji, wynikającymi przede wszystkim z wyższych cen nawozów i środków ochrony roślin, będzie to wspierać dalszy wzrost cen, zwłaszcza że dotychczasowa ich dynamika nie była wysoka. Według danych GUS w kalkulacji wskaźnika CPI za sierpień ceny owoców w skali roku okazały się wyższe o 5,0%, natomiast ceny warzyw – niższe o 1,2%.

Według analityków PKO BP S.A. perspektywa wysokich kosztów przechowywania owoców w chłodniach może spowodować skumulowanie sprzedaży w pierwszej części sezonu. Realizacja takiego scenariusza skutkowałaby spadkiem podaży i wzrostem cen tych owoców na koniec sezonu 2022/2023. Natomiast niższe zbiory warzyw w UE oddziaływać będą w kierunku wzrostów cen na rynku krajowym. Dodatkowo, wzrost cen energii może wymuszać działania ograniczające produkcję w okresach zimowych. To może jeszcze przyspieszyć tempo wzrostów cen warzyw.

Produkcja żywca wieprzowego

Według ostatnich prognoz USDA światowa produkcja wieprzowiny w 2022 r. ma wynieść 104,2 mln t, a tym

samym będzie znacznie niższa, niż zakładano na początku tego roku (109,9 mln t). Spadki produkcji są spodziewane w Stanach Zjednoczonych (o 0,3% r/r) i w krajach UE (o 0,1% r/r). Produkcja wieprzowiny wzrosła za to w Brazylii, gdzie osiągnie 4,5 mln t (wzrost o 3% r/r), co umożliwi temu krajowi szybkie zwiększenie eksportu mięsa wieprzowego (aż o 10% r/r w tym roku i o 7% r/r w 2023 r.). Głównym kierunkiem eksportu będą kraje azjatyckie: Chiny, gdzie nastąpił spadek produkcji po wybuchu epidemii afrykańskiego pomoru świń, Korea Płd. i Japonia.

Tabela 6 Notowania kontraktów na wieprzowinę na giełdzie w Chicago (z 31 października 2022 r.)

Kontrakt	USDc/funt	Kontrakt	USDc/funt
Grudzień 2022	84,925	Sierpień 2023	104,550
Luty 2023	88,450	Grudzień 2023	83,375
Czerwiec 2023	105,025	Luty 2024	88,000

Źródło: CME, Lean Hog Futures.

Tabela 7 Pogłowie świń w czerwcu 2022 r.

Wyszczególnienie	VI 2022 tys. sztuk	VI 2021 = 100	XII 2021 = 100
Świnie	9 611,2	87,1%	93,8%
Prosięta o wadze do 20 kg	2 018,6	85,5%	94,1%
Warchlaki o wadze od 20 kg do 50 kg	2 827,7	87,8%	93,0%
Trzoda chlewna na ubój o wadze 50 kg i więcej (tuczniki)	4 147,8	88,2%	94,5%
Trzoda chlewna na chów o wadze 50 kg i więcej	617,1	82,5%	92,8%
w tym lochy razem	606,4	82,5%	92,7%
w tym lochy prośne	417,6	82,4%	96,3%

Źródło: GUS.

Natomiast zgodnie z prognozami KE produkcja wieprzowiny w UE będzie spadać z powodu niższych mas rzeźnych. W drugiej części bieżącego roku nastąpi znaczne ograniczenie podaży trzody chlewnej. Produkcja wieprzowiny w UE w 2022 r. ma wynieść około 22,5 mln t, mniej w skali roku o 1,1 mln t, czyli o 4,7%. Szacuje się, że produkcja będzie najmniejsza od 2014 r. Znaczny wpływ na ograniczenie produkcji ma redukcja uboju trzody chlewnej i produkcji mięsa w Niemczech. Według Eurostatu, wielkość uboju w Niemczech w pierwszej połowie br. spadła o 2,33 mln (o 8,9% r/r), do 23,78 mln sztuk. Na drugim biegunie znajduje się

Hiszpania, gdzie w pierwszej połowie 2022 r., nastąpił wzrost ubojów o 1,1% r/r. Produkcja wieprzowiny w tym kraju wzrosła o 1,6% r/r do prawie 2,6 mln t.

Szybka odbudowa pogłowia świń w Chinach i odtworzenie stad już skutkuje niższym popytem tego kraju na importowane produkty wieprzowe. Dlatego też w pierwszej połowie 2022 r. eksport wieprzowiny z UE do Chin zmalał o 60% r/r, czyli o ok. 1 mln t. Jest to dodatkowy czynnik wpływający na ograniczenie unijnej produkcji. To zaś przekłada się na ceny. Według FAO, obserwuje się wzrost cen wieprzowiny na światowych rynkach wskutek niedoboru podaży, za co odpowiada przede wszystkim ograniczenie ubojów w UE.

W Polsce według danych GUS na początku czerwca 2022 r. pogłowie trzody chlewnej wynosiło 9.611,2 tys. sztuk i było niższe o 1.422,1 tys. sztuk (o 12,9%) od stanu notowanego w analogicznym okresie 2021 r., a w porównaniu z liczebnością stada w grudniu 2021 r. – niższe o 631,2 tys. sztuk, tj. o 6,2% (Tabela 7).

Stado loch na chów zmniejszyło się w porównaniu z czerwcem 2021 r. o 17,5% do 606,4 tys. sztuk, w tym pogłowie loch prośnych zmniejszyło się o 17,6% do 417,6 tys. sztuk. Natomiast import w pierwszej połowie 2022 r. żywej trzody chlewnej wyniósł 3.238,1 tys. sztuk i był o 5,4% niższy niż w analogicznym okresie przed rokiem, w tym import prosiąt i warchlaków zmniejszył się o 6,0%, a świń hodowlanych czystorasowych i macior zmniejszył się o 38,2%. Utrudni to odtworzenie stad, zwłaszcza że w porównaniu z ubiegłym rokiem w strukturze pogłowia zwiększył się udział trzody chlewnej przeznaczonej na ubój (o 0,6 p.p.), zmniejszył się za to udział prosiąt i trzody chlewnej przeznaczonej na chów (o 0,4 p.p.).

Według GUS największe udziały w krajowym pogłowie świń miały województwa: wielkopolskie (35,6%), mazowieckie (12,7%), łódzkie (9,4%) i kujawsko-pomorskie (9,3%). Najmniejsze udziały miały województwa: podkarpackie (0,8%), lubuskie (0,9%) i małopolskie (1,0%).

Z informacji KOWR wynika, że we wrześniu wyhamowany został dynamiczny wzrost średnich cen zakupu żywca wieprzowego w UE. Ceny rosły w efekcie obniżonej podaży mięsa wieprzowego w UE ze względu na niską opłacalność jego produkcji przy jednoczesnym ożywieniu popytu na wieprzowinę. Producenci przerzucili też na konsumentów koszty wynikające z wyższych cen paszy, które podniosły droższe zboża.

W Polsce cena świń rzeźnych klasy E wyrażona w walucie unijnej wyniosła niespełna 220 EUR/100 kg i była o 3% wyższa od średniej ceny w UE, ale nieco niższa niż na rynku niemieckim. W Polsce obserwuje się pewien spadek cen zakupu żywca wieprzowego. Według danych GUS w sierpniu 2022 r. za 1 kg żywca wieprzowego płacono w skupie 7,61 zł, tj. więcej niż w lipcu br. o 5,6% i o 47,4% niż w lipcu 2021 r. Z kolei cena tego żywca na targowiskach wyniosła 6,73 zł za 1 kg i była niższa o 2,9% m/m oraz wyższa o 2,0% r/r.

Mimo tego wzrostu ceny skupu żywca nie pokrywają rosnących nakładów na żywienie i utrzymanie zwierząt. Biorąc to pod uwagę, IERiGŻ-PIB prognozuje, że w grudniu pogłowie świń w Polsce może spaść do 9.200 tys. szt. Oznaczałoby to spadek o 10% r/r.

Tabela 8 Przeciętne ceny skupu trzody chlewnej i zbytu półtuszy wieprzowych (bez VAT)

Tydzień	Trzoda chlewna		Półtusze
	za masę poubojową schłodzoną w zł/100 kg	w przeliczeniu na żywca w zł/kg	zł/kg
29.08-4.09.2022	1 009,7	7,72	11,37
5-11.09.2022	1 021,1	7,81	11,38
12-18.09.2022	1 032,1	7,89	11,51
19-25.09.2022	1 030,2	7,88	11,46
26.09-2.10.22	1 005,2	7,69	11,35
3-9.10.22	966,4	7,39	10,78
10-16.10.22	955,8	7,31	10,64
17-23.10.22	942,9	7,21	10,58
Zmiana m/m w %	-8,5	-	-7,6

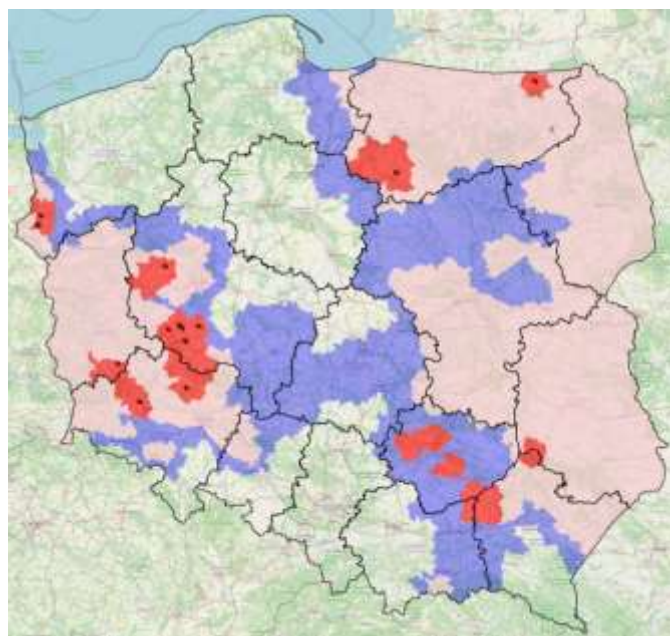
Źródło: ZSRIR MRiRW.

Jedną z przyczyn wpływających na niechęć rolników do odtwarzania stad są koszty związane z rozprzestrzenianiem się epidemii afrykańskiego pomoru świń (ASF). Mimo podejmowanych działań, epidemia obejmuje coraz to nowe obszary.

Według komunikatów Głównego Lekarza Weterynarii (GIW) w Polsce w 2022 r. potwierdzono 14 nowych ognisk afrykańskiego pomoru świń, z czego połowę w województwie wielkopolskim (łącznie w tym województwie zidentyfikowano ok. 2,8 tys. zakażonych świń). Największe ognisko zidentyfikowano w gospodarstwie, w którym utrzymywano 1.994 świń, położonym w Boguszyńcu, w gminie Włoszakowice (powiat leszczyński, województwo wielkopolskie).

Brak postępów w zwalczaniu epidemii skłonił ekspertów GIW do uzgodnienia z przedstawicielami Krajowego Związku Pracodawców Producentów Trzody Chlewnej (POLPIG) standardów bezpieczeństwa zdrowotnego i bioasekuracji ferm utrzymujących trzodę chlewną. Celem tych działań jest ustanowienie w Polsce tzw. kompartmentów wolnych od afrykańskiego pomoru świń (ASF). Krajowe zmiany muszą zostać zaakceptowane przez KE, aby zostały uznane przez wszystkie kraje członkowskie UE. Dałoby to możliwość eksportu żywca i wieprzowiny z regionów objętych ASF, pod warunkiem spełnienia obostrzeń bioasekuracyjnych w całym łańcuchu produkcyjnym.

Rysunek 6 Obszary objęte ograniczeniami w wyniku stwierdzonych przypadków afrykańskiego pomoru świń w Polsce wraz z ogniskami ASF u świń w 2022 r.



- Obszar objęty ograniczeniami I
- Obszar objęty ograniczeniami II
- Obszar objęty ograniczeniami III
- Ogniska ASF u świń

Źródło: GIW.

Ujawnionym w ostatnim czasie czynnikiem ryzyka jest sprawa zanieczyszczonej paszy dla drobiu i trzody chlewnej. Dostawcy komponentów do pasz z polskiego oddziału Berg & Schmidt wykorzystywali tłuszcze techniczne zamiast spożywczych. Część zwierząt karmionych tymi paszami może być jeszcze w hodowlach. Takich zwierząt nie będzie można już sprzedać. Może to oznaczać znaczne straty dla hodowców.

Zgodnie z prognozami analityków Credit Agricole Bank Polska S.A. ceny skupu świń pozostaną w trendzie wzrostowym do III kwartału 2023 r. Cena skupu żywca

wieprzowego w Polsce na koniec 2022 r. ma wynieść ok. 7,15 zł/kg oraz 6,20 zł/kg na koniec 2023 r. Czynniki ryzyka dla tej prognozy są jednak dalsze rozprzestrzenianie się epidemii wirusa ASF, a także tempo odbudowy pogłowia trzody w UE przy jednoczesnym utrzymywaniu się silnej presji kosztowej.

Analitycy PKO BP S.A. ocenili, że z uwagi na utrzymujący się spadek podaży wieprzowiny, wspierany rosnącym poziomem kosztów produkcji, wysoki poziom cen trzody chlewnej utrzyma się co najmniej do połowy 2023 r. Czynnikiem hamującym wzrosty będą narastające bariery po stronie popytowej. Przeciętna cena trzody chlewnej w pierwszej połowie 2023 r. ma być wyższa o 20–30% r/r wobec wzrostu o 63–67% r/r w drugiej połowie 2022 r.

Produkcja żywca wołowego

KE w cyklicznej analizie wskazała, że obecnie ceny na rynku wołowiny w UE są bardzo wysokie, a produkcja wyhamowuje. W pierwszych pięciu miesiącach 2022 r. produkcja wołowiny w UE w tonach wzrosła o 0,2% r/r. Ze względu na wysokie ceny konkurencyjność UE na rynkach międzynarodowych zmalała, a eksport we wskazanym powyżej okresie spadł o 5,1% r/r do poziomu 390,4 tys. t, choć wzrósł wartościowo wskutek wyższych cen (o 17,2% r/r, do 1,7 mld euro). Nastąpił jednak również silny wzrost importu żywca i wołowiny do UE (o 35,8% r/r, do poziomu 155 tys. t), głównie z Wielkiej Brytanii, Argentyny, Brazylii i Stanów Zjednoczonych.

KE oceniła, że wysokie ceny wpływają na ograniczenie popytu na wołowinę na rynkach wschodzących w Azji. Uznała, że w 2022 r. produkcja wołowiny w UE spadnie o 0,6% r/r. Spodziewany jest też dalszy spadek eksportu wołowiny z krajów UE (o 1,0% r/r). Rynek wołowy w UE wchodzi w fazę stagnacji z uwagi na rosnące ceny pasz. W tej sytuacji poziom cen się utrzyma, a spadek produkcji będzie kontynuowany.

Obecnie na rynkach światowych dynamika cen wołowiny wyhamowała. Według ocen analityków Credit Agricole Bank Polska S.A. wynika to z wciąż dużej podaży żywca przy jednoczesnym spadku popytu z uwagi na rekordowe ceny wołowiny. Zwróciła na to uwagę również FAO, wskazując na utrzymywanie się wysokich możliwości eksportu wołowiny, przede wszystkim w Brazylii. Notowania kontraktów terminowych nie

wskazują jednak na znaczące ryzyko spadku cen mięsa wołowego w kolejnych kwartałach (Tabela 9).

Tabela 9 Notowania kontraktów na żywiec wołowy na giełdzie w Chicago (z 31 października 2022 r.)

Kontrakt	USDC/funt	Kontrakt	USDC/funt
Grudzień 2022	152,475	Sierpień 2023	153,50
Luty 2023	155,825	Grudzień 2023	161,70
Czerwiec 2023	154,375	Luty 2024	165,125

Źródło: CME, Live Cattle Futures.

Według GUS w czerwcu 2022 r. pogłowie bydła wyniosło 6.444,1 tys. sztuk i było o 43,2 tys. sztuk, czyli o 0,7% wyższe niż przed rokiem, a w porównaniu z grudniem 2021 r. – wyższe o 65,3 tys. sztuk, tj. o 1,0% r/r (Tabela 10). Pogłowie cieląt poniżej 1 roku wzrosło o 7,1% r/r, do 1.915,9 tys. sztuk, a stado młodego bydła w wieku 1–2 lat zmniejszyło się o 9,8% r/r, do 1.673,6 tys. sztuk. Pogłowie bydła w wieku 2 lat i więcej wzrosło o 3,6% r/r i osiągnęło poziom 2.854,6 tys. sztuk. Natomiast pogłowie krów spadło o 180,8 tys. sztuk (o 7,6% r/r) do 2.207,7 tys. sztuk, a w porównaniu z grudniem 2021 r. odnotowano spadek pogłowia o 81,4 tys. sztuk (o 3,6%).

Tabela 10 Pogłowie bydła w grudniu 2021 r.

Wyszczególnienie	VI 2022 tys. sztuk	VI 2021 = 100	XII 2021 = 100
Bydło	6 444,1	100,7%	101,0%
Cielęta w wieku poniżej 1 roku	1 915,9	107,1%	106,3%
Młode bydło w wieku 1-2 lat	1 673,6	90,2%	87,4%
Bydło w wieku 2 lat i więcej	2 854,6	103,6%	107,2%
w tym krowy	2 207,7	92,4%	96,4%

Źródło: GUS.

W porównaniu ze strukturą pogłowia bydła w czerwcu 2021 r. spadł udział pogłowia bydła w wieku 1–2 lata (o 3,0p.p.) oraz krów (o 3,1 p.p.), zaś w grupie cieląt i pozostałego pogłowia bydła hodowlanego i rzeźnego w wieku 2 lat i więcej wzrósł udział odpowiednio o 1,8 p.p. i 4,3 p.p. w badanym okresie. Oznacza to, że w przyszłości liczebność stada może spaść, a to z uwagi na zmniejszający się udział młodych jałówek w strukturze pogłowia. Ograniczy to produkcję wołowiny.

Z informacji GUS wynika, że w okresie od 1 grudnia 2021 r. do 31 maja 2022 r. import bydła wyniósł ok.

131,3 tys. sztuk i wzrósł o 51,7% r/r. Eksport bydła osiągnął 67,3 tys. sztuk i był niższy o 32,7% r/r.

Największy udział w krajowym pogłowie bydła miały województwa: mazowieckie (18,8%), wielkopolskie (17,9%) i podlaskie (16,4%). W województwach: dolnośląskim, lubuskim, podkarpackim i zachodniopomorskim udział w krajowym pogłowie bydła nie przekroczył 2%.

Ceny wołowiny są wciąż bardzo wysokie, a sytuacja w tym zakresie jest korzystna (Tabela 11). W sierpniu 2022 r. cena skupu żywca wołowego (11,38 zł/kg) była wyższa zarówno w porównaniu z poprzednim miesiącem, jak i z analogicznym okresem ubiegłego roku – odpowiednio o 5,9% i o 45,3%. Na targowiskach ten żywiec sprzedawano po 10,06 zł, tj. drożej niż w lipcu o 5,0% i przed rokiem – o 32,4%. Dynamika cen jest silniejsza od dynamiki kosztów produkcji, co wpłynęło na poprawę opłacalności produkcji.

Na poziom cen wpływają tendencje cenowe w UE. I tak, bydło rzeźne klasy R3 na koniec września 2022 r. skupowano po 492,95 EUR/100 kg, o 0,6% drożej niż przed miesiącem oraz o 24,4% drożej niż przed rokiem. Cena bydła tej klasy w Polsce wyrażona w walucie unijnej wyniosła 488,41 EUR/100 kg. Polska wołowina była jednak tańsza, niż w głównych krajach producenckich: Hiszpanii, Niemczech, Danii i Francji.

Tabela 11 Przeciętne ceny skupu bydła i zbytu ćwierćtuszy wołowych kompensowanych (bez VAT)

Tydzień	Bydło		Ćwierćtusze
	za masę poubojową schłodzoną w zł/100 kg	w przeliczeniu na żywca w zł/kg	zł/kg
29.08-4.09.2022	2 171,2	11,03	21,51
5-11.09.2022	2 152,5	10,93	21,19
12-18.09.2022	2 155,2	10,95	21,25
19-25.09.2022	2 156,9	10,95	21,76
26.09-2.10.22	2 124,3	10,79	21,74
3-9.10.22	2 124,5	10,79	-
10-16.10.22	2 144,5	10,89	21,75
17-23.10.22	2 149,3	10,92	22,91
Zmiana m/m w %	-0,4	-	5,3

Źródło: ZSRIR MRiRW.

Dane dotyczące pogłowia wskazują na ograniczony potencjał do wzrostu unijnej produkcji. W grupie naj-

większych producentów wołowiny w UE nastąpił spadek łącznego pogłowia krów. Stado bydła jest więc najmniejsze od ponad 20 lat, a za spadek odpowiada redukcja pogłowia w dwóch największych krajach produkujących bydło: Francji i Niemczech. Wspiera to utrzymywanie się wysokiego poziomu cen tego mięsa.

Jednak według prognoz analityków Credit Agricole Bank Polska S.A., biorąc pod uwagę pewien spadek cen skupu na unijnym rynku bydła i wzrost podaży żywca przy jednoczesnym spadku popytu, można uznać, że kolejne kwartały przyniosą dalszy spadek cen skupu wołowiny. Cena skupu bydła w Polsce na koniec 2022 r. ma wynieść ok. 10,60 zł/kg oraz 8,50 zł/kg na koniec 2023 r. Szybsze obniżki ograniczane będą przez utrzymującą się wysoką presję kosztową, a także przez deprecjację złotego w stosunku do euro.

Czynnikami ryzyka są wysokie ceny środków do produkcji roślinnej i pasz przemysłowych. Niepewność odnośnie do przyszłej rentowności produkcji hamuje jej rozwój i odbudowę pogłowia. To zaś sprzyja stabilizacji produkcji mięsa w 2022 r.

Produkcja drobiu

Według oceny analityków grupy Rabobank, w drugim półroczu 2022 r. drobiarstwo pozostanie w dobrej sytuacji, i to mimo silnej presji kosztowej. Koniunkturze będzie sprzyjać obserwowany wzrost popytu, spowodowany głównie silnym wzrostem cen wołowiny i wieprzowiny oraz poszukiwaniem przez konsumentów tańszego zamiennika. Jednocześnie podaż drobiu na świecie będzie maleć wskutek wysokich cen pasz i kosztów produkcji energii. Nie bez znaczenia jest też rozprzestrzenianie się epidemii grypy ptaków, co ogranicza możliwości eksportowe producentów drobiu i utrudnia zaspokojenie popytu. W efekcie hamuje to spadek cen na rynku światowym.

Polska jest największym producentem mięsa drobiowego w UE i jednym z jego głównych eksporterów. W 2021 r. wyprodukowano ponad 2,5 mln t mięsa drobiowego, w tym ok. 2,1 mln t mięsa kurcząt rzeźnych. Prawie $\frac{3}{4}$ eksportu mięsa drobiowego z Polski kierowane jest do UE. Jednocześnie 2022 r. przyniósł bezprecedensowy wzrost produkcji drobiu: już w maju odnotowano 128 milionów sztuk jednodniowych brojlerów, najwięcej w historii, a także więcej o 40% r/r.

Wzrostu produkcji nie zahamowała ptasia grypa (Rysunek 7) ani rosnące koszty. Rezultatem jest jednak ograniczenie wzrostu cen, obserwowanego w pierwszych miesiącach 2022 r. (Tabela 12).

Rysunek 7 Ogniska ptasiej grypy w 2022 r.



Ogniska ptasiej grypy u ptaków dzikich

■ Ogniska ptasiej grypy u drobiu

Źródło: GIW.

Według stanu na 21 września 2022 r. zidentyfikowano od początku 2022 r. 35 ognisk wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) u drobiu (z czego 16 w województwie wielkopolskim) oraz 28 ognisk u dzikich ptaków. Łączna liczba drobiu w tych ogniskach wyniosła ponad 1,3 mln sztuk. W 2021 r. w Polsce stwierdzono łącznie 403 ogniska wysoce zjadliwej grypy ptaków. Łącznie utrzymywane było w nich ponad 14,2 mln sztuk drobiu.

Tabela 12 Przeciętne ceny skupu drobiu (bez VAT)

Tydzień	Kurczęta brojlerzy	Indyki	Kaczki brojlerzy
	zł/kg żywca	zł/kg żywca	zł/kg żywca
29.08-4.09.2022	6,09	8,58	7,36
5-11.09.2022	6,09	8,52	7,40
12-18.09.2022	6,11	8,61	7,39
19-25.09.2022	6,13	8,59	7,44
26.09-2.10.22	6,17	8,72	7,49
3-9.10.22	6,13	8,76	7,48
10-16.10.22	6,08	8,75	7,49
17-23.10.22	6,04	8,88	7,54
Zmiana m/m w %	-1,5	3,4	1,4

Źródło: ZSRIR MRiRW.

Wojna rosyjsko-ukraińska wpłynęła na sytuację na światowym rynku drobiu. Mianowicie, zwiększona została podaż ukraińskiego drobiu na rynki krajów UE po przejściowym zniesieniu ceł na jego import. Będzie to stanowić konkurencję dla mięsa z Polski, tworząc dodatkową barierę dla wzrostu cen, podobnie jak szybki wzrost produkcji drobiu w Brazylii. Kraj ten jest obecnie głównym eksporterem drobiu na świecie.

Tymczasem obserwowany w pierwszej połowie roku wzrost cen drobiu przełożył się na znaczne polepszenie wyników polskiego eksportu drobiu (mięsa, przetworów oraz drobiu żywego), którego wartość w tym okresie wzrosła o ponad 55,0% r/r wobec wzrostu o 6,7% w analogicznym okresie 2021 r. Poprawa dokonała się przy niewielkiej zmianie wolumenu sprzedaży. Ceny rosły także na rynku krajowym – według stanu na koniec września 2022 r. w skali roku cena tuszek kurcząt wzrosła o ponad 30%, a indyków – niespełna o 80%.

Czynnikiem ryzyka dla rynku drobiu jest wspomniana już sprawa zanieczyszczonej paszy dla drobiu i trzody chlewnej. Z komunikatu Głównego Lekarza Weterynarii wynika jednak, że wyniki wszystkich dotychczas wykonanych badań materiałów paszowych, a także gotowych pasz, zawierających w składzie te materiały, nie wykazały jak dotąd wyników niezgodnych z obowiązującymi normami. Jednak sprawa ta może osłabić konkurencyjność polskich eksporterów drobiu i utrudnić negocjacje cenowe z zagranicznymi kontrahentami.

Z prognoz Credit Agricole Bank Polska S.A. wynika, że ceny skupu drobiu będą spadać. Wpłynie na to przede wszystkim nadwyżka podaży drobiu na rynku unijnym. W rezultacie cena skupu drobiu na koniec 2022 r. ma wynieść ok. 5,85 zł/kg oraz ok. 5,20 zł/kg na koniec 2023 r.

Na koniunkturę na rynku drobiu negatywnie wpływają rosnące koszty energii. Konieczność ogrzewania (głównie węglem i gazem ziemnym) wylęgarni oraz ferm produkujących jaja i brojlery może wymusić drastyczny wzrost cen nie tylko mięsa drobiowego, ale także jaj. Rosnące koszty już przekładają się bowiem na pogorszenie opłacalności produkcji. Wzrost cen może być bardzo szybki. Z informacji Polskiego Związku Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu wynika, iż część producentów może ograniczyć produkcję zimą, jako że zagrożone są dostawy paliw grzewczych.

Jak dotąd efektem szybko rosnących kosztów jest dynamiczny wzrost cen jaj, zarówno na rynku krajowym (Tabela 13), jak i unijnym. Dzięki temu w pierwszej połowie 2022 r. wartość polskiego eksportu jaj zwiększyła się o 69,8% r/r, choć na ten wynik wpłynął również wzrost sprzedaży.

Tabela 13 Przeciętne ceny skupu jaj spożywczych w chowie klatkowym (bez VAT)

Tydzień	Jaja klasy S	Jaja klasy M	Jaja klasy L	Jaja klasy XL
	zł/100 szt.	zł/100 szt.	zł/100 szt.	zł/100 szt.
29.08-4.09.2022	36,74	46,44	57,32	69,34
5-11.09.2022	40,19	48,40	58,61	70,65
12-18.09.2022	39,39	50,81	57,92	71,48
19-25.09.2022	41,57	52,62	62,91	72,87
26.09-2.10.2022	43,47	54,33	65,18	74,06
3-9.10.22	57,16	61,02	68,60	78,99
10-16.10.22	-	64,57	73,80	85,97
17-23.10.22	52,99	64,74	74,31	84,32
Zmiana m/m w %	27,5	23,0	18,1	15,7

Źródło: ZSRIR MRIRW.

Zdaniem analityków Credit Agricole Bank Polska S.A., biorąc pod uwagę presję kosztową oraz utrzymujący się silny popyt na jaja, ceny tych ostatnich pozostaną wysokie. Cena skupu jaj klasy M na koniec 2022 r. ma wynieść ok. 40 zł/100 sztuk oraz ok. 42 zł/100 sztuk na koniec 2023 r. Głównymi czynnikami ryzyka jest kształtowanie się cen energii oraz pasz, kryzys gazowy w Europie, a także przebieg ptasiej grypy w nowym sezonie w Europie. W szczególności, szybszy wzrost kosztów energii niż u głównych konkurentów może doprowadzić do utraty rynków zagranicznych.

Natomiast analitycy PKO BP S.A. uznali, że w pierwszej połowie 2023 r. dynamika cen skupu drobiu będzie niska. Niewykluczone są spadki w skali roku w II kwartale 2023 r. Wysokie ceny drobiu będą ograniczać popyt, ale wzrost cen mięsa wieprzowego oraz wysokie ceny wołowiny mogą zahamować ten spadek.

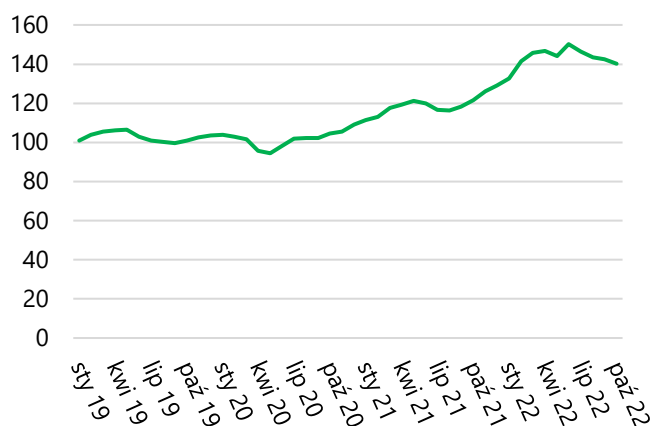
Rynek mleka

Według danych KE dostawy mleka w UE w czerwcu 2022 r. spadły o 0,6% r/r. Produkcja mleka w UE w pierwszym półroczu 2022 r. zmniejszyła się o 0,7% r/r. Wzrosty odnotowano w Austrii (o 3,5% r/r),

Polsce (o 1,8% r/r) oraz Belgii (o 0,9% r/r). Spadek produkcji mleka jest też obserwowany w Stanach Zjednoczonych, Nowej Zelandii i Australii. Głównymi czynnikami ograniczającymi produkcję mleka są niekorzystne warunki meteorologiczne, a także presja kosztowa, która obniża opłacalność produkcji mleka.

Mimo ograniczania podaży, ceny na rynkach światowych nie rosną. Indeks FAO, mierzący zmiany cen nabiału, w październiku ponownie się obniżył, spadając czwarty raz z rzędu. Mimo to pozostał na poziomie wyższym o ponad 15% od ubiegłorocznego (Rysunek 8). Rynek jest w stanie zawieszenia, ponieważ niepewność odnośnie do zmian cen energii i kosztów produkcji zniechęca do zawierania kontraktów na dostawę wyrobów mlecznych (Tabela 14).

Rysunek 8 Indeks FAO światowych cen nabiału (2014–2016 = 100, w pkt.)



Źródło: FAO.

Tabela 14 Notowania kontraktów na mleko III klasy na giełdzie w Chicago (z 31 października 2022 r.)

Kontrakt	USD/100 funtów	Kontrakt	USD/100 funtów
Grudzień 2022	19,10	Grudzień 2023	19,52
Marzec 2023	19,43	Marzec 2024	19,09
Czerwiec 2023	19,64	Czerwiec 2024	16,55
Wrzesień 2023	19,72	Wrzesień 2024	16,08

Źródło: CME.

Mimo to, według analiz Credit Agricole Bank Polska S.A. rosnące ceny produktów mlecznych będą miały ograniczony negatywny wpływ na popyt. Silnie rosną bowiem ceny żywności we wszystkich głównych kategoriach produktowych, a to sprawia, że konsumenci nie mają możliwości substytucji produktów mlecznych.

Według KOWR w sierpniu 2022 r. do podmiotów skupujących, krajowi producenci mleka dostarczyli około

1,0 mld l surowca, o 3% mniej niż w lipcu 2022 r., ale o 2% więcej niż przed rokiem. Łącznie w okresie od stycznia do sierpnia 2022 r. skupiono w Polsce 8,4 mld l mleka surowego, o 2% więcej niż przed rokiem. W Polsce na rynek krajowy przeznaczają się ok. 80% surowca.

Krajowy popyt na mleko jest silny. Ceny mleka na rynku krajowym rosną. Według GUS w sierpniu 2022 r. Za 1 hl mleka płacono w skupie 238,97 zł, tj. o 2,3% więcej niż w poprzednim miesiącu i o 58,8% więcej niż przed rokiem. Drożały również wyroby sprzedawane przez zakłady monitorowane w ZSRIR MRiRW (Tabela 15).

Tabela 15 Przeciętne ceny zbytu masła, odtłuszczonego mleka w proszku i pełnego mleka w proszku (bez VAT)

Tydzień	Masło ekstra konfekcjonowane	Masło ekstra w blokach	Odtłuszczone mleko w proszku	Pełne mleko w proszku
	zł/kg	zł/kg	zł/kg	zł/kg
29.08-4.09.2022	32,70	32,18	18,11	23,95
5-11.09.2022	32,98	32,26	18,11	23,87
12-18.09.2022	33,31	32,43	17,92	24,01
19-25.09.2022	33,76	32,47	17,92	23,65
26.09-2.10.2022	33,95	32,81	18,10	23,49
3-9.10.22	34,46	33,19	18,11	23,86
10-16.10.22	34,31	33,04	18,07	23,58
17-23.10.22	34,52	33,10	18,31	23,93
Zmiana m/m w %	2,2	1,9	2,2	1,1

Źródło: ZSRIR MRiRW.

Analitycy Credit Agricole Bank Polska S.A. zakładają, że w obecnych uwarunkowaniach kontynuowane będą wzrosty cen. Na koniec 2022 r. cena skupu mleka w Polsce ma wynieść ok. 260 zł/hl, a na koniec 2023 r. spodziewane jest ok. 210 zł/hl.

Z drugiej jednak strony, wyższe ceny – a podwyżki wymuszają rosnące ceny energii i pasz – mogą ograniczyć skłonność konsumentów do zakupów na krajowym rynku. Spadek popytu mógłby z kolei wymusić obniżenie ceny mleka, ponieważ nieskonsumowaną w kraju podaż trudno będzie sprzedać na zagranicznych rynkach.

Dodatkowo, ponowne znaczne ograniczenie lub wstrzymanie produkcji w zakładach Grupy Azoty i Anwilu, skutkujące brakiem dwutlenku węgla, uderzyłoby w przetwórców mleka, wstrzymując zapotrzebowanie

na dostawy mleka, które trzeba by było zutylizować. Oznaczałoby to znaczne straty dla producentów mleka. Podobny skutek mogłoby mieć ograniczenie dostaw energii elektrycznej.

Analitycy PKO BP S.A. oczekują, że przeciętna cena skupu mleka w drugiej połowie 2022 r. będzie wyższa o 49–52% r/r, jednak osłabnie na początku 2023 r. W kierunku wzrostów cen oddziaływać będzie prawdopodobnie niskie tempo produkcji mleka u głównych eksporterów, ograniczane rosnącymi kosztami produkcji. Zwiększone ryzyko recesji i spadek dochodów rozporządzalnych konsumentów w warunkach wysokiej inflacji mogą jednak oddziaływać w kierunku spadku spożycia produktów mleczarskich, głównie serów.

Opóźnione płatności

Według informacji Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej (dalej: KRD-BIG) ogólna war-

tość zadłużenia dla rolnictwa (uprawy rolne, chów i hodowla zwierząt, łowiectwo, włączając działalność usługową) na koniec maja 2022 r. wyniosła 275,9 mln zł. Największa część – 101,3 mln zł – przypada na uprawy rolne połączone z chowem i hodowlą zwierząt (działalność mieszana). W tej grupie jest też najwięcej dłużników, bo 1.987 na 4.227. Za to 71,9 mln zł stanowi zadłużenie podmiotów zajmujących się działalnością usługową, wspomagającą rolnictwo. Trzecie najwyższe zadłużenie przypada na uprawy rolne inne niż wieloletnie (niemal 52 mln zł).

Najbardziej zadłużeni są rolnicy z województwa mazowieckiego (49,1 mln zł) oraz wielkopolskiego (35,1 mln zł). Natomiast pod względem formy prowadzenia działalności największą grupę w KRD stanowią rolnicy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą (58%) i większe przedsiębiorstwa, których łączne zadłużenie wynosi po ok. 140 mln zł.

Perspektywy i zagrożenia

- 1) Rolnicy źle oceniają swoją bieżącą sytuację. Pogarsza ją szybki wzrost kosztów produkcji, za którym nie nadąża wzrost cen produktów rolnych. Rolnicy kupują mniej nawozów i środków ochrony roślin, co może przełożyć się na niższe plony w kolejnym sezonie. Wysoki koszt kredytu zniechęca rolników do tej formy finansowania działalności, zastępowaną m.in. nieoprocentowanymi pożyczkami z ARMiR.
- 2) Rolnicy zmagają się z rosnącymi kosztami produkcji, co jest przede wszystkim następstwem kryzysu energetycznego, powodującego drastyczny wzrost cen nawozów. Nawozy mineralne są najszybciej drożącą grupą środków do produkcji rolniczej na krajowym rynku.
- 3) Z danych Coface wynika, że w III kwartale br. gospodarstwa rolne miały ponad 17% udziału w ogólnej liczbie niewypłacalności w Polsce. Rolnicy chętnie korzystają z uproszczonych postępowań pozasądowych i obwieszczeń pozasądowych o restrukturyzacji. Utrudnia to wierzycielom dochodzenie roszczeń.
- 4) Na rynku zbóż panuje podwyższona zmienność. Nie należy oczekiwać spadku cen do poziomów obserwowanych przed wybuchem wojny Rosji z Ukrainą, zwłaszcza biorąc pod uwagę presję inflacyjną i rosnące koszty produkcji. Obserwowany obecnie odpływ kapitału spekulacyjnego z rynku zbóż może być przejściowy.
- 5) Spadek cen ropy naftowej negatywnie wpłynął na ceny rzepaku, jednak zapowiedzi członków grupy zrzeszającej i stowarzyszającej kraje wydobywające i eksportujące ropę naftową (OPEC+) o ograniczeniu wydobycia o 2 mln baryłek ropy dziennie mogą zmienić rentowność produkcji biopaliw, a przez to podnieść notowania rzepaku, które obecnie wykazują tendencję spadkową.
- 6) Rosnące koszty produkcji i transportu wpływają na niższe zainteresowanie produkcją buraka cukrowego w Polsce, a liczba plantatorów systematycznie maleje. Podwyżki kontraktowych cen skupu nie poprawią sytuacji plantatorów buraków cukrowych w bieżącym roku.
- 7) Systematycznie maleje powierzchnia plantacji ziemniaków, jako że rolnicy rezygnują z jego upraw. Głównym powodem była niska cena ziemniaków, oferowana rolnikom w kontraktach na 2022 r. przy rosnących

kosztach produkcji, które w ciągu roku wzrosły ok. dwukrotnie. Obecny wzrost cen może być niewystarczający, by zahamować spadek zainteresowania uprawą ziemniaków.

- 8) Kontynuacja konfliktu zbrojnego Rosji i Ukrainy może spotęgować problem braku rąk do pracy w zbiorach warzyw i owoców. Łączna podaż warzyw i owoców będzie niższa od potencjalnej. Wraz z rosnącymi kosztami produkcji, wynikającymi przede wszystkim z wyższych cen nawozów i środków ochrony roślin, będzie to wspierać dalszy wzrost cen.
- 9) Odbudowa pogłowia świń w Chinach i odtworzenie stad skutkuje niższym popytem tego kraju na zagraniczne produkty wieprzowe. Mimo to obserwuje się wzrost cen wieprzowiny na światowych rynkach wskutek niedoboru podaży, za co odpowiada przede wszystkim ograniczenie ubojów w UE. Ceny skupu żywca nie pokrywają jednak rosnących nakładów na żywienie i utrzymanie zwierząt. Czynnikiem, osłabiającym tendencję do odbudowy pogłowia, są koszty związane z rozprzestrzenianiem się epidemii ASF. Na koniunkturę w branży może też negatywnie wpłynąć sprawa zanieczyszczonej paszy dla drobiu i trzody chlewnej, do produkcji których wykorzystywano tłuszcze techniczne zamiast spożywczych.
- 10) Na światowym rynku wołowiny dynamika cen wyhamowała. Wynika to z dużej podaży żywca przy jednocześnie spadku popytu z uwagi na rekordowe ceny wołowiny. Dane dotyczące pogłowia wskazują jednak na ograniczony potencjał do wzrostu produkcji w UE. Wspiera to utrzymywanie się wysokiego poziomu cen tego mięsa. Niepewność odnośnie do przyszłej rentowności produkcji hamuje jej rozwój i odbudowę pogłowia. To zaś sprzyja stabilizacji produkcji mięsa w 2022 r.
- 11) Drobiarstwo pozostaje w dobrej sytuacji, i to mimo silnej presji kosztowej. Koniunkturze sprzyja wzrost popytu, spowodowany głównie wzrostem cen wołowiny i wieprzowiny oraz poszukiwaniem przez konsumentów tańszego zamiennika. Jednocześnie podaż drobiu na świecie będzie maleć wskutek wysokich cen pasz i kosztów produkcji energii. Wojna rosyjsko-ukraińska zwiększyła konkurencję na unijnym rynku: zwiększona została podaż drobiu z Ukrainy po przejściowym zniesieniu ceł na jego import z tego kraju. Innym czynnikiem ryzyka jest wspomniana już sprawa zanieczyszczonej paszy dla drobiu i trzody chlewnej, a także kryzys energetyczny. Ponadto część producentów może ograniczyć produkcję zimą, jako że zagrożone są dostawy paliw grzewczych, a to może ograniczyć dostępność drobiu i jaj.
- 12) Głównymi czynnikami ograniczającymi produkcję mleka na świecie są niekorzystne warunki meteorologiczne, a także presja kosztowa, która obniża opłacalność produkcji mleka. Niepewność odnośnie do zmian cen energii i kosztów produkcji zniechęca do zawierania kontraktów na dostawę wyrobów mlecznych. Krajowy popyt na mleko jest jednak silny. Wyższe ceny mogą jednak ograniczyć skłonność konsumentów do zakupów na krajowym rynku. Spadek popytu mógłby z kolei wymusić obniżenie ceny mleka, ponieważ nieskonsumowaną w kraju podaż trudno będzie sprzedać na zagranicznych rynkach. Dodatkowo, ponowne istotne ograniczenie lub wstrzymanie produkcji nawozów, skutkujące brakiem dwutlenku węgla, uderzyłoby w przetwórców mleka, wstrzymując zapotrzebowanie na dostawy mleka. Oznaczałoby to straty dla producentów mleka. Podobny skutek mogłoby mieć ograniczenie dostaw energii elektrycznej.

PRZETWÓRSTWO PRZEMYSŁOWE



Poziom ryzyka

Średni



Perspektywa

Negatywna

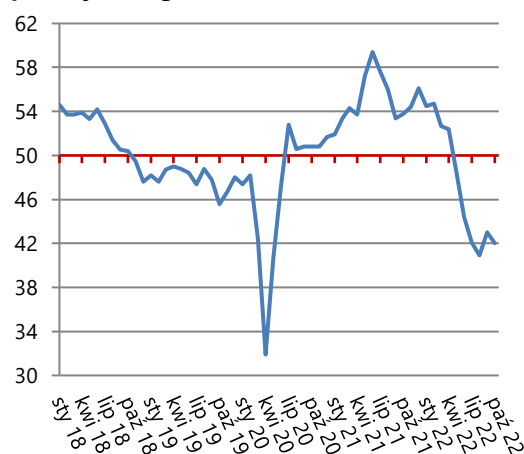


Koniunktura

Według GUS ogólny klimat koniunktury w październiku 2022 r. okazał się gorszy niż w poprzednich miesiącach. Pogorszyły się przede wszystkim prognostyczne składowe wskaźniki ogólnego klimatu koniunktury. Do najbardziej pesymistycznych podmiotów zaliczono te z sekcji przetwórstwo przemysłowe, budownictwo, ale też i z sekcji zakwaterowanie i gastronomia, gdzie nastroje w skali miesiąca osłabły najmocniej. Poprawę koniunktury sygnalizowało 6,9% przedsiębiorstw, a jej pogorszenie 27,8% (przed miesiącem odpowiednio 7,6% i 26,4%). Utrzymują się niekorzystne oceny portfela zamówień, produkcji i sytuacji finansowej. Pogłębił się pesymizm prognoz; ankietowane podmioty wskazały na narastanie opóźnień płatności. Zgłoszono większe niż wcześniej plany redukcji zatrudnienia. Dyrektorzy przedsiębiorstw prognozują przy tym dalszy wzrost cen wyrobów gotowych. Przedsiębiorstwa zgłaszające bariery najczęściej wskazują na trudności związane z niepewnością ogólnej sytuacji gospodarczej oraz kosztami zatrudnienia. W skali roku najbardziej wzrosło znaczenie tej pierwszej bariery, a spadło – trudności wynikających z niedoboru pracowników.

Wskaźnik PMI we wrześniu wzrósł z sierpniowego poziomu 40,9 pkt. do 43,0 pkt. W październiku spadł on do 42,0 pkt. Produkcja zmniejszyła się szósty miesiąc z rzędu, a tempo spadku przyspieszyło. Wiele przedsiębiorstw zasygnalizowało, że powszechna niepewność gospodarcza, wysoka inflacja i wojna w Ukrainie przyczyniły się do osłabienia popytu. Nowe zamówienia eksportowe spadły ósmy miesiąc z rzędu. Słabe warunki gospodarcze ograniczyły aktywność zakupową firm. Przedsiębiorstwa wykorzystywały wcześniej zgromadzone zapasy, zwłaszcza, że oczekiwania dotyczące obniżki cen materiałów w nadchodzących miesiącach wzrosły. Pogłębił się pesymizm co do krótkoterminowych prognoz gospodarczych, coraz więcej podmiotów spodziewało się spadku popytu i recesji.

Rysunek 9 Wskaźnik PMI dla polskiego sektora przemysłowego

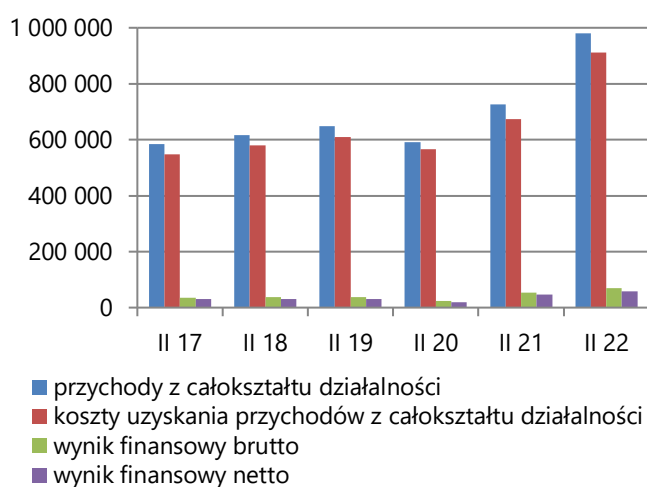


Źródło: IHS Markit.

Wyniki finansowe w przetwórstwie przemysłowym

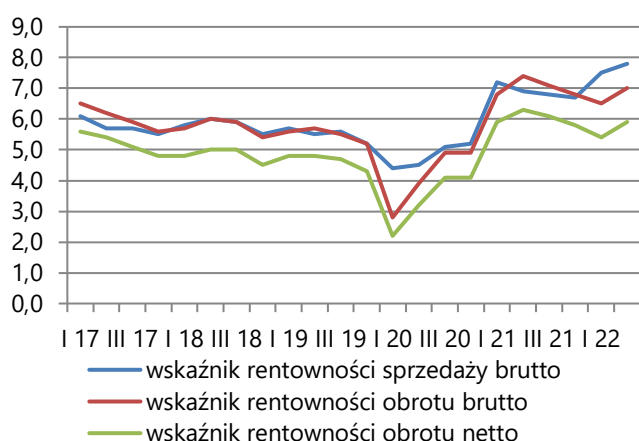
Zgodnie z danymi GUS, podmioty działające w produkcji przemysłowej, zatrudniające 50 i więcej pracowników, w pierwszej połowie 2022 r. osiągnęły wynik finansowy wyższy o 35,0% r/r. Przychody i koszty z całokształtu prowadzonej działalności wzrosły niemal w równomiernym tempie (Rysunek 10, Tabela 16,). W skali roku wynik finansowy brutto wzrósł o 28,6%, osiągając 68,8 mld zł. Wynik finansowy netto wzrósł o 25,8% i wyniósł 57,5 mld zł (Tabela 16).

Rysunek 10 Przychody i koszty z całokształtu działalności oraz wyniki finansowe netto i brutto w działalności związanej z przetwórstwem przemysłowym (w mln zł)



Źródło: GUS.

Rysunek 11 Rentowność sprzedaży, obrotu brutto i obrotu netto w działalności związanej z przetwórstwem przemysłowym (w %)



Źródło: GUS.

W porównaniu z pierwszą połową 2021 r. poprawie uległy główne wskaźniki ekonomiczno-finansowe. Wskaźnik rentowności sprzedaży w przedsiębiorstwach przemysłowych ogółem wyniósł 7,8% wobec 6,9% rok temu (Rysunek 11, Tabela 16).

Lepiej niż przed rokiem ukształtował się wskaźnik poziomu kosztów, który obniżył się do 93,2%, czyli o ok. 2 p.p. w skali roku. W ujęciu rocznym odnotowano też wzrost wskaźników rentowności obrotu brutto oraz netto odpowiednio do 6,8% i 5,8%.

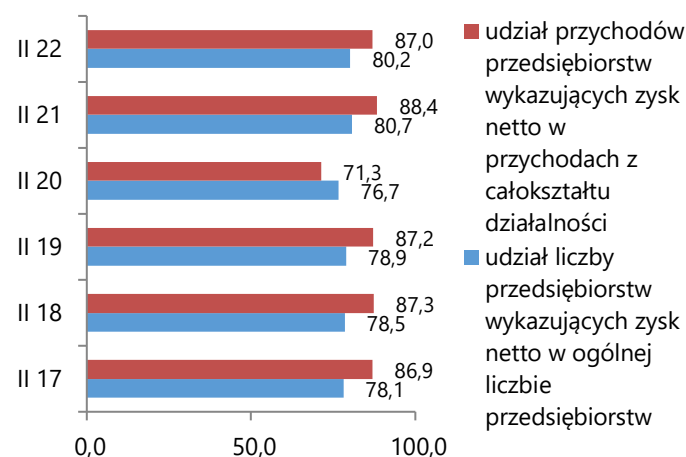
Tabela 16 Wybrane wskaźniki i dane finansowe w działalności związanej z przetwórstwem przemysłowym

Wyszczególnienie	I po-łowa 2020	I po-łowa 2021	I po-łowa 2022	Zmiana r/r [%]/p.p.
Przychody z całokształtu działalności [mln zł]	590 377	726 648	980 944	35,0
Koszty uzyskania przychodów z całokształtu działalności [mln zł]	567 176	673 181	912 180	35,5
Wynik finansowy brutto [mln zł]	23 201	53 467	68 764	28,6
Wynik finansowy netto [mln zł]	19 037	45 704	57 493	25,8
Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw [%]	76,7	80,7	80,2	-0,5
Udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności [%]	71,3	88,4	87,0	-1,4
Wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności [%]	96,1	92,6	93,0	0,4
Wskaźnik rentowności ze sprzedaży [%]	4,5	6,9	7,8	0,9
Wskaźnik rentowności obrotu brutto [%]	3,9	7,4	7,0	-0,4
Wskaźnik rentowności obrotu netto [%]	3,2	6,3	5,9	-0,4
Wskaźnik płynności I stopnia [%]	34,4	30,8	27,1	-3,7
Wskaźnik płynności II stopnia [%]	95,9	96,5	91,0	-5,5

Źródło: GUS.

Rysunek 12 Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw oraz udział

przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności (w %)



Źródło: GUS.

W pierwszej połowie 2022 r. udział przedsiębiorstw rentownych (wykazujących zysk netto) w ogólnej liczbie przedsiębiorstw wyniósł 80,2% i był o 0,5 p.p. niższy niż w pierwszej połowie 2021 r. Udział przychodów uzyskiwanych przez jednostki uzyskujące zysk netto w przychodach z całokształtu działalności całego sektora był również niższy niż rok wcześniej i wyniósł 87,0% (Rysunek 12).

Produkcja przemysłowa

Produkcja sprzedana przemysłu w okresie trzech kwartałów 2022 r. była wyższa o 12,3% r/r. Wzrost produkcji w skali roku w I kwartale wyniósł 16,0%, w II kwartale zwolnił do 11,3%, a w III kwartale – do 9,7%.

Najbardziej zwiększyła się sprzedaż w górnictwie i wydobywaniu – o 20,1% r/r, znaczny był także jej wzrost w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę – o 18,3%. W przetwórstwie przemysłowym sprzedaż była wyższa niż przed rokiem o 11,7%.

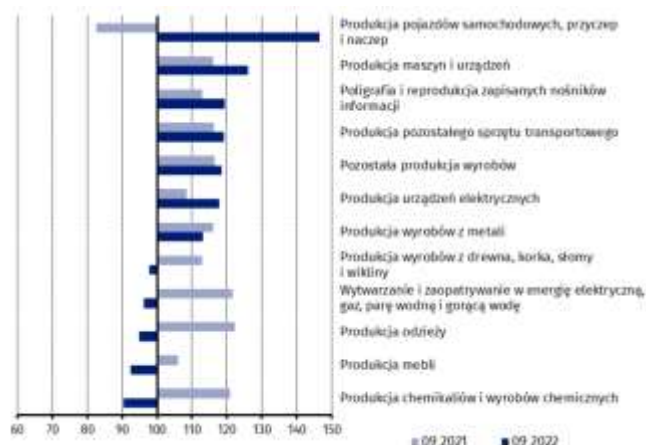
Wyższa niż rok wcześniej była również produkcja sprzedana we wszystkich głównych grupowaniach przemysłowych. Najbardziej zwiększyła się ona w produkcji dóbr związanych z energią – o 17,5% oraz dóbr inwestycyjnych – o 15,5%.

Produkcja sprzedana przemysłu we wrześniu 2022 r. była wyższa o 9,8% r/r i o 9,8% m/m. Po wyeliminowaniu czynników o charakterze sezonowym produkcja okazała się wyższa o 10,3% r/r i o 0,3% m/m. Negatywny wpływ na dynamikę produkcji w ujęciu rocznym miała energetyka, produkcja spożywcza

i górnictwo. Bardzo słaba była dynamika produkcji w produkcji mebli (spadek o 7,5% r/r) oraz chemikaliów i wyrobów chemicznych (spadek o 9,7% r/r). W skali roku wzrost produkcji sprzedanej (w cenach stałych) odnotowano w 27 (spośród 34) działach przemysłu, m.in. w produkcji pojazdów samochodowych, przyczep i naczep, maszyn i urządzeń, pozostałego sprzętu transportowego, urządzeń elektrycznych, wyrobów z metali. Spadek produkcji wystąpił w 7 działach, m.in.: w produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych, mebli, w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę.

Dynamika cen produkcji sprzedanej przemysłu we wrześniu br. wyniosła 24,6% r/r i 0,2% m/m. W skali miesiąca największy wzrost cen odnotowano w sekcji górnictwo i wydobywanie (o 4,6%). W przetwórstwie przemysłowym ceny wzrosły o 0,4%, a największy wzrost nastąpił w produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych (o 1,8%). Najbardziej spadły ceny produkcji koksu i produktów rafinacji ropy naftowej (o 1,5%). Ceny w sekcji wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę spadły o 3,7% m/m.

Rysunek 13 Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu według wybranych działów PKD (ceny stałe, poprzedni rok = 100)



Źródło: GUS.

W okresie od stycznia do września 2022 r. w skali roku zanotowano spadek produkcji 166 wyrobów, m.in.: nawozów mineralnych lub chemicznych, fosforowych oraz pestycydów. Wzrosła produkcja 156 wyrobów przemysłowych.

Produkcja artykułów spożywczych

Według GUS sprzedaż w produkcji artykułów spożywczych (stanowiąca 15,5% produkcji sprzedanej przemysłu ogółem) w okresie od stycznia do września 2022 r. była o 10,9% wyższa niż przed rokiem. Sprzedaż zwiększyła się we wszystkich grupach tego działu, w tym najbardziej w przetwarzaniu i konserwowaniu owoców i warzyw oraz produkcji gotowych pasz i karmy dla zwierząt, natomiast w najmniejszym stopniu w wytwarzaniu produktów przemiału zbóż, skrobi i wyrobów skrobiowych oraz w przetwarzaniu i konserwowaniu ryb, skorupiaków i mięczaków.

Z analiz PKO BP S.A. wynika, że wyniki w produkcji artykułów spożywczych w drugiej połowie 2022 r. wyraźnie się poprawiły, mimo szybko rosnących kosztów. Dynamika przychodów wyniosła ok. 50% r/r. Sprzyjały temu szybko rosnące ceny żywności, a także wyższy popyt na produkty spożywcze. Wzrostowi sprzedaży mógł sprzyjać także napływ uchodźców z Ukrainy. Szczególnie silnie poprawiła się sytuacja w przetwórstwie mięsa oraz mleka, tam bowiem najsilniejszy był popyt zagraniczny.

Zdaniem analityków PKO BP S.A. z uwagi na wzrosty cen artykułów spożywczych tempo wzrostu przychodów w badanym dziale w III kwartale 2022 r. przyspieszyło do ok. 50–60%, jednak w kolejnych kwartałach należy oczekiwać jego wyhamowania. Szybciej rosną za to koszty, przede wszystkim za sprawą wyższych kosztów energii i podwyżek minimalnego wynagrodzenia zasadniczego. Spodziewane pogorszenie koniunktury i niepewność odnośnie do dalszego przebiegu konfliktu zbrojnego Rosji z Ukrainą wraz z ograniczeniem dochodów rozporządzalnych konsumentów już osłabia popyt na wyroby spożywcze. Dynamikę przychodów podtrzymywać będzie jednak silny popyt na rynkach innych krajów UE.

Problemy szczególnie silnie będą odczuwać producenci pieczywa i produktów mącznych. Zaległe zobowiązania tej branży sięgały w lipcu 2022 r. ok. 0,5 mld zł, co oznacza wzrost o 10,5% r/r. Z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy informacji kredytowych Biura Informacji Kredytowej (BIK) wynika, że średnio na jedno zadłużone przedsiębiorstwo

przypadało ponad 466 tys. zł zaległości wobec dostawców i banków.

W najgorszej sytuacji są producenci pieczywa, świeżych wyrobów ciastkarskich i ciastek. W lipcu 2022 r. ich zadłużenie wyniosło już ok. 228 mln zł wobec 176 mln zł rok wcześniej. Koniunkturę pogarsza zmiana nawyków żywieniowych Polaków i spadek konsumpcji chleba przy jednoczesnym wzroście kosztów energii, co ma duży wpływ na rentowność tej energochłonnej branży. Brak możliwości dostosowania cen do rosnących kosztów sprawił zarazem, że koszt bochenka w pierwszym półroczu 2022 r. wzrósł tylko o ok. 29% r/r, przy wyższej cenie mąki o 38% r/r i wyższych łącznych kosztach produkcji o ok. 70% r/r. Piekarnie i ciastkarnie muszą też się zmagać z rosnącą konkurencją sklepów wielkopowierzchniowych. Kolejnym problemem jest rosnąca kwota zaległych zobowiązań podmiotów zajmujących się sprzedażą detaliczną pieczywa, ciast, wyrobów ciastkarskich i cukierniczych, przekłada się to bowiem na wzrost zatorów płatniczych w całej branży.

W kolejnych miesiącach sytuacja piekarni, cukierni, a także innych podmiotów skupionych wokół produkcji wyrobów piekarskich i mącznych, nie ulegnie poprawie. Według BIG InfoMonitor duża część tych podmiotów może nie przetrwać do wiosny.

Z informacji Polskiej Izby Makaronu (PIM) wynika, że część producentów rozważa wstrzymanie produkcji w okresie podwyższonych cen surowców oraz energii. To może zakłócić łańcuchy dostaw w branży. Dlatego też PIM i Polski Związek Pracodawców Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego zaapelowali do rządu m.in. o wprowadzenie mechanizmów ochrony przed nadmiernymi podwyżkami cen energii elektrycznej; sprzedaż gazu po cenach nie wyższych niż średni koszt jego pozyskania, powiększony o średni ważony koszt kapitału; wyłączenie producentów makaronu oraz branży młynarskiej z planów ograniczenia poboru energii elektrycznej oraz gazu sieciowego w celu utrzymania ciągłości produkcji. Apel wskazuje na skalę problemów obserwowanych w branży.

W całym dziale produkcji artykułów spożywczych należy oczekiwać kontynuacji procesów konsolidacyjnych. Według ocen Banku Pekao S.A. do 2030 r. liczba podmiotów w tym dziale spadnie o ok. 15–20%. Konsolidacja będzie najsilniejsza w przetwórstwie mięsa,

produkcji wyrobów piekarskich i mącznych, mleczarstwie oraz przetwórstwie owoców i warzyw, a także w grupie małych i średnich przedsiębiorstw – niezależnie od prowadzonej działalności. Tendencje koncentracyjne będzie wzmacniać presja kosztowa, spowolnienie wzrostu gospodarczego i wysoka inflacja.

Produkcja chemikaliów i wyrobów chemicznych

W okresie od stycznia do września 2022 r. odnotowano wzrost produkcji sprzedanej chemikaliów i wyrobów chemicznych – o 15,2% r/r (m.in. pestycydów i pozostałych środków agrochemicznych – o 40,3% r/r oraz podstawowych chemikaliów, nawozów i związków azotowych, tworzyw sztucznych i kauczuku syntetycznego w formach podstawowych – o 17,3% r/r).

Według analiz Banku Pekao S.A. Polska znajduje się na 7. miejscu w UE, z udziałem w unijnej produkcji chemicznej na poziomie ok. 3%. Znaczący udział w tej produkcji mają nawozy oraz chemia gospodarcza, przy niższym niż przeciętny w UE udziale w strukturze produkcji wyrobów petrochemicznych. Jednocześnie polski przemysł chemiczny jest rozdrobniony, jako że podmioty, zatrudniające 250 i więcej pracowników, odpowiadają za nieco ponad 60% przychodów krajowej branży chemicznej wobec analogicznego wskaźnika dla całego przemysłu, kształtującego się na poziomie 75%.

Zgodnie z analizami PKO BP S.A., wyniki w dziale produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych poprawiły się, a zysk netto w II kwartale 2022 r. wzrósł o 81% r/r. Na tę poprawę wpłynęła przede wszystkim wyższa rentowność działalności związanej z produkcją nawozów i środków ochrony roślin. Obniżyła się natomiast rentowność produkcji chemii specjalistycznej, w tym zwłaszcza mydeł, detergentów i kosmetyków. Wybuch wojny Rosji z Ukrainą spowodował, że utracone zostały wschodnie rynki zbytu dla tej ostatniej grupy produktów, a zarazem część surowców oraz opakowań wykorzystywanych do produkcji, sprowadzana dotychczas z Ukrainy, musiała zostać zastąpiona przez droższe produkty z innych krajów.

Na sytuację wszystkich podmiotów z badanego działu wpływa sytuacja na rynku gazu ziemnego. Szybki wzrost cen tego surowca przekłada się na wyższe koszty produkcji, przede wszystkim mocznika i amoniaku, a pośrednio poprzez wyższe koszty wodoru, energii

elektrycznej i produkcji pary wodnej, także na koszty wytwarzania innych wyrobów chemicznych. Produkcja chemiczna jest wysoce energochłonna: relacja kosztów energii do przychodów sektora chemicznego wyniosła w 2021 r. 3,3% wobec średniej dla przetwórstwa wynoszącej ok. 2,0%.

W sytuacji wysokich cen gazu i zaburzeń w jego dostawach ograniczana lub wstrzymywana jest produkcja wyrobów chemicznych, co dotyczy m.in.: nawozów, tworzyw sztucznych i chemikaliów bazowych. Stanowią one znaczną część krajowej produkcji chemicznej. Marża na sprzedaży tych wyrobów jest niższa niż w przypadku chemicznych substancji specjalistycznych, co oznacza, że ograniczenie obrotu może pogorszyć sytuację finansową producentów.

Zagrożenie jest znaczące, stąd też organizacje branży chemicznej Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polska Izba Przemysłu Chemicznego, zaapelowały do UE o podjęcie działań, mających ograniczyć wzrost kosztów działania. Wskazano m.in.: na konieczność ograniczenia cen energii, wprowadzenia systemu motywacyjnego dla przedsiębiorstw do oszczędzania gazu ziemnego, czasowego zawieszenie handlu uprawnieniami do emisji (ETS) lub ograniczenie ich ceny, tymczasowe rozszerzenie możliwości wykorzystania paliw kopalnych do wytwarzania energii elektrycznej.

Analitycy PKO BP S.A. prognozują, że produkcja sprzedana w dziale produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych w III kwartale 2022 r. zwiększy się o ok. 7–10% r/r. W krótkim okresie sytuację producentów może polepszyć wypchnięcie Rosji z unijnego rynku, za sprawą nakładanych sankcji. Obejmują one m.in. import ropy naftowej i produktów rafinacji z tego kraju. Zakaz zacznie w pełni obowiązywać w 2023 r. w całej UE, ułatwiając polskim producentom zwiększenie udziału w rynku unijnym. Ponadto, w długim okresie w kierunku wzrostu przychodów mogą oddziaływać inwestycje związane z rozwojem mocy produkcyjnych w Polsce.

Negatywnie w długim okresie na rentowność przemysłu chemicznego będzie za to oddziaływać prawodawstwo unijne, wymuszające działania proekologiczne. Pakiet „Fit for 55”, którego głównym celem jest zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych netto o co najmniej 55% do 2030 r. w porównaniu z poziomem z 1990 r., wymusi zmniejszenie energochłonności przemysłu

chemicznego w Polsce i wdrożenie kosztownych inwestycji. Podobne oddziaływanie będzie mieć „Strategia zrównoważonego rozwoju UE w zakresie chemikaliów – w stronę środowiska wolnego od toksyn”, zakładająca, iż produkcja chemikaliów ma stanowić jak najmniejsze obciążenie dla środowiska.

Upadłości i restrukturyzacje

Według raportu Coface na temat niewypłacalności przedsiębiorstw w Polsce, w dziewięciu pierwszych miesiącach 2022 r. łączna liczba niewypłacalności (postanowienia sądów o upadłości i restrukturyzacji oraz ogłoszenia niewypłacalności w Monitorze Sądowym i Gospodarczym) w przetwórstwie przemysłowym spadła w skali roku, osiągając 266 przypadków (o 9,5% r/r). Wzrost liczby niewypłacalności nastąpił w produkcji wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych, a także w produkcji wyrobów z pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych (kategoria ta obejmuje też materiały budowlane).

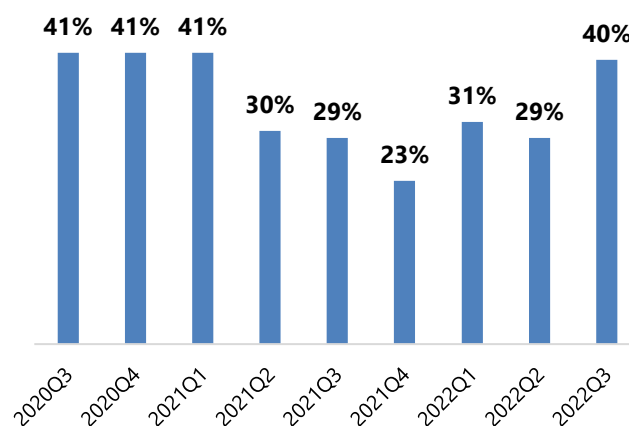
Zgodnie z oceną Coface, spadek liczby niewypłacalności w przemyśle nie będzie trwały. Pogorszenie koniunktury, obserwowane u głównych partnerów handlowych, w tym w Niemczech, wpłynie na obniżenie zamówień w wybranych sektorach eksportowych. Z kolei spadek dochodów rozporządzalnych wskutek rosnącej inflacji osłabi popyt krajowy, na co wpłynie efekt substytucji konsumpcji dóbr trwałych przez dobra pierwszej potrzeby.

Opóźnione płatności

Według stanu na koniec lipca 2022 r. przeterminowane zobowiązania pozakredytowe i kredytowe przedsiębiorstw przemysłowych w BIG InfoMonitor oraz w BIK wyniosły ok. 6,6 mld zł.

Największy udział w tym zadłużeniu mają producenci z branży spożywczej, których długi wzrosły o ponad 69 mln zł do prawie 2 mld zł. Pogłębiły się też problemy z opóźnionymi płatnościami ze strony przemysłu papierniczego; w ciągu roku zaległości wzrosły o prawie 76 mln zł do 229 mln zł. W III kwartale 2022 r. to właśnie w przemyśle nastąpił największy wzrost odsetka przedsiębiorców wskazujących na opóźnienia w terminowym spływie płatności, bo aż o 11 p.p., do 40%. Odsetek ten powrócił do okresu z apogeum pandemii COVID-19.

Rysunek 14 Odsetek przedsiębiorstw przemysłowych z należnościami przeterminowanymi o ponad 60 dni



Źródło: BIG InfoMonitor.

Perspektywy i zagrożenia

- 1) Działające w przetwórstwie przemysłowym przedsiębiorstwa najczęściej wskazują na trudności związane z niepewnością związaną z ogólną sytuacją gospodarczą oraz szybko rosnącymi kosztami, przede wszystkim za sprawą wyższych kosztów energii i podwyżek minimalnego wynagrodzenia zasadniczego. Pogorszenie koniunktury, obserwowane u głównych partnerów handlowych, wpłynie na obniżenie zamówień eksportowych. Spadek dochodów rozporządzalnych wskutek rosnącej inflacji osłabi popyt krajowy, na co wpłynie efekt substytucji konsumpcji dóbr trwałych przez dobra pierwszej potrzeby.
- 2) Spodziewane dalsze pogorszenie koniunktury i niepewność odnośnie do dalszego przebiegu konfliktu zbrojnego Rosji z Ukrainą wraz z ograniczeniem dochodów rozporządzalnych konsumentów osłabia popyt na wyroby spożywcze.
- 3) W najgorszej sytuacji w dziale produkcji artykułów spożywczych są producenci pieczywa, świeżych wyrobów ciastkarskich i ciastek. Koniunkturę w tej branży pogarsza zmiana nawyków żywieniowych Polaków i spadek

konsumpcji chleba przy jednoczesnym silnym wzroście kosztów energii. W tej branży można się spodziewać natężenia liczby niewypłacalności.

- 4) W dziale produkcji artykułów spożywczych należy oczekiwać kontynuacji procesów konsolidacyjnych. Konsolidacja będzie najsilniejsza w przetwórstwie mięsa, produkcji wyrobów piekarskich i mącznych, mleczarstwie oraz przetwórstwie owoców i warzyw, a także w grupie małych i średnich przedsiębiorstw – niezależnie od prowadzonej działalności.
- 5) W produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych poprawiła się rentowność działalności związanej z produkcją nawozów i środków ochrony roślin. Obniżyła się natomiast rentowność produkcji chemii specjalistycznej, w tym zwłaszcza mydeł, detergentów i kosmetyków. Wybuch wojny Rosji z Ukrainą spowodował, że utracone zostały wschodnie rynki zbytu dla tej ostatniej grupy produktów, a część surowców oraz opakowań wykorzystywanych do produkcji, sprowadzana z Ukrainy, musiała zostać zastąpiona przez droższe produkty z innych krajów.
- 6) Na sytuację podmiotów z działu produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych wpływa sytuacja na rynku gazu ziemnego. Szybki wzrost cen tego surowca, bezpośrednio i pośrednio, wpływa na ograniczanie lub wstrzymywanie produkcji niskomargowych wyrobów chemicznych, m.in. nawozów. Ograniczenie obrotu może pogorszyć sytuację finansową producentów.
- 7) W krótkim okresie sytuację producentów chemikaliów i wyrobów chemicznych może polepszyć wypchnięcie Rosji z unijnego rynku, ułatwiające polskim producentom zwiększenie udziału w rynku unijnym. W długim okresie w kierunku wzrostu przychodów mogą oddziaływać inwestycje związane z rozwojem mocy produkcyjnych w Polsce. Negatywnie w długim okresie na rentowność przemysłu chemicznego będzie za to oddziaływać prawodawstwo unijne, wymuszające działania proekologiczne.



GÓRNICTWO I WYDOBYWANIE, WYTWARZANIE I ZAOPATRYWANIE W ENERGIĘ ELE- KTRYCZNĄ, GAZ, PARĘ WODNĄ, GORĄCĄ WODĘ I POWIETRZE DO UKŁADÓW KLIMATYZACYJNYCH

GÓRNICTWO I WYDOBYWANIE

Poziom ryzyka

Średni



Perspektywa

Stabilna



WYTWARZANIE I ZAOPATRYWANIE W ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ, GAZ, PARĘ WODNĄ, GORĄCĄ WODĘ I POWIETRZE DO UKŁADÓW KLIMATYZACYJNYCH

Poziom ryzyka:

Średni



Perspektywa

Stabilna



Górnictwo i wydobywanie

Sektor jest bardzo zróżnicowany, ponieważ obejmuje m.in.: górnictwo węgla kamiennego i brunatnego, górnictwo ropy naftowej i gazu ziemnego, górnictwo rud metali, wydobywanie kamienia, piasku i żwiru, wydobywanie minerałów dla przemysłu chemicznego i produkcji nawozów, wydobywanie soli, wydobywanie torfu oraz wspomagającą branżę działalność usługową, przede wszystkim poszukiwania i prace geologiczne oraz odwadnianie.

Sektor jest też silnie skoncentrowany. W grupie podmiotów zatrudniających 10 i więcej osób,

71 podmiotów (ok. 15%) wytwarza ponad 90% produkcji sprzedanej i zatrudnia ok. 90% pracowników. Koncentracja występuje ze względu na ryzyko prac poszukiwawczych oraz kapitałochłonność poszukiwań i eksploatacji. Większe zróżnicowanie charakteryzuje jedynie wydobywanie kamienia, piasku i żwiru.

Według danych GUS dla przemysłu w 2020 r. w górnictwie i wydobywaniu prowadziło działalność 2.457 podmiotów, w tym 492 zatrudniało 10 i więcej osób. W wydobywaniu węgla kamiennego i brunatnego działalność prowadziło 69 podmiotów. W rejestrze REGON w branży górnictwo i wydobywanie

zarejestrowane były na koniec 2021 r. 4.503 podmioty, a na koniec 2020 r. 4.513 podmiotów.

Ze względu na zasoby krajowe istotne znaczenie ma górnictwo węgla kamiennego i brunatnego, górnictwo gazu ziemnego, górnictwo rud miedzi, wydobywanie soli, wydobywanie kamienia, piasku i żwiru oraz wspomagająca je działalność usługowa.

Węgiel kamienny i brunatny wciąż pozostają głównymi surowcami krajowego miksu energetycznego, a w związku z tym zapewniają bezpieczeństwo energetyczne Polski. Według danych Polskich Sieci Energetycznych (PSE) w okresie od stycznia do sierpnia 2022 r. udział węgla kamiennego w produkcji energii elektrycznej wyniósł 48,6%, a węgla brunatnego 27,1%. Udział węgla kamiennego spadł istotnie (z 53,5%) w porównaniu do analogicznego okresu 2021 r., a węgla brunatnego wzrósł (z 26,3%).

UE zmierza do istotnego ograniczenia emisji CO₂ w celu przeciwdziałania zmianom klimatycznym, przyjmując tzw. pakiety klimatyczne. Pierwszy pakiet został przyjęty w 2008 r. (zwany jest także pakietem „3x20” lub „20-20-20”). Zakładał on ograniczenie o 20% emisji gazów cieplarnianych, wzrost o 20% efektywności energetycznej oraz 20% udziału energii ze źródeł odnawialnych do roku 2020.

W 2014 r. przywódcy państw UE uzgodnili cele polityki klimatycznej do 2030 r. Zakładają one ograniczenie emisji gazów cieplarnianych co najmniej o 40% w stosunku do 1990 r., poprawę efektywności energetycznej o 27% w stosunku do prognoz i osiągnięcie co najmniej 27% udziału energii ze źródeł odnawialnych w całkowitym zużyciu energii. W 2018 r. dwa ostatnie cele zostały zrewidowane. Poprawę efektywności ekonomicznej podniesiono do 32,5% a udział energii odnawialnej do 32%.

W 2021 r. KE w przyjętym pakiecie wniosków określiła cel obniżenia emisji gazów cieplarnianych do 2030 r. na poziomie co najmniej 55% w porównaniu do 1990 r. („Fit for 55”). Cele klimatyczne, wyczerpywanie się zasobów przemysłowych, niska konkurencyjność cenowa eksploatowanych, coraz głębszych, pokładów doprowadziły do spadku wydobycia węgla kamiennego w UE. Zagrożenie kryzysem energetycznym, wywołanym skutkami agresji Rosji na Ukrainę, nie zmieni prawdopodobnie ambitnych celów klimatycznych, może wręcz

zachęcić do przyspieszenia transformacji na odnawialne źródła energii. W dłuższej perspektywie może stanowić bodziec do energooszczędnych zmian technologicznych.

Jak wskazują dane GUS, polski sektor górniczy w 2021 r. wydobyl 55,4 mln t węgla kamiennego wobec 54,7 mln t w 2020 r., co oznacza wzrost wydobycia o 1,2% (620 tys. t). W ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. wydobycie wyniosło 39,7 mln t wobec 41,0 mln t w analogicznym okresie poprzedniego roku (o 1.257 tys. t mniej; spadek o 3,1%). Zapasy węgla kamiennego gwałtownie spadły z 5,5 mln t na koniec czerwca 2021 r. do 2,3 mln t na koniec 2021 r., 1,6 mln t na koniec półrocza 2022 r. i – według danych Agencji Rozwoju Przemysłu (ARP) – 1,0 mln t na koniec sierpnia 2022 r.

Produkcja węgla brunatnego osiągnęła w 2021 r. poziom prawie 52,4 mln t (tj. o 13,1% r/r więcej, wzrost o 6,4 mln t). W ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. wydobycie węgla brunatnego wyniosło 41,2 mln t wobec 38,3 mln t w analogicznym okresie poprzedniego roku (o 2,9 mln t więcej; wzrost o 7,7%).

Wydobycie gazu ziemnego i rud miedzi jest zdominowane w Polsce przez pojedyncze podmioty: PGNiG i KGHM. Wydobycie gazu ziemnego w ostatnim dziesięcioleciu spada. Według danych GUS w 2021 r. wyniosło 5,27 mld m³ (w roku 2020 - 5,30 mld m³; spadek o 0,7%). W ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. wydobycie gazu ziemnego wyniosło 3,91 mld m³ wobec 3,93 mld m³ w analogicznym okresie poprzedniego roku (o 0,015 mld m³ mniej; spadek o 0,4%).

Według danych GUS wydobycie rudy miedzi w 2021 r. wyniosło 31,6 mln t i wzrosło w stosunku do 2020 r. o ponad 0,4 mln t. Wydobycie soli kamiennej w roku 2021 prawie podwoiło się i wyniosło 1.004 tys. t w porównaniu do 505 tys. ton w poprzednim roku.

Wyniki finansowe w sektorze wydobywczym

Podczas gdy w 2021 r. ceny produkcji sprzedanej przemysłu wzrosły w skali roku o 7,9%, to w górnictwie i wydobywaniu wzrost ten osiągnął poziom 19,9% (w samym wydobyciu węgla o 5,3%). We wrześniu 2022 r. wzrost poziomu cen produkcji sprzedanej w górnictwie i wydobywaniu wciąż przewyższał wzrost cen produkcji sprzedanej przemysłu (odpowiednio 27,0% r/r i 22,7% r/r), przy czym w wydobywaniu węgla wzrost

był jeszcze szybszy i wyniósł 42,6%. Wzrost cen wpłynął na wyniki finansowe sektora. Jednostki zatrudniające 50 i więcej pracowników osiągnęły wzrost przychodów o 65,5% r/r przy dynamice kosztów wynoszącej tylko 30,9% r/r.

Tabela 17 Wybrane wskaźniki i dane finansowe w działalności związanej z górnictwem i wydobywaniem

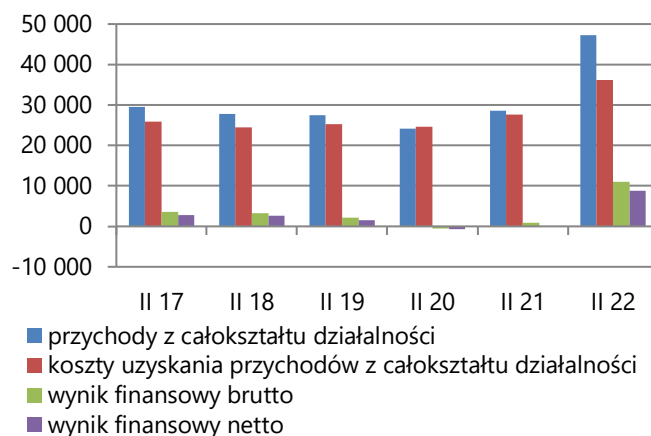
Wyszczególnienie	I połowa 2020	I połowa 2021	I połowa 2022	Zmiana r/r [%]/p.p.
Przychody z całokształtu działalności [mln zł]	24 074	28 501	47 171	65,5
Koszty uzyskania przychodów z całokształtu działalności [mln zł]	24 602	27 586	36 107	30,9
Wynik finansowy brutto [mln zł]	-528	915	11 064	1 109,4
Wynik finansowy netto [mln zł]	-709	136	8 849	6 388,2
Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw [%]	66,7	67,2	78,2	16,4
Udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności [%]	54,0	58,9	97,0	64,7
Wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności [%]	102,2	96,8	76,5	-21,0
Wskaźnik rentowności ze sprzedaży [%]	0,7	5,3	23,0	334,0
Wskaźnik rentowności obrotu brutto [%]	-2,2	3,2	23,5	634,4
Wskaźnik rentowności obrotu netto [%]	-2,9	0,5	18,8	3 660,0
Wskaźnik płynności I stopnia [%]	31,5	24,2	44,7	84,7
Wskaźnik płynności II stopnia [%]	59,8	45,9	81,0	76,5

Źródło: GUS.

W pierwszej połowie 2022 r. w ujęciu rocznym odnotowano również bardzo silny wzrost wskaźników rentowności obrotu brutto oraz netto do 23,5% i 18,8%. Wskaźnik rentowności sprzedaży zwiększył się do 23,0% z 5,3% w porównaniu do pierwszego półrocza 2021 r. (Tabela 17, Rysunek 16). Umożliwiło to zwiększenie

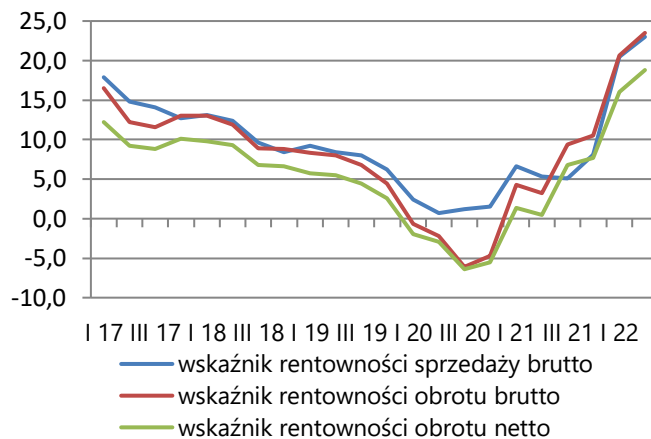
wyniku finansowego brutto i netto, do odpowiednio 11,1 mld zł i 8,8 mld zł (wzrost o 1.109,4% r/r i o 6.388,2% r/r). Wynik finansowy netto był najwyższy od 2017 r. (Rysunek 15). Wynik finansowy górnictwa węgla kamiennego wyniósł w pierwszym półroczu 5,0 mld zł wobec 1,6 mld zł straty w analogicznym okresie poprzedniego roku. Wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności spadł w skali roku aż o 20,3 p.p. do 76,5% (Tabela 17), mimo wysokiej dynamiki kosztów. Odzwierciedla to rosnące ceny.

Rysunek 15 Przychody i koszty z całokształtu działalności oraz wyniki finansowe netto i brutto w działalności związanej z górnictwem i wydobywaniem (w mln zł)



Źródło: GUS.

Rysunek 16 Rentowność sprzedaży, obrotu brutto i obrotu netto w działalności związanej z górnictwem i wydobywaniem (w %)

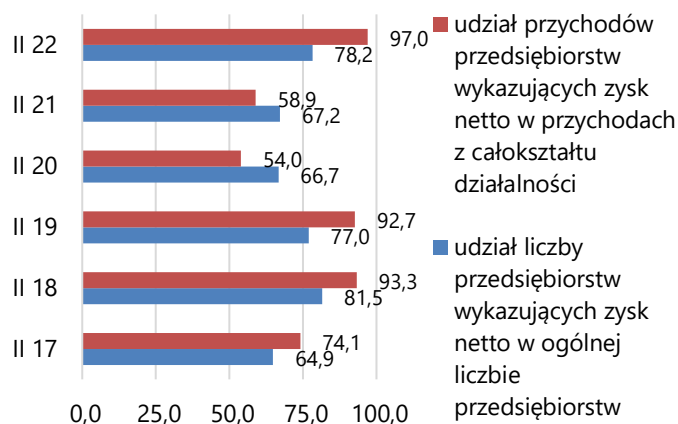


Źródło: GUS.

Na koniec pierwszego półrocza 2022 r. aż 78,2% badanych przedsiębiorstw, zatrudniających 50 i więcej pracowników wykazało zysk netto, wobec 67,2% rok wcześniej i 78,5% na koniec 2021 r. (Rysunek 17). Uzyskiwane przez ten odsetek przedsiębiorstw przychody stanowiły 97,0% przychodów z całokształtu działalności, co było najwyższym poziomem od IV kwartału

2019 r. (jeszcze do III kwartału 2021 r. odsetek ten nie przekraczał 60%).

Rysunek 17 Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw oraz udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności (w %)



Źródło: GUS.

W dziewięciu miesiącach 2022 r. produkcja sprzedana w górnictwie i wydobywaniu wzrosła o 20,1% r/r, a w samym wydobywaniu węgla o 34,4%. Wzrost był dużo wyższy, niż rok temu. W samym wrześniu 2022 r. w górnictwie i wydobywaniu wzrost produkcji sprzedanej wyniósł 9,2% r/r.

Choć sektor wykazuje dodatni wynik finansowy, sytuacja poszczególnych segmentów branży i podmiotów była dotychczas zróżnicowana (w 2021 r. górnictwo węgla kamiennego wykazywało stratę – 1,2 mld zł na koniec roku). W pierwszym półroczu 2022 r. sytuacja finansowa górnictwa węgla kamiennego poprawiła się wyraźnie (5,0 mld zł zysku netto).

Spółki giełdowe osiągnęły za ten okres: Jastrzębska Spółka Węglowa – 2,3 mld zł zysku, Bogdanka – 553,0 mln zł zysku. Ubiegły rok PGG zakończyła stratą ok. 0,7–0,8 mld zł, w pierwszym półroczu 2022 r. odnotowała zysk netto w wysokości 294 mln zł. Grupa PGNiG za pierwsze półrocze 2022 r. wykazała zysk netto w wysokości 4,84 mld zł (6,01 mld zł w 2021 r.), skonsolidowany zysk netto Grupy Kapitałowej KGHM Polska Miedź w tym okresie to 4,18 mld zł (6,2 mld zł w 2021 r.), choć obejmuje on nie tylko część wydobywczą.

Rynek górniczy i wydobywczy

Sytuacja na rynku węgla ma zmienny charakter i jest kształtowana przez czynniki podaży-popytu oraz

konkurencję gazu ziemnego (w tym przede wszystkim jego cenę). Największy wpływ na rynek wywiera popyt na węgiel w krajach azjatyckich. Na rynku europejskim dodatkowo trwa proces dekarbonizacji (sformalizowany w kolejnych pakietach klimatycznych) i rosnące znaczenie odnawialnych źródeł energii.

Rosyjska agresja na Ukrainę wywołała poważne zawirowania na rynku węgla kamiennego. Sankcje nałożone na rosyjski węgiel odwracają dotychczasowe przepływy handlowe, ale również dynamicznie wpływają na szeroko rozumianą politykę energetyczną na świecie, w szczególności w zakresie jej dekarbonizacji.

Rynek europejski, ze względu na swoje położenie geograficzne, został w największym stopniu dotknięty skutkami konfliktu poprzez odcięcie dostaw rosyjskich surowców energetycznych, które pokrywały znaczącą część popytu państw europejskich. Skutki embargo na dostawy rosyjskiego węgla do europejskich portów, wprowadzonego w sierpniu 2022 r., nie są jeszcze widoczne, wobec wcześniejszego okresu budowania zapasów. Trzeba jednak zaznaczyć, że proces ten napotkał na problemy wskutek niskiego poziomu rzek latem w Europie, co utrudniło transport węgla.

Utrzymująca się niepewność co do przepływów gazu z Rosji i uszkodzenie gazociągów Nord Stream I i II wobec nadchodzącego okresu zimowego dodatkowo wspiera perspektywę większej konsumpcji węgla. Na konflikcie rosyjsko-ukraińskim korzystały dotąd kraje na rynku Azji i Pacyfiku. Ogromne rabaty oferowane przez rosyjskich dostawców w ostatnich miesiącach doprowadziły do okresowego zwiększenia zakupu węgla, który jest wykorzystywany głównie do produkcji energii elektrycznej, jednak nie spowodowało to zmniejszenia droższych dotychczasowych dostaw z tradycyjnych kierunków (Australia, Indonezja).

Chociaż importerzy z krajów europejskich zdywersyfikowali kierunki dostaw i zwiększają import z takich krajów jak RPA czy Australia, to wobec ograniczenia wynikającego ze zróżnicowania gatunkowego węgla i wysokich cen frachtu rynek węgla będzie największym wyzwaniem dla producentów energii w Europie w nadchodzących miesiącach.

W przeciwieństwie do rynku węgla kamiennego, który ma charakter globalny, węgiel brunatny zużywany jest do produkcji energii w niedalekiej odległości od miejsc wydobywania. W Polsce węgiel brunatny jest tańszym

źródłem energii niż węgiel kamienny. Zagospodarowane zasoby węgla brunatnego w polskich kopalniach stopniowo się jednak wyczerpują i konieczne jest zagospodarowanie nowych złóż, a także budowa nowych zespołów górnictwo-energetycznych.

Ceny węgla kamiennego na potrzeby przemysłowe były w większości kształtowane w długoterminowych umowach z odbiorcami (producenci energii) i przez to bardziej stabilne w terminach umownych, jednak niski poziom zapasów węgla na koniec sierpnia 2022 r. będzie wywierać presję na ceny. W rezultacie ceny węgla na potrzeby konsumpcyjne rosną skokowo ze względu na niedobór węgla opałowego na polskim rynku. Dodatkowo mechanizm cenowy zakłócają programy interwencyjne rządu, zmierzające do ograniczenia kosztów zakupu węgla dla gospodarstw domowych.

Większość krajów Europy chce zaprzestać stosowania węgla w energetyce jeszcze w latach 20. XXI wieku. Plany takie ma np. Holandia (2029 r.), Irlandia (2025 r.), Portugalia (2021 r.), Węgry (2025 r.) czy Włochy (2025 r.). W latach 30. XXI wieku z węgla mają zrezygnować Czesi, Niemcy i Rumuni, w roku 2040 – Bułgaria.

W Polsce przedstawiciele rządu, samorządu województwa śląskiego, spółek górniczych oraz reprezentatywnych organizacji związkowych zawarli tzw. umowę społeczną, dotyczącą transformacji sektora górnictwa węgla kamiennego oraz wybranych procesów transformacji województwa śląskiego. Umowa ta określa zasady stopniowej likwidacji sektora wydobywania węgla energetycznego, w tym zatrudnienia i osłon socjalnych dla górników. Umowa zakłada zakończenie wydobywania węgla energetycznego do 2049 r. Do roku 2030 liczba kopalń spadnie jednak tylko o 3, a wydobywanie węgla energetycznego ma zmniejszyć się z 42,1 mln t w 2020 r. do 41,6 mln t.

17 listopada 2021 r. weszła w życie nowelizacja ustawy górniczej, która pozwala rozpocząć proces realizacji zapisów umowy społecznej w Polsce. Wciąż trwają jednak uzgodnienia z KE na temat szczegółowych rozwiązań finansowych związanych z transformacją sektora. Zawarta umowa społeczna zakłada m. in. uruchomienie pomocy publicznej dla sektora w postaci dopłat do redukcji zdolności produkcyjnych.

Ministerstwo Aktywów Państwowych przekazało wniosek notyfikacyjny dotyczący systemu wsparcia dla sektora wydobywczego węgla kamiennego w Polsce do

Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z prośbą o przedłożenie w KE, dopiero w marcu 2022 r. Jednocześnie PGG otrzymała wsparcie publiczne już w lutym 2022 r. mimo braku akceptacji KE dla programu pomocowego. Niepewność na rynku surowców energetycznych i wzrost cen poprawiły kondycję podmiotów w sektorze węgla kamiennego. Dyskutowana jest przy tym rewizja całego programu wspomnianej umowy społecznej.

Czynniki podażowo-popytowe oddziałują równie mocno na rynek gazu ziemnego; stymulowane są też dodatkowo przez uwarunkowania polityczne. Poziom zużycia gazu ziemnego w Polsce znacznie przekracza krajowe wydobywanie (ok. czterokrotnie), co uzależnia ceny gazu ziemnego od trendów na rynku światowym, z drugiej strony ceny gazu mają charakter regulowany.

Rynek gazu doświadcza poważnych turbulencji. Zmniejszenie dostaw przez Rosję, a w przypadku niektórych krajów ich wstrzymanie, jak również uszkodzenie rurociągów bałtyckich, wywiera silną presję na ceny gazu. W obliczu niedoborów gazu kraje UE zamierzają z jednej strony ograniczyć istotnie zużycie energii elektrycznej i gazu, z drugiej redystrybuować zyski dostawców energii w celu utrzymania maksymalnych hurtowych cen energii elektrycznej. Niektóre kraje proponują wprowadzić także maksymalne ceny na gaz ziemny.

Kraje UE w ramach działań antykryzysowych zgromadziły zapasy gazu ziemnego na ponadstandardowym poziomie. Na 31 sierpnia 2022 r. zapasy utrzymywały się na poziomie 893,47 TWh, co odpowiada 80% pojemności magazynów. Był to poziom odpowiadający pięcioletniej średniej, ale znacznie wyższy w stosunku poprzedniego roku. Sytuacja na rynku gazu będzie zależeć od skuteczności działań unijnych i krajowych, ale może również zależeć od warunków pogodowych w okresie zimowym.

Przed wybuchem wojny Rosji z Ukrainą Polska importowała ok. 10,2 mld m³ gazu ziemnego rocznie ze Wschodu, co zaspokajało ok. połowę krajowego popytu. Teraz zapotrzebowanie będzie zaspokajane drogą morską, a także z Norwegii poprzez właśnie ukończony rurociąg Baltic Pipe, którego docelowa przepustowość to ok. 10 mld m³ gazu ziemnego rocznie. Pojawiają się jednak wątpliwości czy wobec sytuacji na rynku, Polska będzie w stanie zakontraktować niezbędne ilości gazu.

Agresja Rosji na Ukrainę wzmocniła oddziaływanie czynników politycznych i wzrost ryzyka na rynkach surowców energetycznych. Drastycznie wzrosły ceny gazu ziemnego i w konsekwencji węgla kamiennego. Niepewność na rynku będzie utrzymywała się co najmniej do zakończenia działań wojennych.

Na globalnym rynku kształtują się ceny miedzi, rud miedzi i ich koncentratów. Ich poziom jest wypadkową czynników podaży-popytowych, w szczególności sytuacji gospodarki chińskiej a także potencjalnego recesyjnego osłabienia koniunktury. W pozostałych segmentach sektora wydobywczego w Polsce rynek w większości ma charakter bardziej lokalny (w wymiarze krajowym).

Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych

Według GUS w 2020 r. w analizowanej branży prowadziło działalność 6.287 podmiotów, w tym 490 podmiotów o zatrudnieniu pow. 10 pracowników, zatrudniało 116,1 tys. ludzi. 98,2 tys. osób pracowało w 99 podmiotach, które wypracowały ponad 40 mln zł przychodów. Zarazem 86,4 tys. osób pracowało w 30 podmiotach, które zatrudniały co najmniej 500 osób. W grupie podmiotów zatrudniających 10 i więcej osób, 99 podmiotów (ok. 20%) wytwarzało ok. 95,5% produkcji sprzedanej i zatrudniało ok. 84,6% pracowników. Wskazuje to na silną koncentrację branży.

Polski rynek energii elektrycznej jest wysoko skoncentrowany. Grupa PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. miała w 2021 r. największy udział w rynku energii w podsektorze wytwarzania energii elektrycznej – 42,4% (w 2020 r. 40,6%). Utrzymała również pozycję lidera na rynku sprzedaży do odbiorców końcowych. Udział rynkowy trzech największych podmiotów, mierzony ilością energii wprowadzonej do sieci w 2021 r. – po dwóch latach spadku – istotnie wzrósł i wyniósł 67,1% (wzrost o 3,3 p.p. w porównaniu do 2020 r.). Trzej najwięksi wytwórcy (PGE Polska Grupa Energetyczna S.A., Enea S.A., Tauron Polska Energia S.A.) posiadali ponad połowę mocy zainstalowanej (spadek o 3,8 p.p. r/r) i produkowali ponad ⅔ energii elektrycznej w kraju. Liczba podmiotów, które dysponują co najmniej 5% udziałem w mocy zainstalowanej w 2021 r. powiększyła się o PKN Orlen S.A. po przejęciu w 2020 r. Energa S.A.

Z informacji GUS wynika, że produkcja energii elektrycznej w Polsce w 2021 r. wyniosła 179.191 GWh (o 13,4% więcej niż w roku 2020). W ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. produkcja energii elektrycznej wyniosła 132.184 GWh (o 1,6% więcej niż w podobnym okresie roku poprzedniego). Według danych PSE produkcja energii elektrycznej w Polsce w 2021 r. wyniosła 173.583 GWh, tj. o 13,97% więcej w porównaniu do poprzedniego roku. Większe było również krajowe zużycie, które wyniosło 174.402 GWh. Niedobór energii był pokrywany importem.

W ciągu ośmiu miesięcy 2022 r. produkcja energii elektrycznej wyniosła 116.935 GWh a zużycie 115.412 GWh (było wyższe o 0,65% r/r). Bilans energetyczny wykazał niewielką nadwyżkę.

By zaspokoić obecne i przyszłe zapotrzebowanie na energię elektryczną, PSE do 2030 r. mają rozbudować Krajowy System Elektroenergetyczny o 3,6 tys. km nowych linii 400 kV. Modernizacja obejmie 1,6 tys. km istniejących linii najwyższych napięć i 44 stacje elektroenergetyczne. Program inwestycyjny realizowany przez PSE obejmuje ponad 170 inwestycji prowadzonych w całej Polsce.

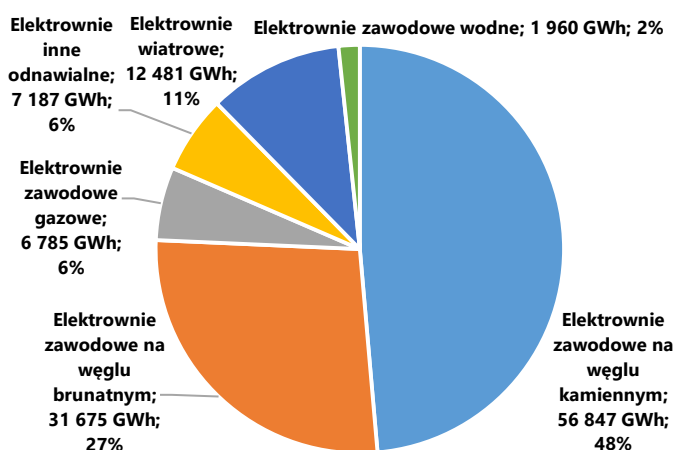
Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe, które mają co najmniej milion złotych rocznego obrotu, mogą ubiegać się o zawarcie z PSE umowy ramowej o wykonawstwo w ramach trwającego przetargu publicznego na lata 2022–2026. PSE planują zawrzeć umowy ramowe z 20 wykonawcami, a łączna maksymalna wartość wynagrodzenia określona w umowie ramowej z każdym wykonawcą wynosić będzie ok. 15 mln zł.

Energia elektryczna produkowana jest przede wszystkim w elektrowniach zawodowych. W 2021 r. wielkość produkcji w tych obiektach wyniosła 154.599 GWh, co stanowiło prawie 90% całej produkcji. Najważniejszym paliwem służącym do wytwarzania energii elektrycznej był w 2021 r. węgiel kamienny, którego udział wyniósł 53% oraz węgiel brunatny z udziałem 26%. Odnawialne źródła energii wyprodukowały 18.984 GWh, a ich udział wzrósł do 11%. W ośmiu miesiącach 2022 r. udział węgla kamiennego spadł do 48% (Rysunek 18). Największą dynamikę produkcji obserwuje się w zakresie odnawialnych źródeł energii. Elektrownie wiatrowe wyprodukowały o 50% więcej energii elektrycznej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Inne odnawialne źródła energii zwiększyły produkcję o ok.

97% r/r. Największy udział w produkcji energii ze źródeł odnawialnych ma obecnie wiatr, jednak najwyższą dynamiką produkcji cechują się instalacje fotowoltaiczne. Dynamikę tę mogą jednak zahamować zmiany regulacyjne.

Nowa ustawa o fotowoltaice przewiduje, że prosumenci, którzy do 31 marca 2022 r. przyłączyli instalację fotowoltaiczną do sieci, będą traktowani na dotychczasowych zasadach przez 15 lat od momentu podłączenia. Oznacza to, że prosumenci posiadający instalacje do 10 kWp rozliczają się w stosunku 1 do 0,8 za jedną jednostkę energii wprowadzoną do sieci mogą pobrać za darmo 0,8 (przy instalacjach powyżej 10 kWp proporcja wynosi 1:0,7). Po 31 marca 2022 r. obowiązuje rozliczanie na zasadach net-billingu, co oznacza sprzedaż i kupno energii po cenach rynkowych. Zmiana zasad oznacza, wedle wyliczeń Polskiego Alarmu Smogowego, wydłużenie okresu zwrotu z inwestycji w fotowoltaikę z obecnych 7 lat do 13–16 lat. Dalszy wzrost cen energii może jednak wzmocnić zainteresowanie OZE.

Rysunek 18 Struktura produkcji energii elektrycznej w ośmiu miesiącach 2022 r.



Źródło: PSE.

Następstwem wojny na Ukrainie będzie zmiana polityki energetycznej UE i dążenie do dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych i zmniejszenia uzależnienia od Rosji. Spowoduje to wzrost kosztów dostaw. Może też, mimo przeciwnych deklaracji KE, zahamować tempo odchodzenia od węgla jako surowca energetycznego i przedłużyć funkcjonowanie elektrowni węglowych w Europie.

Antykryzysowy plan KE zakłada ograniczenie zużycia energii o co najmniej 10% do marca 2023 r. W skrajnym przypadku możliwe są też ograniczenia w produkcji energii i ograniczanie jej dostaw do przemysłu.

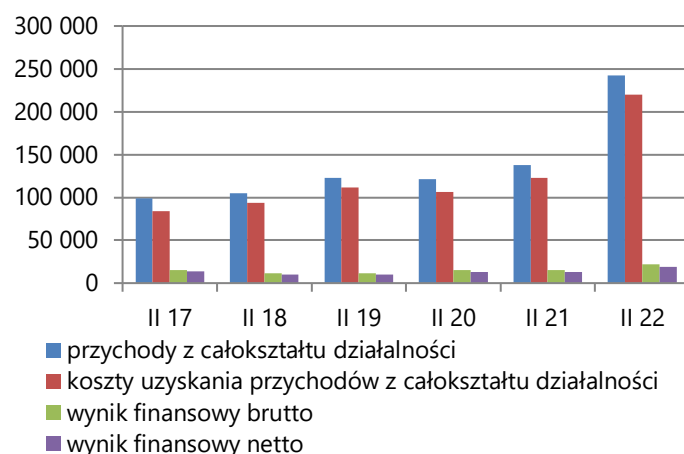
Długofalowym skutkiem ograniczenia importu surowców energetycznych z Rosji będzie przyspieszenie transformacji energetycznej na korzyść odnawialnych źródeł energii.

Wyniki finansowe sektora energetycznego

W ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. produkcja sprzedana w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę wzrosła o 18,3% r/r.

W 2021 r. nastąpiła poprawa sytuacji przedsiębiorstw energetycznych. Jednostki zatrudniające 50 i więcej pracowników w 2021 r. osiągnęły wzrost przychodów o 31,5% r/r przy dynamice kosztów nieprzekraczającej 30,0% r/r (Tabela 18). Wysokie dynamiki utrzymały się w pierwszym półroczu 2022 r. Wzrost przychodów wyniósł 75,2% r/r, ale przy dynamice kosztów 79,3% r/r.

Rysunek 19 Przychody i koszty z całokształtu działalności oraz wyniki finansowe netto i brutto w działalności związanej z wytwarzaniem i zaopatrywaniem w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych (w mln zł)



Źródło: GUS.

Odbudowa popytu po zniesieniu ograniczeń związanych z pandemią COVID-19 spowodowała ożywienie produkcji przemysłowej i związany z nim wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną. Z drugiej jednak strony, rosły koszty działalności, jako że silnie drożały uprawnienia do emisji CO₂ i surowce energetyczne na rynkach światowych. W rezultacie wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności spadł w 2021 r. tylko o 1,3 p.p. do 91,8%, a po dwu kwartałach 2022 r. do 90,8% (Tabela 18). Dynamika kosztów w porównywalnym okresie wskazuje jednak na wzrost poziomu kosztów o 2,3 p.p.

Tabela 18 Wybrane wskaźniki i dane finansowe w działalności związanej z wytwarzaniem i zaopatrywaniem w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych

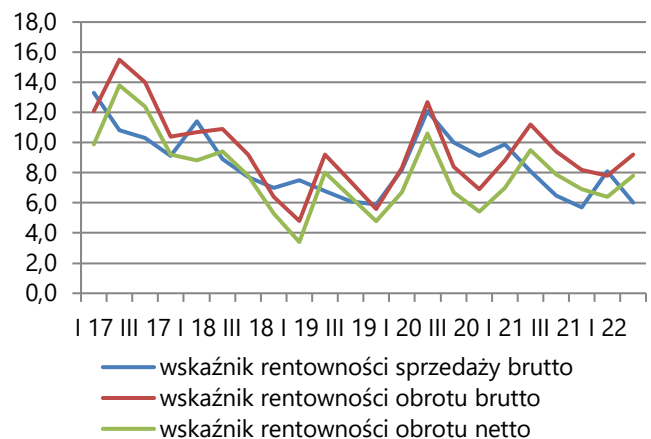
Wyszczególnienie	I połowa 2020	I połowa 2021	I połowa 2022	Zmiana r/r [%]/p.p.
Przychody z całokształtu działalności [mln zł]	121 492	138 066	241 955	75,2
Koszty uzyskania przychodów z całokształtu działalności [mln zł]	106 013	122 592	219 797	79,3
Wynik finansowy brutto [mln zł]	15 479	15 474	22 158	43,2
Wynik finansowy netto [mln zł]	12 843	13 079	18 968	45,0
Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw [%]	83,7	79,0	71,5	-9,5
Udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności [%]	82,7	97,6	92,7	-5,0
Wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności [%]	87,3	88,8	90,8	2,3
Wskaźnik rentowności ze sprzedaży [%]	12,1	8,1	6,0	-25,9
Wskaźnik rentowności obrotu brutto [%]	12,7	11,2	9,2	-17,9
Wskaźnik rentowności obrotu netto [%]	10,6	9,5	7,8	-17,9
Wskaźnik płynności I stopnia [%]	52,6	68,3	63,5	-7,0
Wskaźnik płynności II stopnia [%]	132,4	121,3	116,7	-3,8

Źródło: GUS.

Wynik finansowy brutto i netto osiągnięty w sześciu miesiącach 2022 r. wciąż rósł – do odpowiednio 22,2 mld zł i 19,0 mld zł, jednak dynamika roczna tego wzrostu osłabła: 43,2% i 45% wobec 56,7% i 68,4% w roku 2021 (Tabela 18, Rysunek 20).

Wskaźniki rentowności obrotu brutto oraz netto w ciągu dwóch kwartałów 2022 r. wciąż rosły do 9,2% i 7,8% (8,2% i 6,9% na koniec 2021 r.), jednak ich dynamiki w odniesieniu do analogicznego okresu ubiegłego roku były ujemne.

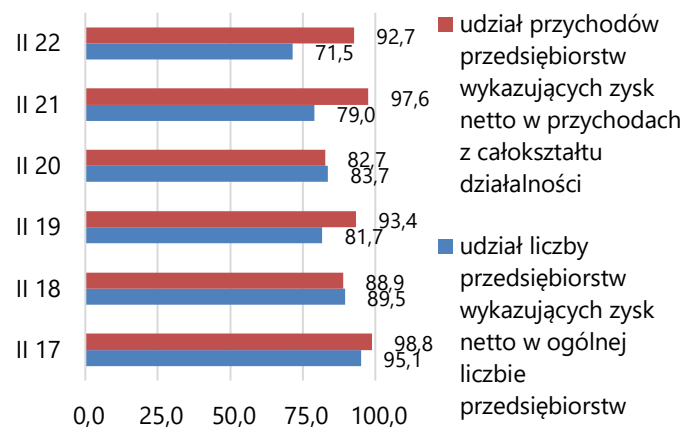
Rysunek 20 Rentowność sprzedaży, obrotu brutto i obrotu netto w działalności związanej z wytwarzaniem i zaopatrywaniem w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych (w %)



Źródło: GUS.

Wskaźnik rentowności sprzedaży po spadku do 5,7% na koniec 2021 r., nieznacznie wzrósł do 6,0%, o 0,3 p.p. w skali roku (Tabela 18, Rysunek 20).

Rysunek 21 Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw oraz udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności (w %)



Źródło: GUS.

W 2021 r. 66,0% badanych przedsiębiorstw, zatrudniających 50 i więcej pracowników wykazało zysk netto, wobec 74,8% rok wcześniej. W ciągu sześciu miesięcy 2022 r. wskaźnik ten wzrósł do 71,5%, jednak przy ujemnej dynamice rocznej, a udział przychodów tych podmiotów wzrósł nieznacznie, z 92,5% w 2021 r. do 92,7% na koniec czerwca 2022 r. (Rysunek 21).

Rynek energii

Rynek energii zmagają się z rosnącymi kosztami produkcji. Wpływa na to mial wzrost cen surowców energetycznych, zwłaszcza gazu oraz cen praw do emisji CO₂. Ceny uprawnień do emisji CO₂ zmieniały się w okresie ostatniego roku bardzo dynamicznie. W połowie 2021 r. ich cena w ramach systemu EU ETS po raz pierwszy w historii przekroczyła 50 EUR/t, w lutym 2022 r. – 90 EUR/t, a we wrześniu spadły do ok. 65 EUR/t. Jak wynika z raportu Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami (KOBiZE), we wrześniu 2022 r. nastąpiło wybiecie cen uprawnień do emisji CO₂ dołem z kilkumiesięcznego trendu bocznego, wyznaczonego w obszarze ok. 75–90 EUR/t. Średnioważona cena we wrześniu kształtowała w okolicy 70 EUR/t.

Rysunek 22 Średniomiesięczne ważne ceny uprawnień do emisji CO₂ osiągane na aukcjach (lewa oś w EUR) i relacja popytu do podaży (prawa oś – cover ratio)



Źródło: KOBiZE.

W dniu agresji Rosji na Ukrainę ceny emisji gwałtownie spadły (poniżej 60 EUR/t) podczas gdy dzień przed atakiem przekraczały 90 EUR/t. Tak dużych spadków nie notowano nigdy wcześniej. Kilka dni później ceny ponownie wzrosły, ale we wrześniu spadły.

Scenariusz odwrócenia trendu wzrostowego mogą wspierać czynniki fundamentalne: ograniczanie produkcji przez energochłonne sektory przemysłu w UE ze względu na kryzys energetyczny i wysokie ceny energii oraz prawdopodobny scenariusz recesji. Może to oznaczać trwałą zmianę trendu na rynku uprawnień i rozpoczęcie dłużej trwającego trendu spadkowego, a w konsekwencji poprawę sytuacji producentów energii.

Od początku 2022 r. rosła cena gazu ziemnego w całej Europie. Ceny podlegają dużym wahaniom, od 90 do ponad 200 EUR/MWh. Dla branży oznacza to wzrost kosztów zakupu tego paliwa. Podrożał również węgiel,

którego cena po wybuchu wojny w Ukrainie wzrosła do szczytowego poziomu 460 USD/t w marcu br., by później stanąć do 300–320 USD/t.

Według danych ARP wartość polskich indeksów cenowych, w przeliczeniu na warunki portów ARA (Amsterdam-Rotterdam-Antwerpia), wyniosła w czerwcu 2022 r. 92,44 USD/t węgla dla energetyki oraz 99,74 USD/t węgla dla ciepłownictwa, poniżej rynkowych cen w zachodnioeuropejskich portach.

W czerwcu 2022 r. krajowy węgiel kamienny dla energetyki był o 38,5% droższy niż rok wcześniej, a węgiel dla ciepłownictwa podrożał o 40,4%. W czerwcu ceny dla ciepłowni osiągnęły poziom 421,78 zł/t, wobec 434,27 zł/t w maju, 481,63 zł/t w kwietniu i 381,49 zł/t w marcu. Cena węgla dla energetyki (do wytwarzania energii elektrycznej) w czerwcu 2022 r. wyniosła 345,80 zł/t wobec 334,74 zł/t w maju, 300,90 zł/t w kwietniu i 290,19 zł/t w marcu.

We wrześniu 2022 r. ministrowie energii krajów UE uzgodnili porozumienie w sprawie nadzwyczajnego rozporządzenia, mającego na celu zmniejszenie popytu na energię elektryczną i ograniczenie nadmiernych zysków sektora energetycznego. Limit zysków z wytwarzania energii elektrycznej wyniesie 180 euro/MWh, zarówno dla wytwórców energii, jak i pośredników. Limit ten dotyczy produkcji energii ze źródeł odnawialnych, jądrowych oraz węgla brunatnego, produkcja energii z gazu i z węgla kamiennego będzie zwolniona z limitu cenowego (państwa członkowskie w razie konieczności będą mogły ustalić limity cenowe również dla tych źródeł). Limit będzie obowiązywał do 30 czerwca 2023 r. Państwa członkowskie będą miały elastyczność w ustalaniu wyższego pułapu zysków, dalszym ograniczaniu dochodów z rynku oraz ukierunkowaniu na inne technologie i inne podmioty, w tym sprzedawców energii.

W Polsce od 2019 r. obowiązywał wytwórców energii obowiązek sprzedaży całości wytworzonej energii w obrocie giełdowym. Obrót na giełdzie energii prowadzony jest bez przerwy. Rynek giełdowy prowadzony jest przez Towarową Giełdę Energii S.A. Uczestnikami rynku mogą być przedsiębiorstwa obrotu i wytwarzania energii elektrycznej oraz duzi odbiorcy końcowi (uzyskaniu statusu członków odpowiednich rynków poprzez zawarcie stosownej umowy z TGE S.A.) lub za pośrednictwem domów maklerskich. Hurtowy obrót ener-

gią możliwy jest także w drodze kontraktów dwustronnych bezpośrednio pomiędzy uczestnikami rynku (tzw. rynek OTC – over the counter). Sejm we wrześniu 2022 r. przyjął ustawę znoszącą obowiązek sprzedaży wytworzonej energii elektrycznej w obrocie giełdowym. Korzystanie z giełd towarowych przez wytwórców energii będzie dobrowolne.

Struktura podaźowa na rynku detalicznym obejmuje:

- 6 sprzedawców funkcjonujących w ramach grup kapitałowych, wspólnie z operatorami systemów dystrybucyjnych, ale w ramach odrębnych osób prawnych;
- sprzedawców w podmiotach będących jednocześnie operatorami systemów dystrybucyjnych (w 2021 r. było ich 182);
- niezależnych sprzedawców energii elektrycznej – podmioty niezwiązane z działalnością dystrybucyjną.

Poszczególni sprzedawcy, w celu prowadzenia działalności handlowej w obrębie danej sieci dystrybucyjnej, zawierają umowy dystrybucyjne z operatorami tych sieci. W 2021 r. trzech sprzedawców energii (Enea S.A., PGE Obrót S.A. oraz Tauron Sprzedaż Sp. z o.o.) prowadziło sprzedaż w obszarze dystrybucyjnym 60 lub więcej operatorów systemów dystrybucyjnych. Biorąc pod uwagę kryterium posiadanie przynajmniej jednej ważnej umowy sprzedaży na rynku detalicznym, w 2021 r. prowadziło działalność 168 sprzedawców (wynik badań ankietowych operatorów systemów dystrybucyjnych).

Rok 2021 przyniósł odbiorcom energii w gospodarstwach domowych zmianę polegającą na zakazie sprzedaży energii elektrycznej w formule „door to door” (w lokalu odbiorcy), która – wskutek nadużyć nieuczciwych sprzedawców – powodowała wiele problemów po stronie odbiorców.

W grudniu 2021 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: URE) zatwierdził taryfy na sprzedaż energii dla czterech tzw. sprzedawców z urzędu (z grup PGE, Tauron, Enea i Energa) oraz pięciu największych spółek dystrybucyjnych. W wyniku zatwierdzenia nowych taryf na obrót energią elektryczną odbiorcy, dla których sprzedawcą z urzędu są firmy Enea, Energa, PGE i Tauron, płacą za energię więcej o ok. 37% r/r. Natomiast wzrost stawek dystrybucji dla tych odbiorców wyniósł średnio 9% r/r. Stawki nowych taryf dystrybutorów

energii wzrosły średnio (dla wszystkich grup odbiorców) o 8%. Wynika to ze wzrostu kosztów działalności operacyjnej i inwestycji.

W taryfach uwzględniono także opłaty wynikające z przepisów prawa: stawkę opłaty kogeneracyjnej, która wzrosła z 0 zł/MWh do 4,06 zł/MWh, stawkę opłaty mocowej, która wzrosła o ok. 30%, opłatę OZE, która spadła z 2,2 zł/MWh do 0,9 zł/MWh. Choć taryfy obowiązują do końca 2022 r., na początku lipca trzech spośród czterech sprzedawców prądu z urzędu wystąpiło o zmianę taryfy jeszcze w 2022 r.

Prezes URE zatwierdził także nowe taryfy na sprzedaż gazu dla PGNiG Obrót Detaliczny (PGNiG OD) dla odbiorców w gospodarstwach domowych oraz na dystrybucję tego paliwa dla Polskiej Spółki Gazownictwa (PSG). Jest to pierwsza taryfa, która zawiera mechanizm przeniesienia części kosztów na trzy kolejne lata. Ceny gazu w taryfie PGNiG OD wzrosły o ok. 83%, a stawki opłat abonamentowych pozostały niezmienione. Prezes URE zatwierdził także taryfę dla usług dystrybucji paliw gazowych proponowaną przez PSG na 2022 r.; wzrost opłat dystrybucyjnych dla wszystkich grup odbiorców wyniósł ok. 3,6%.

Oprócz przepisów o ochronie odbiorców gazu ziemnego, obowiązujących w 2022 r., zamrażających w 2022 r. dla odbiorców detalicznych ceny na poziomie z końca 2021 r., w 2023 r. ochroną objęto odbiorców energii elektrycznej dla zużycia poniżej 2 000 kWh rocznie (dla niektórych grup odbiorców limity są wyższe: większy limit obejmie osoby z niepełnosprawnościami oraz rolników i rodziny z Kartą Dużej Rodziny). Planowane jest także wsparcie osób ogrzewających domy energią elektryczną i przedsiębiorstw MŚP.

Podwyżki cen regulowanych tylko w części pokryją wzrost kosztów po stronie producentów i dostawców energii i ciepła. Dlatego rentowność polskich spółek energetycznych w 2022 r. może ulec pogorszeniu, zwłaszcza że rząd zapowiedział przedłużenie regulacji cen gazu ziemnego dla odbiorców detalicznych do 2027 r., a Ministerstwo Aktywów Państwowych proponowało wprowadzenie podatku od nadmiarowych zysków przedsiębiorstw elektroenergetycznych.

- 1) Wysoka koncentracja podmiotowa i wielkość podmiotów w sektorze kształtuje ich oczekiwania w zakresie obsługi finansowej (szeroki zakres produktowy, potencjalnie wysokie potrzeby w zakresie finansowania), którym mogą sprostać banki o silnych kompetencjach w obszarze korporacyjnym. Duże podmioty o dobrej kondycji finansowej mogą mieć przewagę w relacji z obsługującymi je bankami.
- 2) Sektor górnictwa i wydobywania charakteryzuje się zróżnicowaniem ryzyka finansowania, wynikającym przede wszystkim z kondycji finansowej poszczególnych segmentów i podmiotów sektora. Na poziom ryzyka wpływają także uwarunkowania społeczno-polityczne, w tym inicjatywy klimatyczne (ograniczenia emisji gazów cieplarnianych), które prowadzą do deklaracji poszczególnych banków o wycofaniu się z finansowania projektów/podmiotów w branży węglowej (ze względów reputacyjnych).
- 3) Wojna Rosji z Ukrainą doprowadziła do kryzysu na europejskim rynku gazu, co wywołało gwałtowny wzrost popytu na węgiel. Zmienność notowań na rynku gazu wywołała wzrost cen węgla, a także wytwarzanej z niego energii elektrycznej. Przełożyło się to na poprawę wyników finansowych zarówno podmiotów działającym w sektorze górnictwa, jak i spółek energetycznych.
- 4) Analizując ryzyko, w szczególności przedsięwzięć inwestycyjnych, należy uwzględnić powszechny wymóg posiadania koncesji oraz jej warunki (w tym uwarunkowania środowiskowe), ryzyko działalności poszukiwawczej i eksploatacyjnej (zasoby, warunki geologiczne), strukturę sprzedaży i zależność od zmienności cen na rynkach globalnych. W przypadku podmiotów o słabej kondycji finansowej wskazane jest ograniczenie finansowania do instrumentów przenoszących ryzyko spłaty na podmioty trzecie – odbiorców – o dobrej sytuacji finansowej, np. faktoringu.
- 5) W przypadku przedsiębiorstw świadczących usługi na rzecz podmiotów sektora górniczego i wydobywczego analiza ryzyka powinna uwzględniać kondycję finansową odbiorców usług, warunki świadczenia takich usług (np. deklaratywne i faktyczne terminy płatności), zdywersyfikowanie odbiorców (np. koncentrację na jednym podmiocie lub segmencie sektora), historię dotychczasowej współpracy oraz relatywne znaczenie dostawcy/odbiorcy, w tym wynikające z różnicy skali działalności.
- 6) Wzrost cen (w tym taryf) wpłynął pozytywnie na kondycję podmiotów sektora górnictwa i wydobywanie oraz wytwarzanie i zaopatrzenie w energię elektryczną i gaz, jednak działania ochronne dla odbiorców energii i interwencje na rynku (redystrybucja zysków) oraz duża zmienność cen na rynkach mogą negatywnie oddziaływać na te podmioty, ograniczając marże i niwelując dotychczasową poprawę.
- 7) Podstawowym czynnikiem ryzyka są następstwa inwazji Rosji na Ukrainę (zakłócenia dostaw, sankcje i ograniczenia zakupów gazu ziemnego i węgla, uszkodzenia gazociągów), które spowodowały wzrost cen surowców i wywołują dużą zmienność warunków cenowych na rynku.

BUDOWNICTWO I OBSŁUGA RYNKU NIERUCHOMOŚCI



Poziom ryzyka:

Wysoki



Perspektywa

Negatywna



Koniunktura

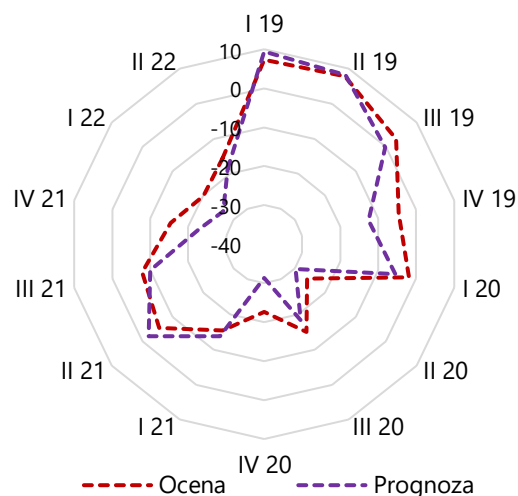
Według informacji z badań GUS, w październiku 2022 r. ogólny klimat koniunktury w sekcji budownictwo oceniany był niekorzystnie. Na poprawę koniunktury w październiku wskazywało 6,5% przedsiębiorstw, a na jej pogorszenie 28,6%. Wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury pogarsza się od 2021 r. (Rysunek 23).

Bieżące oceny oraz przewidywania dotyczące portfela zamówień, produkcji budowlano-montażowej na rynku krajowym oraz sytuacji finansowej są niekorzystne. Przedsiębiorstwa sygnalizują wzrost opóźnień płatności za wykonane roboty budowlano-montażowe. Dyrektorzy firm budowlanych przewidują ograniczenie zatrudnienia, bardziej znaczące niż sygnalizowane jeszcze we wrześniu 2022 r., i zakładają dalszy wzrost cen robót budowlano-montażowych.

Odsetek przedsiębiorców nieodczuwających żadnych barier w prowadzeniu bieżącej działalności wyniósł w październiku 2022 r. 4,9% (przed rokiem 6,6%). Przedsiębiorstwa najczęściej wskazywały na trudności związane z kosztami materiałów, kosztami zatrudnienia oraz niepewnością ogólnej sytuacji gospodarczej. W skali roku w największym stopniu wzrosło znaczenie trudności wynikających z kosztów materiałów i niepewności ogólnej sytuacji gospodarczej, natomiast najbardziej spadła uciążliwość bariery związanej z niedoborem wykwalifikowanych pracowników. Wzrosło też na zbliżonym poziomie

znaczenie barier związanych z kosztami zatrudnienia, wysokimi obciążeniami na rzecz budżetu i niejasnymi, niespójnymi niestabilnymi przepisami prawnymi.

Rysunek 22 Ocena ogólnej koniunktury gospodarczej i prognoza sytuacji finansowej w budownictwie (stan na koniec kwartału, w pkt.)

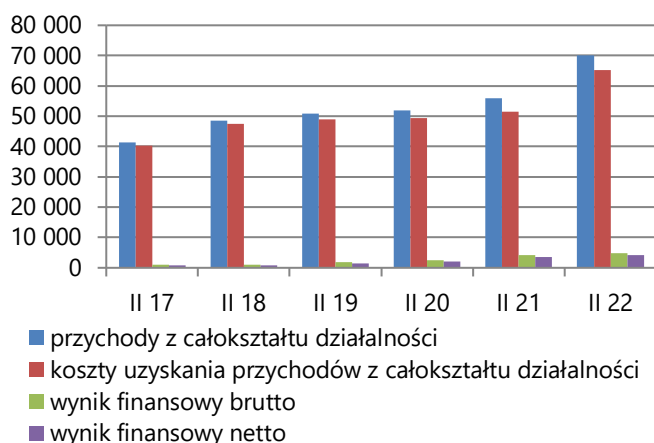


Źródło: GUS.

Wyniki finansowe w budownictwie

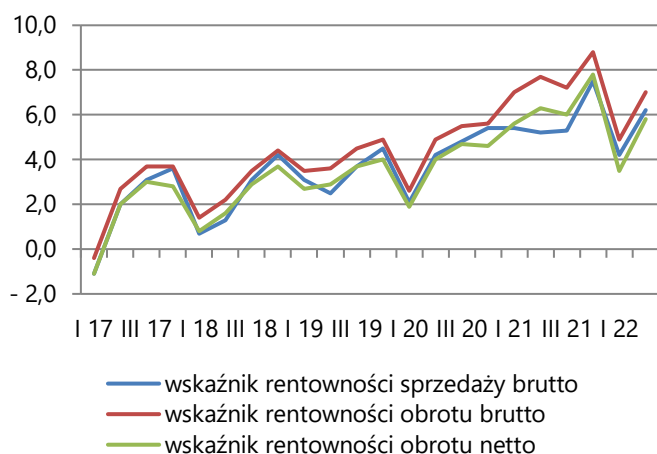
Według danych GUS, po dwóch kwartałach 2022 r., choć wielkość przychodów i wyniku finansowego wzrosła w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku, widoczne już były sygnały pogorszenia sytuacji finansowej przedsiębiorstw budowlanych (zatrudniających 50 i więcej pracowników). Przy przychodach z całokształtu działalności sięgających 70,2 mld zł, tj. o 25,5% większych niż rok wcześniej, koszty uzyskania przychodu z działalności wzrosły o 26,5%, do 65,3 mld zł (Tabela 19, Rysunek 24). W konsekwencji wskaźnik poziomu kosztów pogorszył się 0,8 p.p. z 92,3% do 93,0%.

Rysunek 23 Przychody i koszty z całokształtu działalności oraz wyniki finansowe netto i brutto w budownictwie (w mln zł)



Źródło: GUS.

Rysunek 24 Rentowność sprzedaży, obrotu brutto i obrotu netto w działalności związanej z budownictwem (w %)



Źródło: GUS.

W pierwszej połowie 2022 r. wynik finansowy brutto osiągnął 4,9 mld zł tj. o 0,6 mld więcej niż w pierwszej połowie 2021 r. (wzrost o 14,1%). Wynik finansowy netto

– 4,1 mld zł – wzrósł o 15,7%, przy 3,5 mld zł w analogicznym okresie 2021 r. (Tabela 19).

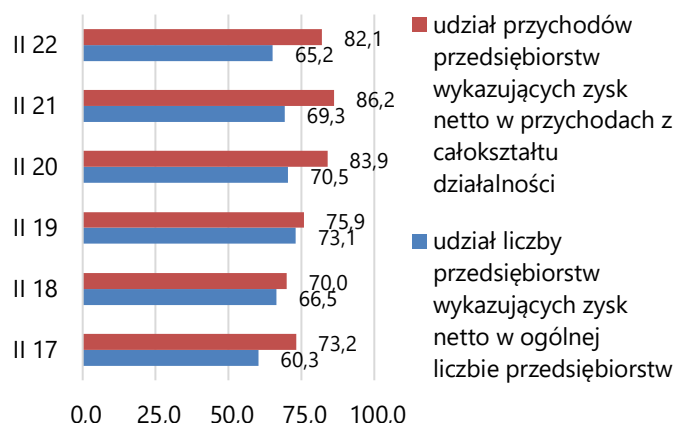
Tabela 19 Wybrane wskaźniki i dane finansowe w budownictwie

Wyszczególnienie	I po-łowa 2020	I po-łowa 2021	I po-łowa 2022	Zmiana r/r [%]/p.p.
Przychody z całokształtu działalności [mln zł]	51 899	55 900	70 159	25,5
Koszty uzyskania przychodów z całokształtu działalności [mln zł]	49 380	51 607	65 262	26,5
Wynik finansowy brutto [mln zł]	2 518	4 293	4 897	14,1
Wynik finansowy netto [mln zł]	2 091	3 531	4 084	15,7
Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw [%]	70,5	69,3	65,2	-5,9
Udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności [%]	83,9	86,2	82,1	-4,8
Wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności [%]	95,1	92,3	93,0	0,8
Wskaźnik rentowności ze sprzedaży [%]	4,2	5,2	6,2	19,2
Wskaźnik rentowności obrotu brutto [%]	4,9	7,7	7,0	-9,1
Wskaźnik rentowności obrotu netto [%]	4,0	6,3	5,8	-7,9
Wskaźnik płynności I stopnia [%]	45,1	49,6	43,6	-12,1
Wskaźnik płynności II stopnia [%]	113,8	114,6	113,4	-1,0

Źródło: GUS.

Wskaźnik rentowności sprzedaży brutto w przedsiębiorstwach budowlanych ogółem wyniósł po czerwcu 2022 r. 6,2% (wobec 5,2% w pierwszej połowie 2021 r.). Spadły natomiast wskaźniki rentowności obrotu brutto – z 7,7% do 7,0% i obrotu netto – z 6,3% do 5,8% (Tabela 19, Rysunek 25).

Rysunek 25 Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw oraz udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności (w %)



Źródło: GUS.

W pierwszej połowie 2022 r. udział podmiotów wykazujących zysk netto w łącznej liczbie badanych podmiotów budowlanych spadł z 69,3% rok wcześniej do 65,2% (Tabela 19, Rysunek 26). Uzyskiwane przez nie przychody stanowiły 82,1% przychodów z całokształtu działalności badanych przedsiębiorstw z sekcji budowlanej (wobec 86,2% w pierwszej połowie 2021 r.). Spadły także w odniesieniu do czerwca 2021 r. wskaźniki płynności finansowej I stopnia i II stopnia, wynosząc odpowiednio 43,6% oraz 113,4% (po czerwcu 2021 r. odpowiednio 49,6% oraz 114,6%).

Wyniki finansowe brutto i netto po dwóch kwartałach 2022 r. poprawiły się tylko w przedsiębiorstwach specjalizujących się w budowie budynków. Dział budowy budynków charakteryzował się najwyższą rentownością i największym udziałem w wyniku finansowym netto 78,2% (wzrost z 52,0% rok wcześniej). Największe pogorszenie wyników wystąpiło w budowie obiektów inżynierii lądowej i wodnej; w pierwszej połowie 2022 r. udział wyniku finansowego spadł do 12,9% z 31,6% rok wcześniej. Słabsze były także wyniki w dziale robót specjalistycznych – udział w wyniku ogółem wyniósł 8,8% (spadek z 16,4% rok wcześniej).

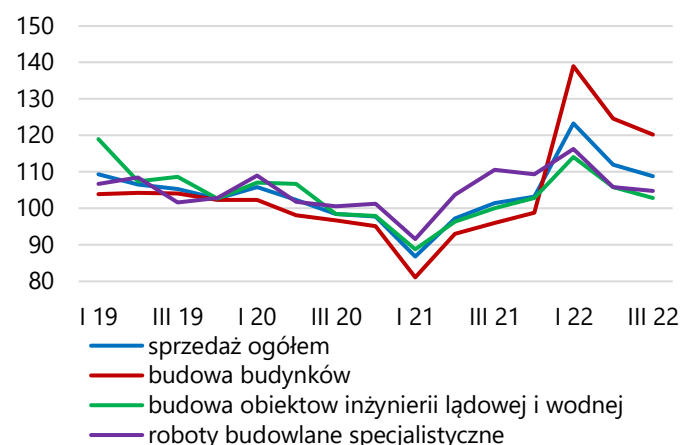
Produkcja budowlano-montażowa

Według danych GUS, w 2021 r. krajowa produkcja budowlano-montażowa wyniosła w cenach bieżących 248,4 mld zł wobec 225,7 mld zł w 2020 r. (wzrost o ok. 10,1%).

Wzrost produkcji budowlano-montażowej wystąpił we wszystkich grupach, w podmiotach wykonujących specjalistyczne roboty budowlane o 8,7%, w budowie obiektów inżynierii lądowej i wodnej o 6,0%, natomiast w przypadku firm zajmujących się budową budynków o 6,2%.

Po trzech kwartałach 2022 r. produkcja budowlano-montażowa w podmiotach zatrudniających pow. 9 osób wzrosła o 8,9% r/r, najbardziej w podmiotach budujących budynki – o 20,3% r/r. W budowie obiektów inżynierii lądowej i wodnej produkcja wzrosła o 2,9% r/r, a w budowlanych robotach specjalistycznych – o 4,8% (Rysunek 27).

Rysunek 26 Dynamika w cenach stałych produkcji budowlano-montażowej (narastająco od początku każdego roku)



Źródło: GUS.

Największy udział w przychodach ze sprzedaży w trzech kwartałach 2022 r. miała budowa obiektów inżynierii lądowej i wodnej (38,4%, rok wcześniej 40,6%) wyprzedzając budowę budynków (35,4%, rok wcześniej 31,8%). Udział robót specjalistycznych pozostał na zbliżonym poziomie, wynosząc 26,2% (27,6% rok wcześniej).

Dynamika cen produkcji budowlano-montażowej we wrześniu br. wyniosła 14,7% r/r i 1,4% m/m. W stosunku do sierpnia 2022 r. nastąpił wzrost cen budowy budynków oraz budowy obiektów inżynierii lądowej i wodnej po 1,5%, a także robót budowlanych specjalistycznych – o 1,0%.

Budownictwo mieszkaniowe

Według danych GUS, w 2021 r. oddano do użytkowania 234,9 tys. mieszkań (Tabela 20), co wskazuje na wzrost w porównaniu z 2020 r. o 6,4%. Inwestorzy indywidualni

oddali do użytkowania 88,2 tys. mieszkań czyli o 19,3% więcej niż przed rokiem, natomiast deweloperzy przekazali do użytkowania 142 tys. mieszkań, tj. o 0,4% mniej niż przed rokiem. W ramach tych dwóch form budownictwa powstało w 2021 r. 98% ogółu mieszkań oddanych do użytkowania.

Tabela 20 Mieszkania oddane do użytkowania

Wyszczególnienie	Ogółem w tym:	Indywidualne	Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	Spółdzielcze
I	17 511	6 906	10 327	162
I-II	33 777	13 805	19 442	162
I-III	53 051	21 492	30 449	521
I-IV	72 159	28 769	41 886	643
I-V	87 857	35 522	50 555	800
I-VI	105 444	42 339	60 646	1 253
I-VII	124 396	49 723	71 839	1 308
I-VIII	142 979	56 785	83 086	1 374
I-IX	164 096	63 564	97 211	1 377
I-X	186 193	71 166	111 186	1 723
I-XI	210 656	78 755	127 641	1 934
I-XII	234 680	88 130	141 941	2 019
2021/2020	106,3	119,1	99,5	134,8
I	16 723	7 336	8 969	268
I-II	35 111	15 035	19 310	316
I-III	54 842	23 904	29 765	568
I-IV	73 536	31 620	40 654	642
I-V	91 676	38 298	51 928	642
I-VI	109 544	44 896	63 048	743
I-VII	127 115	51 413	74 033	743
I-VIII	145 532	58 056	85 649	796
I-IX	166 992	65 391	99 401	966
I-IX 2022/ I-IX 2021	101,8	102,9	102,3	70,2

Źródło: GUS.

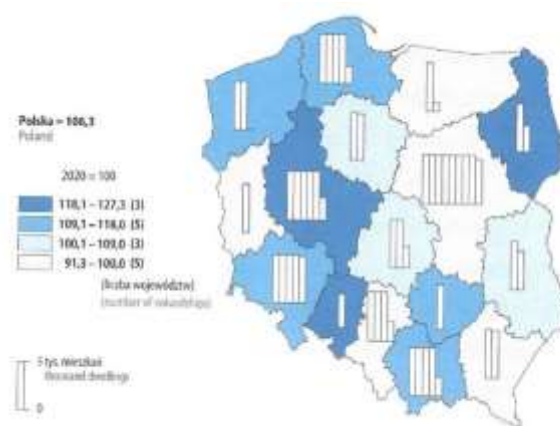
Według wstępnych danych GUS, w trzech kwartałach 2022 r. oddano do użytkowania 167,0 tys. mieszkań, więcej o 1,8% r/r. Pogłębił się spadek liczby wydanych pozwoleń na budowę dla inwestorów indywidualnych (tym razem o 23,1% r/r), niższa niż miesiąc temu była dynamika tej liczby w przypadku deweloperów (wzrost

o 1,7% r/r). Spadła też liczba rozpoczynanych budów: inwestorzy indywidualni rozpoczęli budowę 68,6 tys. mieszkań (mniej o 19,0% r/r), a deweloperzy – 93,8 tys. (spadek o 26,7% r/r).

Łączna powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych w ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. wyniosła 15,6 mln m² – o 1,6% więcej niż przed rokiem (w 2021 r. 21,8 mln m², co stanowiło wzrost w porównaniu z 2020 r. o 11,3%). Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania oddanego do użytkowania wciąż rośnie; po 9 miesiącach 2022 r. wynosi 93,7 m² (w 2021 r. 92,9 m² tj. o 4,2 m² więcej niż rok wcześniej).

W 2021 r. w budownictwie przeznaczonym na sprzedaż lub wynajem średnia powierzchnia użytkowa wynosiła 63 m² (o 1,3 m² więcej niż przed rokiem) natomiast w budownictwie indywidualnym 143,1 m² (o 0,2 m² więcej niż przed rokiem). Najwięcej nowych mieszkań wybudowano w województwie mazowieckim (ale o 4,5% mniej niż w poprzednim roku), wielkopolskim (dynamika wzrostu – 23,8%) i dolnośląskim (o 13,5% więcej).

Rysunek 27 Dynamika liczby oddanych mieszkań w 2021 r.



Źródło: GUS.

W trzech kwartałach 2022 r. najwięcej mieszkań oddanych do użytkowania, mieszkań których budowę rozpoczęto oraz na których budowę wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym, odnotowano w województwie mazowieckim (odpowiednio: 29,6 tys., 29,2 tys., 43,3 tys. mieszkań), w województwie wielkopolskim (18,1 tys., 15,7 tys. i 22,5 tys.) i małopolskim (17,0 tys., 15,6 tys. i 20,2 tys.).

Mimo osłabienia aktywności w budownictwie mieszkaniowym, wywołanym głębokim spadkiem popytu na

mieszkania w wyniku serii podwyżek stóp procentowych ceny mieszkań w dalszym ciągu rosły. Według danych NBP w II kwartale 2022 r. wzrost cen transakcyjnych metra kwadratowego mieszkania obserwowano na większości badanych rynkach pierwotnych, choć na niektórych nastąpiły spadki cen: największe w Gdańsku o 2,9% k/k, Rzeszowie o 2,0% k/k, Opolu o 1,9% k/k. W Katowicach i Warszawie spadki były nieznaczne (odpowiednio 0,7% i 0,1%)

Wśród rynków pierwotnych największe wzrosty cen transakcyjnych m^2 w skali kwartału odnotowano: w Szczecinie (11,8%), Poznaniu (8,3%), Krakowie (6,3%) i Gdyni (5,8%). W opinii NBP w części wynika to ze zmiany struktury sprzedanych mieszkań (lepsze lokalizacje). W skali roku największe wzrosty wystąpiły w: Szczecinie (27,7%), Zielonej Górze (26,7%), Gdyni (26,6%), Lublinie (22,0%), Wrocławiu (20,5%) i Poznaniu (20,1%). Na rynku pierwotnym najwyższe ceny występowały w Gdyni (12,5 tys. zł/ m^2), Warszawie (12,4 tys. zł/ m^2), oraz Krakowie (ok. 11,2 tys. zł/ m^2).

Na rynku wtórnym w II kwartale 2022 r. obserwowano wzrost cen transakcyjnych we wszystkich badanych miastach. Jak pokazują dane NBP, ceny te najistotniej wzrosły w ujęciu kwartalnym w Zielonej Górze (9,1%), Białymstoku (8,9%), Łodzi (7,0%), Rzeszowie (o 5,4%), Wrocławiu (5,3%) oraz w Gdyni (o 5,2%). Spadki cen transakcyjnych na rynku wtórnym nie wystąpiły. Na rynku wtórnym najwyższe ceny występowały w Warszawie (ponad 11,8 tys. zł/ m^2), Gdańsku (ponad 10,8 tys. zł/ m^2) oraz Krakowie (ok. 10,5 tys. zł/ m^2). Według danych NBP, zarówno na rynku pierwotnym, jak i wtórnym, wzrosły również ceny ofertowe we wszystkich, poza rynkiem wtórnym Katowic i Łodzi, badanych przez NBP lokalizacjach.

Obserwacje wynikające z danych NBP potwierdzają również dane publikowanego przez Związek Banków Polskich (ZBP) w ramach Raportu AMRON/Sarfin. Zgodnie z nimi w II kwartale 2022 r. kontynuowany był trend wzrostowy średniej ceny transakcyjnej metra mieszkania, choć sytuacja na poszczególnych rynkach była zróżnicowana. Średnie ceny spadły kwartalnie w Poznaniu i w Warszawie (o 2,01% i 1,17%), a w mniejszych miastach w Rzeszowie (3,72%), Sosnowcu (1,52%) i Kielcach (1,24%). Największe wzrosty średniej

ceny transakcyjnej $1 m^2$ mieszkania, w ujęciu kwartalnym, odnotowano w Bytomiu (o 5,33%), Łodzi (4,78%), Wrocławiu (4,77%) oraz Lublinie (o 3,98%).

W II kwartale 2022 r., w odniesieniu do cen notowanych rok wcześniej (czyli w II kwartale 2021 r.), wzrosty cen obserwowano na wszystkich rynkach, w tym największy wzrost w Bytomiu (o 20,66%), Wrocławiu (14,67%), Łodzi (14,25%), Lublinie (13,57%), Krakowie (12,73%) i Białymstoku (12,00%). Skumulowane dane szczegółowe (rynek pierwotny oraz wtórny) dotyczące średniej ceny transakcyjnej $1 m^2$ mieszkania w II kwartale 2022r. w największych miastach Polski prezentuje Rysunek 29.

Rysunek 28 Średnia cena transakcyjna $1 m^2$ mieszkania w II kwartale 2022 r. w największych miastach Polski



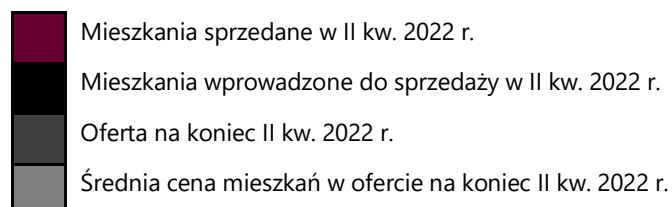
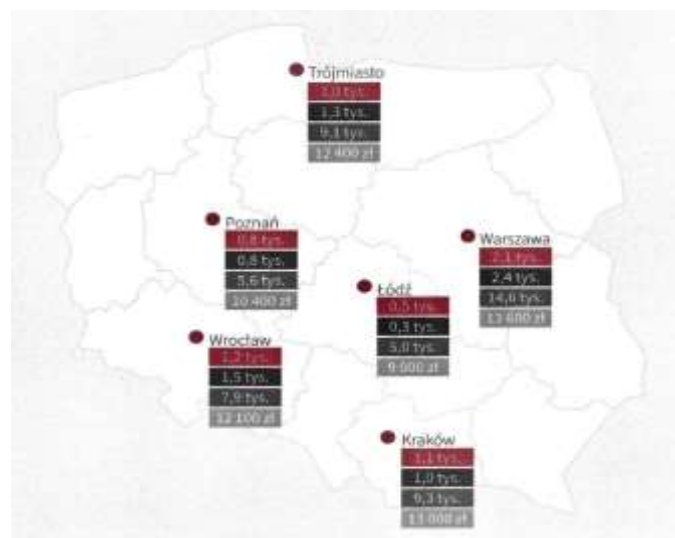
Źródło – ZBP/Centrum Amron.

Według analityków BOŚ S.A., poza polityką deweloperów (obrona marży), spadek cen hamują wysokie koszty – ceny realizacji budynków mieszkalnych (uwzględniające m.in. koszty materiałów i koszty pracy) były w kwietniu 2022 r. wyższe o 11% r/r. Hamować wzrost cen będzie z kolei oczekiwany dalszy spadek popytu na mieszkania z powodu dalszego pogarszania się zdolności kredytowej potencjalnych nabywców mieszkań oraz wynikającym z tego spadku dostępności kredytów hipotecznych.

Jak wskazują eksperci JLL, monitorujący rynek mieszkaniowy głównych krajowych aglomeracji (Warszawa, Kraków, Wrocław, Trójmiasto, Poznań, Łódź), w III kwartale 2022 r. sprzedano w nich jedynie 6,6 tys. nowych mieszkań – o 30% mniej niż w poprzednim kwartale. Eksperci JLL szacują, że na koniec września 2022 r. łącznie w ofercie na sześciu głównych rynkach w kraju – Warszawa, Kraków, Wrocław, Trójmiasto, Poznań,

Łódź – znajdowało się 51,4 tys. mieszkań, a relacja popytu i podaży uległa wyraźnemu pogorszeniu. Poziom dostępności mieszkań jest porównywalny z poziomem oferty w okresie 2015–2019, podczas gdy przeciętna kwartalna sprzedaż jest obecnie o ponad połowę niższa niż w tamtym okresie (ok. 16 tys.). W II kwartale 2022 r. wprowadzono do oferty dużą liczbę mieszkań, aby były one sprzedawane jeszcze przed objęciem opłatą na Deweloperski Fundusz Gwarancyjny. Według NBP wprowadzono do sprzedaży ok. 19,2 tys. mieszkań (o ok. 42% więcej k/k). Oferta mieszkań zwiększyła się o 10,5 tys. lokali i wyniosła na koniec okresu ok. 50,8 tys. Część z nich została wycofana ze sprzedaży (ok. 4 tys. mieszkań) ze względu na wstrzymanie inwestycji. Ofertę zasilają także zwroty (rezygnacje z rezerwacji). W III kwartale oferta została zasilona ok. 7,2 tys. mieszkań. Szczegółowe dane w zakresie mieszkań sprzedanych i wprowadzonych do oferty oraz wielkości oferty dla poszczególnych rynków zawiera Rysunek 30.

Rysunek 29 Rynek mieszkaniowy głównych krajowych aglomeracji w II kwartale 2022 r.



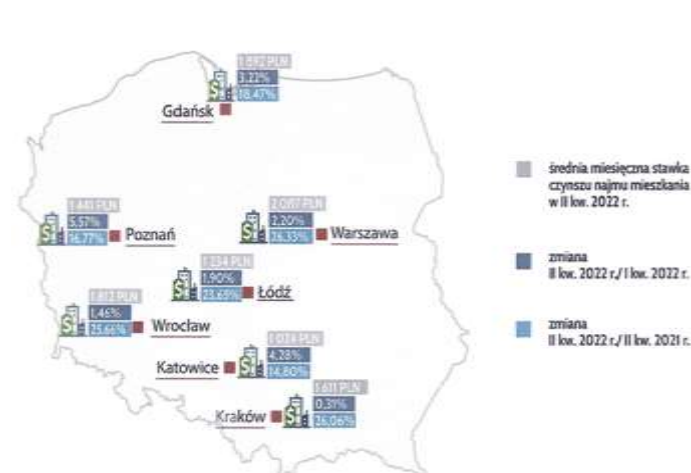
Źródło: JLL.

Niezmiennie znaczna liczba mieszkań kupowana jest za gotówkę, choć widoczny jest trend spadkowy. Jak wskazują dane NBP, szacowany udział zakupów mieszkań finansowanych ze środków własnych na rynku pierwotnym w siedmiu głównych miastach Polski

(Gdańsk, Gdynia, Kraków, Łódź, Poznań, Warszawa, Wrocław) od II kwartału 2021 r. utrzymuje się na poziomie ok. 50%, wyraźnie niższym niż I i II kwartały 2021 r. (odpowiednio 70% i 62%). W II kwartale 2022 r. udział zakupów gotówkowych wyniósł 52%.

Według raportu AMRON/Sarfin rynek najmu mieszkań, po zmianach w I kwartale 2021 r., nieco się ustabilizował. Powrót do Ukrainy znacznej liczby uchodźców obniżył presję popytu na poziom stawek czynszu najmu mieszkań w największych polskich miastach. Mimo to w II kwartale 2022 r. średnie czynsze najmu rosły, choć słabiej, niż miało to miejsce w I kwartale 2022 r. Najwyższy kwartalny wzrost czynszu odnotowano w Poznaniu i Katowicach. Najwyższe czynsze w badanych lokalizacjach w II kwartale 2022 r. były w Warszawie – 2.087 zł (więcej o 2,20% k/k), Gdańsku – 1.892 zł (więcej o 3,22% k/k) i Wrocławiu – 1.812 zł (wzrost o 1,46% k/k). Najniższe czynsze były w Katowicach – 1.024 zł.

Rysunek 30 Średnie miesięczne stawki czynszu najmu mieszkań w II kwartale 2022 r.



Źródło: ZBP/Centrum Amron.

Pomimo zmniejszonej w ostatnim czasie opłacalności wynajmu, brak alternatywnych możliwości w zakresie inwestowania środków (wciąż relatywnie niskie oprocentowania lokat bankowych, wysoki poziom inflacji) przekierowywał inwestycje na rynek nieruchomości.

W obszarze najmu mieszkań zaczyna rozwijać się również sektor najmu instytucjonalnego (PRS – private rented sector). W tym segmencie kompleksową obsługą najemcy zajmuje się profesjonalny podmiot,

a jego oferta kierowana jest głównie do osób, które preferują wynajem mieszkania bądź osób, których nie stać na jego zakup.

Według analityków BOŚ S.A. udział tego typu zakupów na rynku na razie nie jest duży, jednak wyraźnie i szybko się zwiększa. Zakupy na potrzeby najmu instytucjonalne nie mogą znacząco odmienić negatywnego trendu na rynku mieszkaniowym, ale w przypadku niektórych deweloperów mogą łagodzić efekty spadku popytu ze strony nabywców indywidualnych.

Zróżnicowane są szacunki wielkości i perspektyw najmu instytucjonalnego. Według raportu AXI IMMO PRS ma 1% udział w rynku najmu. Na koniec września 2022 r. zasoby PRS to 8,5 tys. mieszkań, najwięcej, bo ponad 4 tys., w Warszawie. W budowie było ponad 10 tys. mieszkań (3,5 tys. w Warszawie, 1,5 tys. w Krakowie i Łodzi). Do 2028 r. ten segment rynku ma obejmować 30 tys. lokali mieszkalnych.

Analitycy Banku PKO BP S.A., powołując się na szacunki firmy doradczej ThinkCO4, optymistycznie oceniają perspektywy segmentu PRS. Do 2028 r. segment ten ma urosnąć do prawie 93 tys. mieszkań. Jest on silnie skoncentrowany: 7,3 tys. istniejących już lokali w ok. 80% znajduje się w siedmiu największych aglomeracjach z największym udziałem Warszawy i Wrocławia. W budowie jest 25,6 tys. lokali.

W 2021 r. fundusze z rynku PRS kupiły 5,9 tys. lokali, tj. 17% ogólnej sprzedaży deweloperów powiązanych z rynkiem kapitałowym (w 2020 r. odpowiednio 0,9 tys. i 4%). Fundusze są atrakcyjnym klientem, szczególnie w warunkach słabszego popytu ze strony indywidualnych klientów z powodu rosnącej inflacji i stóp procentowych. Nawet wspomniane blisko 93 tys. mieszkań w wynajmie instytucjonalnym w perspektywie najbliższych lat wobec obecnie ok. 1,2 mln mieszkań w wynajmie rynkowym (15,2 mln mieszkań ogółem w Polsce) ilustruje jednak w dalszym ciągu uzupełniający charakter tej formy zaspokajania potrzeb mieszkaniowych.

W II kwartale 2022 r. kontynuowane były spadki na rynku kredytów mieszkaniowych. Popyt ograniczały z jednej strony zaostrzenie polityki kredytowej banków (zalecenia KNF odnośnie badania zdolności kre-

dytowej i potencjalne pogorszenie się sytuacji gospodarczej), a z drugiej wysokie ceny mieszkań, wysokie koszty finansowania kredytem wobec wzrostu stóp procentowych i wpływ wysokiej inflacji na sytuację gospodarstw domowych. W II kwartale 2022 r. zawarto 38.398 nowych umów kredytowych (o 19,6% mniej k/k i 43,7% mniej r/r) na łączną kwotę 13,5 mld zł (o 20,06% mniej k/k i o 38,85% mniej r/r).

Spadek popytu na kredyty mieszkaniowe spowodował pierwszy w okresie badań (od 2008 r.) spadek o 2,55% liczby czynnych kredytów na koniec czerwca 2022 r. w odniesieniu do końca I kwartału 2022 r. Spadło także w II kwartale 2022 r. o 0,66% k/k zadłużenie z tytułu tych kredytów.

Jak pokazują dane ZBP, w II kwartale 2022 r., po systematycznym wzroście, średnia wartość zaciąganych złotych kredytów mieszkaniowych spadła do 350.123 zł, mniej o 1.128 zł (o 0,32%) w skali kwartału. W stosunku do analogicznego okresu 2021 r. przeciętna wartość udzielonego kredytu mieszkaniowego wzrosła o 20.512 zł (o 6,21%).

Na koniec czerwca 2022 r. liczba czynnych kredytów mieszkaniowych w kraju to ponad 2.483,5 mln sztuk, a całkowite zadłużenie gospodarstw domowych z tytułu tego rodzaju kredytów osiągnęło poziom prawie 508,28 mld zł. Dane na koniec czerwca 2022 r. wskazują, że jakość portfela kredytów mieszkaniowych wciąż pozostawała na dobrym poziomie. Udział kredytów zagrożonych w portfelu kredytów mieszkaniowych ogółem wyniósł 2,35% (podobnie jak w poprzednim kwartale), w tym dla kredytów mieszkaniowych złotych 1,73% (spadek 0,01 p.p. k/k), a kredytów we franku szwajcarskim 6,09% (wzrost o 0,39 p.p. k/k).

Według danych BIK, liczba zapytań o kredyty mieszkaniowe w październiku 2022 r. spadła o 67,2% w relacji do poprzedniego roku (w poprzednim miesiącu 67,7%). Wartość zapytań o kredyty mieszkaniowe spadła o 68,7% r/r. Był to jeden z najniższych wyników od 15 lat (okres analizy BIK). Niższa (po wzroście w poprzednim miesiącu) była także średnia wartość wnioskowanego kredytu (o 0,3% m/m i o 4,5% r/r).

Rynek powierzchni magazynowej

W II kwartale 2022 r. rynek powierzchni magazynowej pozostawał w fazie dynamicznego rozwoju. Zarówno popyt, jak i podaż utrzymywała się na wysokim poziomie. Rynek nowoczesnej powierzchni magazynowej jest beneficjentem zmian zachodzących w nawykach konsumentów wskutek pandemii COVID-19, w szczególności rozwoju handlu internetowego. Nadal bardzo szybko rozwija się segment magazynów zlokalizowanych w obszarze miejskim i do nich przylegających (skrócenie czasu dostaw produktów do konsumentów).

NBP podaje za raportem Colliers International, że na koniec II kwartału 2022 r. całkowite zasoby rynku powierzchni magazynowej wzrosły do 25,9 mln m², a w budowie znajdowało się ponad 4,3 mln m² powierzchni magazynowej. Stopa pustostanów w kraju wyniosła 3,2% wobec 3,1% w I kwartale 2022 r.

Rozwój powierzchni magazynowej potwierdza raport JLL. W II kwartale 2022 r. całkowite zasoby magazynowe w Polsce osiągnęły 26,5 mln m², co jest piątym co do wielkości rynkiem w UE. W pierwszej połowie 2022 r. polski rynek odpowiadał za 30% nowej powierzchni magazynowej w Europie, wyprzedzając pod tym względem inne kraje.

Wielkość powierzchni magazynowej w budowie wyniosła 4,5 mln m² (najwięcej w Lubuskim) w tym ponad 2 mln m² budowanych spekulacyjnie. Według raportu JLL wskaźnik pustostanów w II kw. 2022 r. był na poziomie 4,6% (1,2 mln m²).

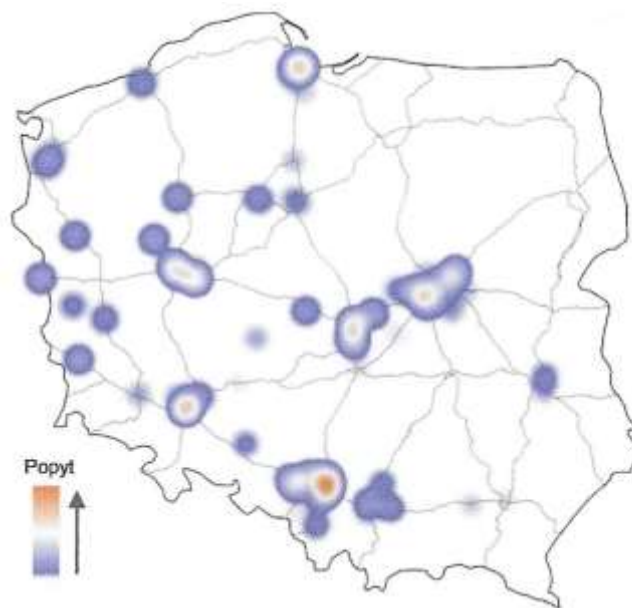
Co prawda w II kwartale 2022 r. udział powierzchni magazynowej przypadającej na województwa mazowieckie, śląskie, wielkopolskie, łódzkie i dolnośląskie spadł z 79% w 2021 r. do 73%, ale wciąż powierzchnia magazynowa jest silnie skoncentrowana geograficznie. W ostatnich latach popyt rośnie także na rynkach regionalnych, szczególnie w okolicach portów morskich (Trójmiasto), jak i w województwach zachodnich (Lubuskie).

W pierwszej połowie 2022 r. podaż powierzchni magazynowej była na poziomie 2,4 mln m², najwięcej – 0,5 mln m² – na rynku Wrocławia, po ok. 0,3 mln m²

Górnego Śląska, Poznania i Polski Centralnej. Na podobnym poziomie kształtował się popyt. Wśród głównych najemców powierzchni magazynowej znalazły się sektory: logistyczny (ponad 1 mln m²), handlowy (ok. 745 tys. m²) i produkcyjny (500 tys. m²).

Wg danych AXI IMMO wolumen transakcji inwestycyjnych sfinalizowanych w pierwszej połowie 2022 r. wyniósł ok. 0,7 mld zł EUR (spadek o 25% w odniesieniu do analogicznego okresu poprzedniego roku). Na koniec czerwca 2022 r. całkowita powierzchnia magazynowa wzrosła do poziomu bliskiego 27 mln m² (wzrost o 25% r/r). W I półroczu 2022 r. oddano 1,8 mln m² nowej powierzchni magazynowej (63% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku). Najwięcej nowej powierzchni trafiło na rynek poznański (ok. 333 tys. m²), w Polsce Centralnej (329 tys. m²) i na Górnym Śląsku (295 tys. m²).

Rysunek 31 Popyt netto na powierzchnie magazynowe w II kwartale 2022 r. (w m²)

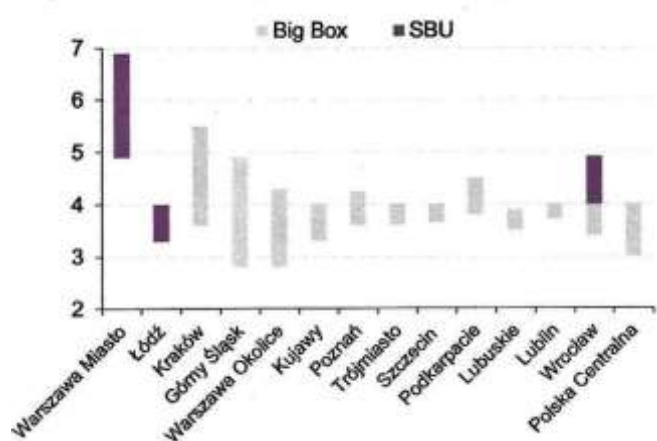


Źródło: JLL.

Według raportu AXI IMMO na koniec czerwca 2022 r. w budowie było 5,6 mln m² powierzchni magazynowej (wzrost o 56% w odniesieniu do tego samego okresu poprzedniego roku), z tego 53% o charakterze spekulacyjnym. Najwięcej projektów realizowanych jest na Górnym Śląsku (887 tys. m²), w regionie Polski Zachodniej (ok. 801 tys. m²) oraz w Warszawie (727 tys. m²). Wzrost podaży obserwuje się na rynkach regionalnych: w Szczecinie, Trójmieście, Polsce Wschodniej oraz w Kielcach, Opolu i Radomiu.

Wskaźnik powierzchni niewynajętej na koniec czerwca 2022 r. wyniósł 3,4% (o 2 p.p. mniej niż w tym samym okresie 2021 r.). Najwięcej niewynajętej powierzchni magazynowej znajdowało się w okolicach Szczecina – 7,8% i na Górnym Śląsku – 4,6%. Najmniej wolnej powierzchni magazynowej było w Poznaniu – 2,3%.

Rysunek 32 Czynsze bazowe w EUR/m²/miesiąc w głównych krajowych lokalizacjach w II kw. 2022 r.



SBU (Small Business Unit) – magazyny miejskie (mniejsze powierzchnie magazynowe z częścią biurową)

Big Box – magazyny wielkopowierzchniowe (przeważnie pow. 10 tys. m² i wysokości standardowej 10 m).

Źródło: JLL.

Według AXI IMMO stawki czynszów rosną na wszystkich rynkach, średnio o ok. 0,2-0,5 EUR/m² na miesiąc. Wśród najdroższych lokalizacji pozostawała Warszawa z czynszami na poziomie od 5,5 EUR/m²/miesiąc oraz Kraków – 4,7-6,0 EUR/m²/miesiąc. Raport JLL również wskazuje na wzrost stawek czynszów. Wahają się one w granicach 2,9 do nawet 6,9 EUR/m²/miesiąc, przy najwyższych stawkach w Warszawie 4,9–6,9 EUR (Rysunek 33).

Rynek powierzchni biurowej

Według NBP, w II kwartale 2022 r. podaż nowych powierzchni oraz powierzchni w budowie nadal utrzymywała się na wysokim poziomie ale była niższa niż w poprzednim kwartale. NBP podaje za Colliers International, że całkowita podaż powierzchni biurowej na dziewięciu największych rynkach biurowych (Warszawa, Kraków, Wrocław, Trójmiasto, Katowice, Łódź, Poznań, Szczecin, Lublin) wyniosła ok. 12,6 mln m² (w budowie było ok. 780 tys. m²). Stopa pustostanów wyniosła 13,6% (wobec 13,8% na koniec I kwartału), w tym Warszawie wyniosła 11,9% (spadła

o 0,6 p.p. k/k). Poziom pustostanów powierzchni biurowej zależy przede wszystkim od lokalizacji i wieku budynku. Nowe powierzchnie mogą wzmocnić konkurencję o najemców, szczególnie dla starszych i gorzej zlokalizowanych budynków.

Według analityków JLL w II kwartale 2022 r. utrzymywało się ożywienie popytu. Jak wskazują dane JLL, na koniec pierwszej połowy 2022 r. podobnie jak w poprzednich okresach najwięcej powierzchni biurowej znajdowało się niezmiennie w Warszawie – 6,27 mln m² (6,15 mln m² na koniec 2021 r.). W trzech kwartałach 2022 r. na warszawski rynek wprowadzono 228,1 tys. m² nowej powierzchni biurowej, w tym 100 tys. m² w III kwartale 2022 r. Wskaźnik pustostanów w stolicy notowany na koniec III kwartału 2022 r. wyniósł 12,1% (wzrost o 0,2 p.p. do poprzedniego kwartału i spadek o 0,3 p.p. r/r).

W III kwartale 2022 r. w Warszawie zakończono realizację blisko 100 tys. m² powierzchni biurowej. Ilość powierzchni w budowie osiągnęła rekordowo niski poziom 160 tys. m². W 2023 r. na rynek warszawski trafi tylko 60 tys. m² nowych biur. Nadchodzące kwartały przyniosą sukcesywny spadek wolnej powierzchni w strefach centralnych. Poziom ten poza centrum również będzie wykazywał tendencję spadkową, jednak przy znacznie słabszej dynamice. Warszawski rynek biurowy będzie charakteryzował się rosnącą polaryzacją pomiędzy nieruchomościami najlepszej jakości, na który jest stabilny popyt i starszymi obiektami klasy B. Właściciele tych drugich – szczególnie poza centrum – staną przed wyborem pomiędzy modernizacją budynku a zmianą jego przeznaczenia.

Na rynkach regionalnych na koniec pierwszej połowy 2022 r. najwięcej powierzchni biurowej znajdowało się w Krakowie – 1,67 mln m² (wobec 1,62 mln m² na koniec 2021 r.), Wrocławiu – 1,28 mln m² (1,25 mln m² na koniec 2021 r.) oraz w Trójmieście – 1,01 mln m² (ponad 0,96 mln m² na koniec 2021 r.). W Poznaniu powierzchnia biurowa to ponad 0,62 mln m² (bez istotnych zmian), Katowicach odpowiednio 0,71 mln m² i 0,6 mln m², w Łodzi 0,63 mln m² i 0,58 mln m², w Lublinie 0,22 mln m² i 0,21 mln m², a w Szczecinie 0,18 mln m² (bez większych zmian).

W Warszawie w III kwartale 2022 r. zawarto umowy na 129 tys. m², a w pierwszej połowie 2022 r. na 479,4

tys. m². Na rynkach regionalnych w I połowie 2022 r. zawarto umowy na 343 tys. m² (wzrost o 28% r/r), w samym II kwartale 2022 r. zawarto umowy na 190 tys. m². Najwięcej nowej powierzchni biurowej w pierwszej połowie 2022 r. oddano w Warszawie – 129 tys. m², Katowicach – 117 tys. m², w Trójmieście – 50,6 tys. m² i Krakowie – 47,7 tys. m². W budowie pozostawało poza Warszawą 560 tys. m² powierzchni biurowej.

Na koniec pierwszej połowy 2022 r. wskaźnik pustostanów na ośmiu rynkach regionalnych poza Warszawą osiągnął poziom 15,2% (o 0,3 p.p. mniej niż w poprzednim kwartale, ale o 1,8 p.p. więcej niż rok wcześniej). Na koniec pierwszej połowy 2022 r. najwyższy poziom pustostanów odnotowano w Łodzi (18,6%), Krakowie (16,2%) i Katowicach (16,1%). Najmniej powierzchni dostępnej do wynajęcia znajdowało się w Szczecinie (4,9%) i Poznaniu (12,0%).

Tabela 21 Stawki czynszów najmu oraz wskaźniki pustostanów w Warszawie oraz na głównych rynkach regionalnych w II kwartale 2022 r.

Rynek	Stawki najmu za pow. biurowe w II kw. 2022 r. (w EUR/m ² /miesiąc)		Wskaźnik pustostanów w II kw. 2022 r. (w %)
	Min	max	
Warszawa	18,0 11,0	25,5 (w centrum) 16,9 (poza centrum)	11,9
Katowice	13,5	14,5	16,1
Kraków	14,0	16,0	16,6
Lublin	10,5	12,5	13,7
Łódź	11,5	14,0	18,6
Poznań	13,6	15,25	12,0
Szczecin	11,5	14,0	4,9
Trójmiasto	13,5	15,5	15,3
Wrocław	14,0	15,5	14,8

Źródło: JLL.

Stawki najmu za powierzchnie biurowe w Warszawie w strefach centralnych wynosiły na koniec czerwca 2021 r. od 18 do 24,5 EUR/m²/miesiąc, natomiast w projektach zlokalizowanych poza centrum były niższe i kształtowały się na poziomie 11–16,85 EUR/m²/miesiąc. Poza Warszawą najwyższe czynsze najmu notowano w Krakowie (14,0–16,0 EUR/m²/miesiąc), a najniższe w Lublinie (10,5–12,5 EUR/m²/miesiąc). Szczegółowe dane zawiera Tabela 21.

Stawki czynszów za najlepsze powierzchnie biurowe będą rosły ze względu na aktywniejszy popyt oraz rosnące koszty. W Warszawie wzrostowi sprzyjać będzie także spadek podaży nowych powierzchni biurowych.

Rynek powierzchni handlowej

Według raportu NBP zasoby nowoczesnej powierzchni handlowej na koniec II kwartału 2022 r. wyniosły ponad 12,5 mln m². W budowie było ok. 325 tys. m² nowoczesnej powierzchni handlowej.

Zgodnie z szacunkami JLL, na koniec czerwca 2022 r. całkowita powierzchnia zasobów handlowych w kraju wynosiła 16,2 mln m², w tym 61% w centrach handlowych. W pierwszym półroczu 2022 r. powierzchnia centrów handlowych wzrosła jedynie o 11,1 tys. m² (poprzez rozbudowę istniejących już obiektów). Udział parków handlowych wzrósł do 14%, a centrów convenience – do 9%. W pierwszej połowie 2022 r. oddano 183 tys. m² nowej powierzchni (z czego 66% w ramach parków handlowych oraz centrów convenience), 28% znajdowało się w wolnostojących magazynach handlowych, a 6% w centrach handlowych.

Przewiduje się, że na rynku do końca 2022 r. przybędzie 341,7 tys. m² powierzchni handlowych z czego 53% będą stanowiły parki handlowe. Pozostałe inwestycje stanowiąc będą wolnostojące magazyny handlowe (19%), centra convenience (13%) oraz centra handlowe (14% – 64 tys. m²).

Według danych CBRE Polska na koniec III kwartału 2022 r. w budowie było 355 tys. m² nowej powierzchni handlowej, w 60% w małych miastach. Wskaźnik powierzchni niewynajętej wynosił w sierpniu 2022 r. w ośmiu największych aglomeracjach 4,7% i był zbliżony do poziomu dla tego samego okresu rok wcześniej (4,8 %), wciąż jednak wyraźnie wyższy od poziomu sprzed pandemii (w grudniu 2019 r. było to 4,1%).

Polski rynek handlowy po trzydziestoletnim okresie rozwoju jest już rynkiem dojrzałym (nasycenie powierzchnią handlową osiągnęło wartość ok. 320 m² na 1.000 mieszkańców, ok. 15% poniżej średniej dla UE), z ograniczoną możliwością budowy obiektów, takich jak centra handlowe, w szczególności w większych miastach. Można wnioskować, że inwestorzy traktują

rynek handlowy w największych miastach za nasyceny. W mniejszych miastach dynamicznie rozwija się rynek małych parków handlowych z zakupami codziennymi. Rozwój obiektów typu convenience staje się coraz bardziej istotnym elementem rynku handlowego. Na trend ten oddziałują również zmiany zachodzące w nawykach konsumentów. Obecnie umacnia się pozycja klienta dokonującego zakupy online, offline i poprzez clic&collect (zamówienia poprzez aplikacje z odbiorem w wyznaczonym czasie i miejscu).

Efektom potrzeby robienia wygodnych i szybkich zakupów są powstające w największych miastach tzw. dark stores. Są to małe centra dystrybucyjne, a celem osób tam pracujących jest jak najszybsze spakowanie zamówionych przez klientów (m. in. przez aplikację) towarów. Na tego rodzaju obiekty w ostatnim czasie zdecydowały się takie sieci jak Glovo, Carrefour, Bolt, Lisek, JOKR, Swyft, a także Wolt oraz Gorillas czy Żabka. Coraz częściej również, z myślą o lokalnej ludności, na parterach nowo budowanych budynków mieszkalnych powstają lokale handlowe. Innym przykładem nowości mogą być najnowsze propozycje Żabki: bezobsługowy sklep Żappka czy Żabka Nano, czyli sklep typu shop-in-shop (działa już w 25 lokalizacjach).

W związku z obserwowanym w ostatnich latach wzrostem konkurencyjności rynku handlowego, współczynnik pustostanów w ostatnim dziesięcioleciu pozostawał w trendzie wzrostowym. W ostatnim czasie najbardziej odporne na rotację najemców były parki handlowe oraz w centra wyprzedażowe.

Dane CBRE Polska wskazują, że czynsze w najlepszych centrach handlowych po trzech kwartałach 2022 r. pozostają na stabilnym poziomie i wynoszą 100–130 EUR/m²/miesiąc w Warszawie oraz 40–60 EUR/m²/miesiąc w innych największych miastach. Ceny podstawowe dla parków handlowych wynoszą 9–12 EUR/m²/miesiąc.

Upadłości i restrukturyzacje

Dane Coface pokazują, że w III kwartale 2022 r. liczba niewypłacalności w budownictwie wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem 2021 r., ze 178 do 212 (wzrost o 19%), a w działalności związanej z obsługą

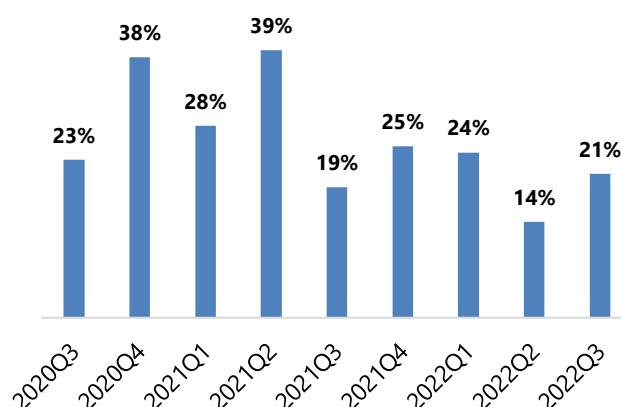
nieruchomości spadła z odpowiednio z 58 do 45. Przypadki te obejmują postanowienia sądów o upadłości i restrukturyzacji, a także ogłoszenia niewypłacalności w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w formie nowego uproszczonego postępowania o zatwierdzenie układu.

Analitycy Coface wskazują, że sytuacja branży budowlanej staje się coraz trudniejsza. Jeszcze na koniec 2021 r. udział niewypłacalności przedsiębiorstw budowlanych w całkowitej liczbie zgłoszeń osiągnął wartości najniższe od 20 lat. Sektor budowlany boryka się jednak ze wzrostem cen materiałów budowlanych i kosztów paliw, energii i wynagrodzeń. Pogarsza się koniunktura w budownictwie infrastrukturalnym. W budownictwie mieszkaniowym w rezultacie wzrostu stóp procentowych i spadku zdolności kredytowej konsumentów sprzedaż kredytów hipotecznych zamarła, powodując znaczny spadek popytu na mieszkania. Powszechny standard pracy w trybie hybrydowym nie stymuluje popytu na powierzchnie biurowe.

Opóźnione płatności

Według BIG InfoMonitor w pierwszej połowie 2022 r. w budownictwie zaległości rosły w najszybszym tempie w całej gospodarce. Niemal 48,5 tys. firm z tej branży (ok. 5% podmiotów w całym sektorze) miało prawie 5,49 mld zł zaległości.

Rysunek 33 Odsetek podmiotów budowlanych z należnościami przeterminowanymi o ponad 60 dni



Źródło: BIG InfoMonitor.

Z badania „Skaner MŚP”, przeprowadzonego wśród 500 mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, handlujących z odroczonym terminem płatności, wynika, że w III kwartale 2022 r. kłopoty z zatorami płatniczymi

występowały w ponad 20% podmiotów. Jest to jeden z niższych odsetków podmiotów wskazujących na opóźnienia, choć sytuacja zaczyna się pogarszać, bo w

porównaniu do II kwartału 2022 r. o 7 p.p. wzrósł odsetek przedsiębiorstw z problemami płatniczymi (Rysunek 34).

Perspektywy i zagrożenia

- 1) Pogarszają się prognozy odnośnie zmiany ogólnej sytuacji gospodarczej, ale także portfela zamówień, produkcji budowlano-montażowej i sytuacji finansowej. Pogorszyła się terminowości płatności i wzrost zaległości. Nastroje w branży budowlanej pogarszają się wraz z pogłębiającym się szokiem cenowym i występującymi trudnościami w dostępie do materiałów i komponentów.
- 2) W najbliższym czasie sektor budowlany będzie musiał sprostać takim wyzwaniom jak: wysokie koszty zatrudnienia oraz presja na podwyżki wynagrodzeń, wysokie koszty materiałów budowlanych oraz coraz większe koszty najmu sprzętu budowlanego. Pojawiają się sygnały pogorszenia się sytuacji finansowej podmiotów w sektorze, co może prowadzić do zwiększonej liczby upadłości.
- 3) Spadek popytu na mieszkania wywołany głównie wzrostem kosztów kredytu i ograniczaniem wydatków konsumpcyjnych w obliczu wysokiej inflacji skłonił deweloperów do wstrzymywania nowych inwestycji, co wpłynie na popyt na usługi budowlane. Ponadto ograniczenie zleceń może wynikać z niepewności ogólnej sytuacji gospodarczej wpływającej na ostrożność inwestorów.
- 4) W budownictwie inżynieryjnym ograniczeniem mogą być problemy z akceptacją wypłat z funduszy unijnych (przede wszystkim z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Spójności) oraz rosnące koszty materiałów, paliw i energii. Wzrost kosztów może nie zostać zrekompensowany mechanizmami waloryzacji cen. W najgorszej sytuacji będą mniejsi wykonawcy związani umowami z inwestorami publicznymi, gdzie mechanizm waloryzacyjny może być nieefektywny.
- 5) Jednostki samorządowe mogą ograniczyć inwestycje ze względu na wpływ zmian podatkowych na finanse samorządów.
- 6) Ryzyko finansowania przedsiębiorstw budowlanych będzie zróżnicowane. Na poziom ryzyka będzie wpływać indywidualnie: poziom kontraktacji, warunki kontraktów, możliwość waloryzacji ceny kontraktu, spektrum i sytuacja zleciennodawców, rola w projekcie oraz skalowalność działalności.
- 7) **Rynek nieruchomości mieszkaniowych:**
 - a) wzrost cen i kosztów finansowania ograniczył popyt na mieszkania i w konsekwencji zahamował nowe inwestycje,
 - b) załamanie dostępności mieszkań pogłębiło się na wszystkich większych rynkach lokalnych (zarówno na rynku pierwotnym, jak i na wtórnym), co było wynikiem rosnącego rozwarstwienia pomiędzy poziomem wynagrodzenia a tempem wzrostu cen mieszkań (dostępność mieszkań znajduje się na poziomach notowanych w latach 2012–2013),
 - c) wzrost cen mieszkań w 2022 r. wyhamował ze względu na obniżenie popytu na mieszkania finansowanego z udziałem kredytu w warunkach wyższych stóp procentowych, spadek dostępności cenowej mieszkań i ostrożność nabywców wobec wzrostu niepewności wskutek wojny na Ukrainie,
 - d) przeciwdziałać spadkowi cen mogą wysokie koszty budowy mieszkań oraz ceny gruntów, które mogą ograniczać nową podaż,

- e) na wyższe koszty budowy będą wpływać także zaostrome normy efektywności energetycznej budynków i koszty DFG, które deweloperzy będą próbowali uwzględnić w cenach mieszkań,
- f) mniejsza dostępność finansowania kredytem będzie wynikiem zaleceń UKNF w zakresie uwzględniania ryzyka rynkowego (przede wszystkim stóp procentowych) i inflacji w ocenie zdolności kredytowej oraz zaostżenia polityki kredytowej banków,
- g) na zwiększone zainteresowanie najmem może wpływać wzrost kosztów finansowania kredytem (wzrost stóp procentowych) i ograniczenie w dostępności kredytu (polityka kredytowa i ocena zdolności kredytowej), a także napływ uchodźców z Ukrainy,
- h) finansowanie rynku mieszkaniowego będzie charakteryzować wyższy niż dotychczas poziom ryzyka: w przypadku finansowania nabywców mieszkań wyższe ryzyko kredytowe wynikające ze wzrostu kosztów finansowania może wynikać dodatkowo z rosnących inflacyjnie kosztów utrzymania,
- i) ryzyko finansowania deweloperów wzrosło ze względu na czynniki wpływające na ich sytuację finansową, przede wszystkim:
 - i. wzrost kosztów budowy (ryzyko to może być ograniczane kontraktowo, ale wtedy może się przenosić na ryzyko realizacyjne w przypadku problemów wykonawców robót),
 - ii. spadek popytu ze strony potencjalnych nabywców,
 - iii. skalę ich działania (liczbę projektów) i ich zaawansowanie: niski poziom zaawansowania sprzedaży przy gwarancji ceny w umowach deweloperskich oraz rosnących kosztach budowy może w przypadku rozpoczętych projektów zagrozić zyskowności przedsięwzięcia; nawet nierozpoczęte budowy rodzą ryzyko reputacyjne w przypadku rezygnacji z projektu,
 - iv. potencjalny spadek przychodów i pogorszenie rentowności i płynności wobec niskiej sprzedaży i wstrzymania nowych inwestycji oraz ograniczonej skalowalności działalności;
 - v. ryzyko to w większym stopniu dotyczyć może mniejszych deweloperów, którzy nie dysponują rezerwami płynnościowymi pozwalającymi przetrwać okres niższej sprzedaży.

8) Rynek powierzchni magazynowej:

- a) wzrost kosztów materiałów oraz wykonawstwa mogą przyczynić się do wydłużenia terminu dostarczanej nowej powierzchni magazynowej,
- b) rozwój rynku będzie nadal stymulowany przez wzrost segmentu e-commerce (choć tempo jego wzrostu spada) oraz rozwój operatorów logistycznych, co wpłynie na optymalizację czasu dostawy towarów do odbiorców końcowych i budowę regionalnych centrów dystrybucji,
- c) rosnąca inflacja może osłabiać optymizm zakupowy i siłę nabywczą konsumentów, a to może oddziaływać na zmniejszenie popytu konsumpcyjnego i w konsekwencji na zmniejszenie popytu na rynku powierzchni magazynowej, podobnie może wpłynąć spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego (a nawet prawdopodobna recesja),
- d) coraz większym wyzwaniem będzie dostępność dobrze zlokalizowanych terenów inwestycyjnych, niemniej najwięksi deweloperzy magazynowi posiadają znaczące banki ziemi i wciąż kontynuują zakupy, w szczególności w lokalizacjach z rozwijającą się infrastrukturą transportową,
- e) wśród czynników dalszego rozwoju rynku można wymienić m. in.: tzw. nearshoring czyli trend lokowania produkcji bliżej kraju macierzystego, stosowania strategii just-in-time na rzecz utrzymywania większych zapasów produktów i materiałów, czy rezygnację z magazynów centralnych na rzecz mniejszych magazynów rozlokowanych w różnych częściach kraju,

- f) wysoka atrakcyjność segmentu będzie przyciągać inwestorów, a wzrost inwestycji o charakterze spekulacyjnym może doprowadzić do zrównoważenia rynku i wzrostu konkurencji,
- g) ryzyko finansowania inwestycji magazynowych zależy od ich charakteru: czy realizowane są one na potrzeby konkretnego odbiorcy, czy mają charakter spekulacyjny, z wyższym poziomem ryzyka w drugim przypadku, istotna jest także sytuacja na konkretnym rynku lokalnym, ze względu na stopień koncentracji geograficznej powierzchni magazynowej oraz trendy w logistyce, które wpływają na potrzeby w zakresie magazynowania.

9) Rynek powierzchni biurowej:

- a) nowa podaż spełniająca rosnące wymagania środowiskowe będzie stanowić konkurencję dla starszych lub gorzej zlokalizowanych biurowców,
- b) popyt na wynajem powierzchni biurowych będzie pozostawał pod wpływem czynników ograniczających: upowszechnienia pracy hybrydowej, niekorzystnej koniunktury makroekonomicznej i ogólnej niepewności gospodarczej,
- c) poziom pustostanów będzie rosnąć z uwagi na wysoki poziom nowej podaży i stopniowo odbudowujący się popyt, hamowany przez stan niepewności, ale wobec ograniczenia inwestycji ustabilizuje się,
- d) nastąpiła stabilizacja stawek czynszów z szansą na niewielki wzrost: za wzrostem stawek przemawia presja kosztowa, jednak potencjalny wzrost będzie hamować nierównowaga na rynku; wzrost obciążeń może wynikać także z osłabienia złotego, ponieważ stawki czynszowe ustalane są powszechnie w EUR,
- e) niski poziom „ubiurowienia” polskiego rynku pracy i stosunkowo niska jakość powierzchni (znaczny udział klasy C) wskazuje na bardzo dobre perspektywy rynku powierzchni biurowych w dłuższym okresie,
- f) nierównowaga na rynku i niepewność co do wielkości przyszłego popytu na powierzchnie biurowe przesądzą jednak o wysokim poziomie ryzyka na tym segmencie rynku,
- g) sytuacja na poszczególnych rynkach jest zróżnicowana ze względu na wielkość popytu i podaży na poszczególnych rynkach, nadwyżka podaży może wystąpić na rynkach poza Warszawą, w Warszawie podaż, wobec niskiej skali inwestycji, może nie nadążać za bieżącym popytem.

10) Rynek powierzchni handlowej:

- a) rosnące nasycenie rynku i ciągły rozwój e-commerce zmniejsza aktywność deweloperską,
- b) nowa podaż koncentruje się na parkach handlowych i centrach convenience, ponad połowa powierzchni w budowie zostanie oddana w tym formacie, szczególnie w mniejszych miejscowościach,
- c) połowa z funkcjonujących w Polsce centrów i parków handlowych (o pow. > 5 tys. m²) działa na rynku od ponad 10 lat, ponad 30% z nich ma więcej niż 15 lat, a niektóre z nich nawet powyżej 20 lat – w połączeniu z dużą konkurencją wymusza to modernizację istniejących centrów handlowych, rekomercjalizację, a nawet likwidację,
- d) duża konkurencja skłania firmy handlowe do wprowadzania innowacji (sklepy bezobsługowe, sklepy typu shop-in-shop, q-commerce),
- e) wobec rozwoju e-commerce oraz wysokiego nasycenia powierzchnią handlową wcześniejszy dynamiczny rozwój przeniósł się z rynku powierzchni handlowych na rynek magazynowy, a w konsekwencji poziom ryzyka związanego z inwestycjami na tym rynku wzrósł i zależy istotnie od formatu powierzchni handlowej, lokalizacji oraz wypełnienia wymagań środowiskowych i technologicznych.

**Poziom ryzyka****Średni****Perspektywa****Stabilna****Koniunktura**

W sekcji transport i gospodarka magazynowa w październiku 2022 r. na poprawę koniunktury wskazywało 12,0% badanych firm podczas gdy na jej pogorszenie 19,5%. Bieżący popyt oraz sprzedaż są oceniane negatywnie. Diagnoza sytuacji finansowej jest pesymistyczna. Sygnalizowany jest wzrost opóźnień płatności za wykonane usługi. Dyrektorzy jednostek zapowiadają nieduże zwiększenie zatrudnienia, ale w najbliższych trzech miesiącach spodziewają się wzrostu cen.

Odsetek przedsiębiorców nieodczuwających żadnych barier w prowadzeniu bieżącej działalności ukształtował się na poziomie 6,5% (przed rokiem 8,7%). Firmy zgłaszające bariery najczęściej wskazywały na trudności związane z niepewnością ogólnej sytuacji gospodarczej oraz kosztami zatrudnienia. W skali roku najbardziej wzrosło znaczenie bariery związanej niepewnością ogólnej sytuacji gospodarczej, podobnie jak z kosztami zatrudnienia. Rosło także znaczenie niejasnych, niespójnych i niestabilnych przepisów prawnymi. Zmalała jedynie nieznacznie uciążliwość barier wynikających ze zbyt dużej konkurencji oraz niedostatecznego popytu.

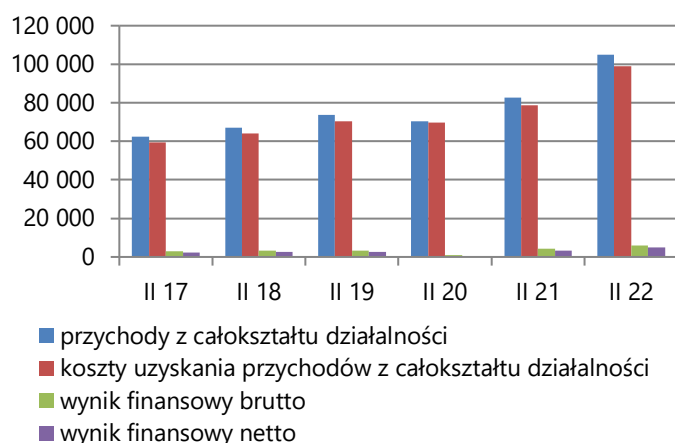
Negatywnie na sytuację w sektorze będą wciąż działać wysokie ceny paliw i energii oraz skutki wojny w Ukrainie. Zakłócenia w łańcuchach dostaw, wywołane pandemią, mogą się utrzymywać ze względu na działania wojenne (wyłączenia niektórych szlaków komunikacyjnych, zamknięcie przestrzeni powietrznej, zniszczenia infrastruktury, opóźnienia dostaw). Konflikt zbrojny wymusza zmiany i istotne wydłużenie tras, co zwiększa koszty zużycia paliwa i pracy kierowców (dłuższy czas pracy). Istnieje ryzyko okresowego wyeliminowania części polskich firm transportowych z rynków wschodnich przez firmy tureckie lub serbskie. Wojna nasiliła problemy (braki) kadrowe, zwłaszcza wśród kierowców międzynarodowych, które wywierają silną presję na płace.

Ograniczenie popytu na usługi transportowe w dłuższej perspektywie może być efektem spowolnienia gospodarczego. Wysoka inflacja może ograniczyć wydatki konsumenckie na podróże i ruch pasażerski. Innym wyzwaniem są obowiązujące regulacje unijne. W lutym 2022 r. zmieniły się zasady wynagradzania pracowników w przejazdach kabotażowych między krajami Unii innymi niż siedziba przewoźnika. Zmieniły się także zasady wykonywania przewozów kabotażowych – została ustalona maksymalna ilość takich przewozów i obowiązek okresowego powrotu do kraju macierzystego. Od maja 2022 r. konieczne jest posiadanie licencji na wykonywanie przewozów mniejszymi pojazdami (2,5-3,5 t DMC) w przypadku wykonywania przewozów międzynarodowych.

Wyniki finansowe w transporcie

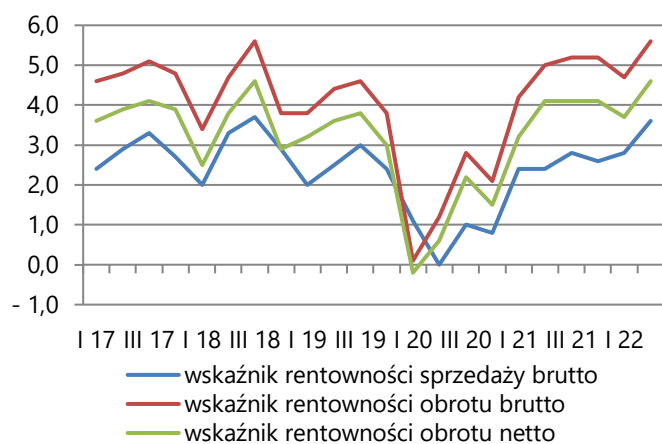
W pierwszym półroczu 2022 r. kontynuowana jest poprawa sytuacji finansowej przedsiębiorstw z sektora transportowego, choć nie jest ona już tak jednoznaczna. Według GUS, jednostki z branży transportu i gospodarki magazynowej zatrudniające 50 i więcej pracowników, w czerwcu 2022 r. osiągnęły wyższe o 26,6%, w odniesieniu do analogicznego okresu poprzedniego roku, przychody z całokształtu działalności przy kosztach wyższych o 25,8% (Tabela 22, Rysunek 35).

Rysunek 34 Przychody i koszty z całokształtu działalności oraz wyniki finansowe netto i brutto w działalności związanej z transportem (w mln zł)



Źródło: GUS.

Rysunek 35 Rentowność sprzedaży, obrotu brutto i obrotu netto w działalności związanej z transportem (w %)



Źródło: GUS.

Wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności wyniósł na koniec półrocza 2022 r. 94,4%, był jednak gorszy zarówno od wyniku na koniec 2021 r. (o 0,4 p.p.), jak i na koniec pierwszego półrocza 2021 r. (o 0,6

p.p.). W czerwcu 2022 r. sektor wypracował wynik finansowy brutto na poziomie 5,9 mld zł. Wynik finansowy netto osiągnął 4,8 mld zł, co oznacza wzrost w ujęciu rocznym o 42,0% (Rysunek 35).

Tabela 22 Wybrane wskaźniki i dane finansowe w działalności związanej z transportem

Wyszczególnienie	I po- łowa 2020	I po- łowa 2021	I po- łowa 2022	Zmiana r/r [%]/p.p.
Przychody z całokształtu działalności [mln zł]	70 511	82 829	104 883	26,6
Koszty uzyskania przychodów z całokształtu działalności [mln zł]	69 690	78 671	99 002	25,8
Wynik finansowy brutto [mln zł]	821	4 158	5 881	41,4
Wynik finansowy netto [mln zł]	436	3 370	4 787	42,0
Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw [%]	70,2	74,7	74,1	-0,8
Udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności [%]	62,6	83,9	83,0	-1,1
Wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności [%]	98,8	95,0	94,4	-0,6
Wskaźnik rentowności ze sprzedaży [%]	0,0	2,4	3,6	50,0
Wskaźnik rentowności obrotu brutto [%]	1,2	5,0	5,6	12,0
Wskaźnik rentowności obrotu netto [%]	0,6	4,1	4,6	12,2
Wskaźnik płynności I stopnia [%]	73,3	77,2	82,7	7,1
Wskaźnik płynności II stopnia [%]	134,1	155,4	159,5	2,6

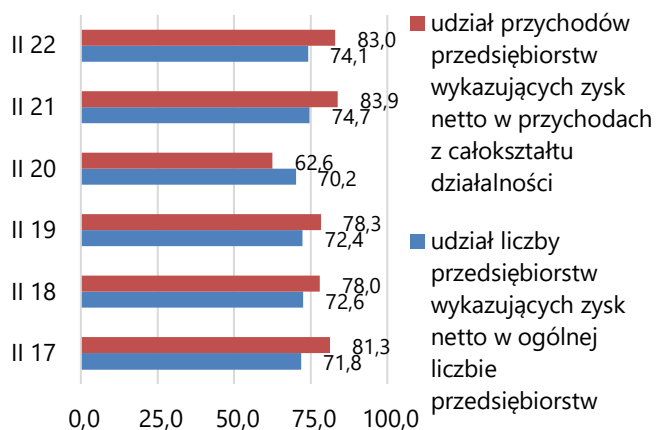
Źródło: GUS.

W porównaniu z pierwszym półroczem 2021 r., w sześciu miesiącach 2022 r. poprawie uległy główne wskaźniki finansowe. Wskaźnik rentowności sprzedaży wyniósł 3,6% wobec 2,4% (Rysunek 36). Odnotowano też wzrost wskaźników rentowności obrotu brutto oraz netto odpowiednio do 5,6% i 4,6%.

W pierwszej połowie 2022 r. udział jednostek, zatrudniających 50 i więcej pracowników, w ogólnej liczbie badanych podmiotów, wykazujących zysk netto

zmniejszył się z 74,7% do 74,1% w analogicznym okresie 2021 r. Ich łączny udział w przychodach ogółem branży zmniejszył się natomiast z 83,9% do 83,0% (Rysunek 37).

Rysunek 36 Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw oraz udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności (w %)



Źródło: GUS.

Jak podaje GUS, nakłady inwestycyjne zrealizowane przez podmioty prowadzące działalność w sektorze transportowo-magazynowym w pierwszej połowie 2022 r. były o 7,6% r/r wyższe.

Rynek transportowy

Sektor transportu obejmuje sekcje transportu towarowego i pasażerskiego, które z kolei można podzielić na transport kolejowy, samochodowy, morski i lotniczy, a w sekcji towarowej dodatkowo transport rurociągowy. Marginalny charakter ma transport rzeczny. Na potrzeby klasyfikacji działalności gospodarczej wyróżnia się transport lądowy i rurociągowy, transport wodny, transport lotniczy, magazynowanie i działalność wspomagającą transport oraz działalność pocztową i kurierską.

Według analityków Pekao S.A. sektor był w ostatnich latach drugim, najszybciej rosnącym w polskiej gospodarce. Wykorzystując przewagi konkurencyjne: niskie w porównaniu z UE koszty pracy i położenie geograficzne, szczególnie szybko rozwijano działalność transgraniczną. Polska jest obecnie liderem unijnych międzynarodowych przewozów w drogowym transporcie samochodowym – wykonuje ok. 1/3 przewozów.

Na koniec 2021 r. w sektorze działały 285.774 podmioty (zgłoszone do ewidencji REGON; rok wcześniej 281.724), z czego 242.762 (84,9%) to osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą (rok wcześniej 242.115 – 85,9%). Udział małych firm wolno, ale systematycznie spada.

W sektorze transport i magazynowanie pracowało według stanu na koniec września 2022 r. 683 tys. osób wobec 688 tys. na koniec 2021 r. i 666 tys. w analogicznym okresie roku poprzedniego (wzrost o 2,6 p.p. r/r). Z 683 tys. pracujących na koniec września 2022 r. 62,2% pracowało w transporcie lądowym i rurociągowym (na koniec 2021 r. ok. 61,0%).

W ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. przetransportowano o 1,3% więcej ładunków ogółem niż analogicznym okresie poprzedniego roku. Wzrosły przewozy w transporcie kolejowym (o 2,3%) i rurociągowym (o 12,6%), mniej ładunków przewieziono w transporcie samochodowym (o 1,2%) i morskim (o 1,8%). W portach morskich w ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. przeładowano 83,7 mln t ładunków, tj. o 18,4% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Wzrost obserwowano w większości rodzajów ładunków (z wyjątkiem kontenerów i ładunków tocznych), w tym największy ładunków ciekłych (o 31,0%) i masowych suchych (29,8%), dzięki odpowiednio wzrostowi przeładunków ropy naftowej (o 31,8%), koksu i węgla (aż o 99,6%). Zwiększyły się także obroty ładunków drobnicowych (o 23,5%).

W ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. przewieziono ogółem o 48,2% więcej pasażerów niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Zwiększyły się przewozy wszystkimi rodzajami transportu, w tym transportem samochodowym o 38,2%, a kolejowym o 44,9%. Droga lotniczą przetransportowano prawie 5 razy więcej pasażerów niż rok temu.

Transport kolejowy – pasażerski

Trwa powrót do rekordowych wielkości przewożonych pasażerów obserwowanych w 2019 r. (przed pandemią) po bezprecedensowych spadkach w 2020 r. (w trakcie pandemii). Według GUS w ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. przewieziono 246,7 mln pasażerów wobec 170,3 mln w analogicznym okresie poprzedniego roku i 244,9 mln w całym 2021 r. Jak podaje

Urząd Transportu Kolejowego (UTK) w okresie letnim miesięczna liczba przewiezionych pasażerów przekroczyła 30 mln pasażerów.

Rynek jest zdominowany przez przewoźników krajowych: ogólnopolskie podmioty wydzielone z Polskich Kolei Państwowych i samorządowe spółki regionalne. Pod względem przewiezionych pasażerów dominującą pozycję na rynku przewozów zajmuje firma POLREGIO (dawniej Przewozy Regionalne) z udziałem w rynku na poziomie 25%. Drugą pozycję pod względem przewożonych pasażerów zajmuje PKP Intercity, a trzecie Koleje Mazowieckie.

Mimo odwrócenia negatywnego spadkowego trendu w kolejowych przewozach pasażerskich stopień korzystania z tego rodzaju transportu w Polsce jest niski na tle pozostałych krajów UE. Głównym powodem jest wciąż niekonkurencyjny czas przejazdu wobec podróży samochodem.

Transport kolejowy – towarowy

Z informacji GUS wynika, że w ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. koleją przewieziono ponad 178,7 mln t ładunków. W porównaniu z tym samym okresem 2021 r. było to o 2,3% tj. o 4,0 mln t więcej.

Rynek jest zdominowany przez dwu przewoźników. Z informacji UTK wynika, że na pierwszym miejscu niezmiennie pozostaje PKP Cargo S.A. z udziałem w rynku na poziomie 35%. Na kolejnych miejscach są DB Cargo Polska S.A., Lotos Kolej Sp. z o.o. i PKP LHS Sp. z o.o.

Wśród kluczowych ładunków przewożonych koleją dominują surowce: węgiel kamienny, brunatny, ropa naftowa i gaz ziemny. Drugą grupą pod względem przewożonej masy są rudy metali i produkty górnictwa. Należy oczekiwać, że zwiększony import węgla kamiennego, wywołany brakami na rynku, wpłynie na dalszy wzrost przewozów towarów, jak i na zmianę struktury przewozów na korzyść grupy o dotychczasowym największym udziale w przewozach.

Rynek kolejowy powoli przystosowuje się do nowych warunków i szuka możliwości transportu towarów z innych sektorów niż paliwa kopalne. W ostatnim czasie transport kolejowy wykorzystywany był m. in.: w transporcie dóbr konsumpcyjnych, materiałów dla budownictwa czy przemysłu.

Według analityków PKO BP S.A. zwiększone przewozy węgla niosą ryzyko zatorów na kolei w okolicach portów oraz możliwość wystąpienia opóźnień w realizacji pozostałych przewozów. Transport kolejowy korzysta za to na obsłudze ukraińskiego importu (m.in. paliw) oraz ukraińskiego eksportu żywności (głównie zbóż i nasion roślin oleistych), węgla i rud żelaza, w następstwie wojny.

W II kwartale 2022 r. wzrost przychodów w transporcie kolejowym towarów wyniósł 3,5 p.p. k/k i 27,4% r/r, przy większej dynamice kosztów – 9,3 p.p. k/k i 28,1% r/r. W II kwartale zysk netto wyniósł ok. 56 mln zł wobec straty w wysokości 24 mln zł w I kwartale 2022 r. (wyniki uwzględniają także transport kolejowy intermodalny). Na rentowność w 2022 r. negatywnie wpływa znaczący wzrost wielu kosztów, w tym: energii, paliwa trakcyjnego oraz kosztów osobowych.

Drugi kwartał z rzędu poprawiła się punktualność przewozów, która wzrosła średnio do 44,2% z 42,0% kwartał wcześniej. Czas dostaw pozostaje jednak podstawową barierą szybkiego rozwoju.

Transport kolejowy – intermodalny

Rynek przewozów intermodalnych wzrasta z roku na rok choć tempo wzrostu osłabło w 2022 r. Wyniki pokazują odbudowę po dotkniętym pandemią roku 2020 r. Po sześciu miesiącach 2022 r. za pomocą transportu intermodalnego przewieziono łącznie ponad 13,2 mln t ładunków wobec 13,0 mln t rok wcześniej (wzrost o 0,01%) i 10,9 mln t w analogicznym okresie 2020 r. (wzrost o 20,1%).

Po dwu kwartałach 2022 r. udział masy przewiezionej w ramach transportu intermodalnego w ogólnej masie kolejowych ładunków osiągnął poziom 10,5%, podczas gdy w tym samym okresie 2021 r. udział ten kształtował się na poziomie 11,1%, a w 2020 r. 10,4%.

Według danych UTK, po dwu kwartałach 2022 r., przewoźnicy kolejowi przewieźli również większą liczbę jednostek ładunkowych – 0,89 mln sztuk. W porównaniu z analogicznym okresem 2021 r. liczba transportowanych jednostek wzrosła o 2,5%, a odnosząc się to tego samego okresu 2020 r. osiągnięto wzrost na poziomie 17,1%.

Na koniec II kwartału 2022 r. kolejowe przewozy intermodalne realizowało 22 licencjonowanych przewoźników. Liderem w rynku pod względem przewożonej intermodalnie masy jest, podobnie jak w latach poprzednich, PKP Cargo, niemniej jednak udział tego podmiotu zmniejsza się. Wśród pozostałych przewoźników znaczący udział w rynku, pod względem transportowanej masy, należał do: DB Cargo Polska i PCC Intermodal.

W Polsce kolejowy transport intermodalny dominuje w relacjach międzynarodowych. Wśród przewożonych koleją jednostek intermodalnych największy udział mają kontenery – ok. 95%.

Pomimo niewystarczającej sieci terminali, ze względu na uwarunkowania geograficzne, w Polsce wciąż istnieje niewykorzystany potencjał do rozwoju wolumenu przewozów intermodalnych. Perspektywy branży poprawia kontynuacja inwestycji infrastrukturalnych – w tym w ramach środków unijnych.

Transport samochodowy ładunków

Eurostat potwierdza nadal silną pozycję polskiego transportu samochodowego w Unii Europejskiej. Po 2021 r. Polska (podobnie jak w poprzednim roku) pozostała liderem europejskiego transportu drogowego z 19,7% udziałem w całkowitej pracy przewozowej zrealizowanej tym środkiem transportu (przed Niemcami i Hiszpanią). Jak podaje Eurostat, w 2020 r. przewoźnicy z Niemiec, Francji, Hiszpanii, Polski i Włoch przewieźli ⅓ ładunków drogowych przewożonych w UE.

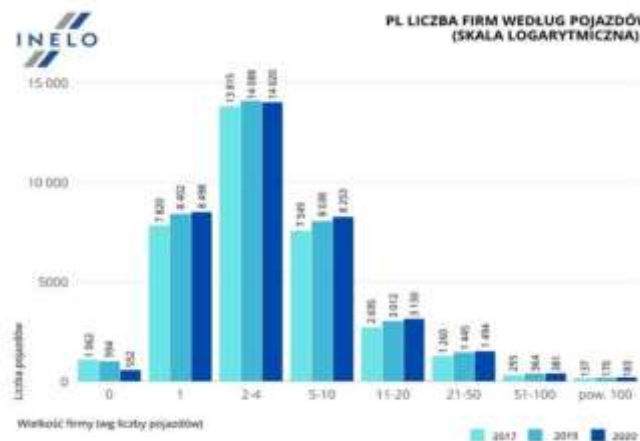
Zgodnie z informacją Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego (GITD) wg stanu na koniec 2021 r. uprawnienia do wykonywania działalności transportowej w zakresie przewozu ładunków (wykonywanie zawodu przewoźnika drogowego) miało 25.303 podmioty (w poprzednim roku 23.131).

Na koniec 2021 r. ważnych było 37.860 licencji na przewóz ładunków (rzeczy) w UE, do których wydano 280.776 wypisów (ponieważ wypis nie jest przypisany do pojazdu liczba pojazdów, którymi świadczony jest przewóz międzynarodowy w UE może być większa).

Postępuje koncentracja przewoźników międzynarodowych (Rysunek 38). W 2020 r. 61,7% podmiotów miało od 1 do 4 samochodów ciężarowych, o 0,1 p.p. więcej niż rok wcześniej (łącznie podmioty te miały 47,6 tys.

pojazdów). Ponad 100 samochodów miały 183 podmioty, o 7,6% więcej niż rok wcześniej (łącznie 35,9 tys. samochodów – 14% ogółu, o 0,6 p.p. więcej niż rok wcześniej).

Rysunek 37 Struktura podmiotów w drogowym międzynarodowym transporcie ładunków według liczby pojazdów



Źródło: Inelo, GITD.

Towarowy transport samochodowy dominuje w strukturze przewozu ładunków. W ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. za pomocą transportu samochodowego podmioty zatrudniające 10 i więcej osób przewiozły ogółem prawie 204,7 mln t ładunków, o 1,2% (2,4 mln t) mniej w porównaniu z analogicznym okresem 2021 r. Nie wlicza się tu jednak przewozów gospodarczych, tj. wykonywanych przez jednostki na własne potrzeby, których działalność jest inna niż usługi transportu samochodowego. Dane GUS obejmują przewozy wykonane przez przedsiębiorstwa transportowe. Prezentowane dane potwierdzają duże rozdrobnienie podmiotów wykonujących ten transport.

Według raportu SPOTDATA, sporządzonego na zlecenie i przy merytorycznej współpracy ze Związkiem Pracodawców „Transport i Logistyka Polska”, dominującą grupą ładunków według tonażu są: towary kopalne inne niż węgiel, ropa i gaz, a następnie towary spożywcze i inne surowce niemetaliczne. Przewozy surowców i dóbr nieprzetworzonych dominują na krótszych dystansach (do 150 km), na dłuższych dystansach rośnie udział towarów przetworzonych.

Dobrą sytuację przewoźników po pierwszym półroczu 2022 r. potwierdzają analitycy PKO BP S.A. Dynamika przychodów (32,0% r/r) wyższa niż kosztów (31,5% r/r) skutkowałą wzrostem zysku netto do 1,125 mld zł. Sytuacja płynnościowa jest również korzystna. Wojna

w Ukrainie wpływa jednak na sytuację transportu drogowego towarów, zwiększając niepewność co do jego rozwoju i poziomu kosztów działalności. Niestabilność wywołana wojną w Ukrainie i oczekiwane spowolnienie wzrostu gospodarczego oddziałuje negatywnie na procesy inwestycyjne.

Transport samochodowy pasażerski

Po bezprecedensowym spadku liczby przewiezionych pasażerów w 2020 r., w następnym roku zanotowano niewielki wzrost przewozów. Według danych GUS, bez komunikacji miejskiej, podmioty zatrudniające 10 i więcej osób przewiozły w 2021 r. 168,6 mln wobec 159,7 mln w roku poprzednim. Stanowiło to 39,9% pasażerów ogółem wobec 42,7% w roku poprzednim, co wskazuje, że przewozy innymi środkami transportu odbudowywały spadek z roku 2020 szybciej. Dane GUS o przewozach obejmują przewozy dokonane przez przedsiębiorstwa transportowe.

Przewozy koncentrują się w komunikacji krajowej. Zdecydowana większość przewozów odbywa się w komunikacji regularnej. W ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. przewieziono 123,4 mln pasażerów wobec 89,3 mln w analogicznym okresie poprzedniego roku.

Spadek pasażerów w istotny sposób dotknął także komunikację miejską, objętą pandemicznymi ograniczeniami wykorzystania taboru. W 2021 r. według GUS przedsiębiorstwa i miejskie zakłady komunikacji zatrudniające 10 i więcej osób przewiozły (komunikacją naziemną i metrem) 2.617,9 mln pasażerów wobec 2.377,5 mln w roku 2020 r.

Samochodowy transport pasażerski przeżywa regres. Jeszcze w 2010 r. przewiózł 596,7 mln osób, co stanowiło 68% ogółu pasażerów przewiezionych przez podmioty zatrudniające 10 i więcej osób (bez komunikacji miejskiej). Według analityków Banku Pekao S.A. jego przyczyną były: odejście od świadczenia usług przez przedsiębiorstwa państwowe, zmniejszenie sieci połączeń subsydiowanych przez państwo, zastępowanie firm państwowych przez prywatnych przewoźników. Powstałe luki w części wypełnia prywatny transport obsługiwany przeważnie minibusami. Ten segment stanowi także konkurencję dla dotychczasowych przewoźników na utrzymanych trasach.

W ostatnim czasie podjęto próbę przywrócenia części zlikwidowanych wcześniej linii autobusowych poprzez ponowne dofinansowanie ich obsługi ze środków publicznych. Założenia przyjęte w rządowej Strategii Zrównoważonego Rozwoju Transportu przewidują, że po 2025 r. uda się odwrócić trend spadkowy w przewozach autobusowych. Biorąc pod uwagę m.in. rosnące nasycenie samochodami osobowymi sukcesem byłoby samo zahamowanie spadku liczby pasażerów.

Z raportu BIG InfoMonitor wynika, że posiadanie samochodu to często konieczność wynikająca z ograniczonej dostępności transportu zbiorowego. We wsiach i małych miejscowościach, żeby dojechać do pracy, szpitala czy nawet wykonać zakupy konieczne jest posiadanie auta. Ograniczenia pandemiczne pogorszyły sytuację przewoźników kursów dalekobieżnych i turystycznym, ale szczególnie negatywnie wpłynęło przejście szkół na nauczanie zdalne. Regionalni przewoźnicy stracili wtedy najliczniejszą grupę pasażerów.

W badaniu wykonanym przez Quality Watch na zlecenie BIG InfoMonitor co czwarty ankietowany wskazał, że w ciągu ostatnich sześciu miesięcy, korzystał z komunikacji zbiorowej ze zwiększoną częstotliwością. Wśród mieszkańców wielkich miast było to 33% i odsetek ten maleje wraz ze zmniejszaniem się liczby mieszkańców; w przypadku wsi wynosi tylko 16% z powodu wskazanego wyżej ograniczonego dostępu do komunikacji zbiorowej.

W 2021 r. wg danych GITD nieznacznie spadła liczba zezwoleń na wykonywanie zawodu przewoźnika drogowego osób, w 2020 r. było ich 1.027, w następnym 1.023. Dane GITD wskazują na spadki także w części przewozów międzynarodowych. Liczba licencji na przewozy w UE spadła z 3.074 w roku 2020 do 2.891 w roku 2021 (wypisy odpowiednio z 12.575 do 12.098). Wzrosła natomiast liczba zezwoleń na wykonywanie międzynarodowego transportu drogowego osób w przewozach regularnych poza UE – 1.197 w 2021 r. wobec 1.086 w 2020 r. (wypisy odpowiednio 6.426 i 5.789).

Transport lotniczy

Przewozy towarowe realizowane na pokładach statków powietrznych nie mają istotnego udziału w przewozach towarowych ogółem. Według danych Urzędu

Lotnictwa Cywilnego (ULC), w 2021 r. lotniczym środkiem transportu przewieziono łącznie ponad 133,3 tys. t ładunków „on board”. W 2020 r. było to 101,1 tys. t. W I kwartale 2022 r. było to 39,8 tys. t (wzrost o 45,8% w stosunku do I kwartału 2021 r.).

Spośród obsługowanego w I kwartale 2022 r. w polskich portach lotniczych tonażu ładunków, najwięcej, bo ponad 24,5 tys. t, przewieziono z i do Lotniska Chopina w Warszawie (61,6% całego krajowego cargo lotniczego zrealizowanego w tym okresie). Na drugiej pozycji znalazło się lotnisko Katowice Pyrzowice, a na trzeciej – lotnisko Rzeszów Jasionka, które równocześnie wykazało ogromną dynamikę, spowodowaną konfliktem w Ukrainie.

Pasażerski transport lotniczy odbudowuje się po ograniczeniach pandemicznych (SARS-CoV-2). Według danych GUS liczba pasażerów (lotach rozkładowych i pozarozkładowych) w Polsce w 2021 r. prawie się podwoiła z 3,6 mln w 2020 r. do 7,0 mln. W ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. transportem lotniczym przewieziono 21,9 mln pasażerów wobec 4,7 mln w takim samym okresie w roku poprzednim.

Międzynarodowy ruch lotniczy w Polsce zanotował silny wzrost. W I kwartale 2022 r. było 4,9 mln pasażerów wobec 0,8 mln w analogicznym okresie 2021 r. Najwięcej pasażerów w ruchu międzynarodowym przewiózł Ryanair, następnie PLL LOT i Wizz Air. W ruchu krajowym w I kwartale 2022 r. przewieziono 0,42 mln pasażerów wobec 0,15 mln w analogicznym okresie poprzedniego roku. Najwięcej pasażerów w ruchu krajowym przewiózł PLL LOT.

Transport wodny towarowy

Według GUS w 2021 r. w transporcie morskim przewieziono 9,6 mln t ładunków, co oznaczało wzrost o 18,5% w stosunku do poprzedniego roku, a transportem wodnym śródlądowym 3,5 mln t (o 12,5% mniej niż w poprzednim roku). Udział obu form transportu wodnego w transporcie ogółem był marginalny. W dziewięciu miesiącach 2022 r. podmioty zatrudniające 10 i więcej pracowników przewiozły 6,2 mln t towarów, wobec 6,3 mln t rok wcześniej (spadek o 1,8%). Stagnacja transportu morskiego jest pochodną stanu polskiej floty transportowej. Ilość statków towarowych spada, w 2021 r. były to 82 jednostki o nośności ok. 2,5

mln DWT, głównie do przewozu ładunków stałych. Brak inwestycji prowadzi do starzenia się floty.

Kondycja transportu śródlądowego jest z kolei wynikiem stanu szlaków żeglugowych. Według raportu Banku Pekao S.A. międzynarodowym standardom odpowiada niespełna 6% długości żeglownych dróg śródlądowych, a tylko 1/3 długości żeglownych dróg wodnych (i to na wybranych odcinkach, nie na pełnej długości rzek) ma realne znaczenie dla transportu towarowego. Stan infrastruktury śródlądowej w Polsce jest efektem braku inwestycji i preferowania w polskiej polityce transportowej inwestycji drogowych i kolejowych. W rezultacie nastąpiła degradacja infrastruktury, ograniczając możliwości transportowe.

W przeciwieństwie do stanu transportu wodnego rosną przeładunki w polskich portach. Według GUS w 2021 r. przeładowano w polskich portach 96,6 mln t ładunków o 9,2% więcej niż w poprzednim roku (88,5 mln t). W okresie od stycznia do września 2022 r. przeładowano już 83,7 mln t ładunków, o 18,4% więcej niż w tym samym okresie poprzedniego roku. Największy udział ma przeładunek ropy naftowej, węgla i koksu.

Zgodnie z raportem Banku Pekao S.A. według nominalnej masy przeładunków Polska zajmuje dopiero 12 pozycję wśród nadmorskich państw UE, a w przeliczeniu na 1 mieszkańca – ostatnią. W dużej mierze uwarunkowane jest to peryferyjnym położeniem: unijne morskie obroty towarowe koncentrują się na wybrzeżach Morza Północnego, Atlantyku i Morza Śródziemnego. Dynamika przeładunków w Polsce – 7% średniorocznie – jest jednak najwyższa w UE (średnio dla całej Unii wyniosła ona w latach 2009-2018 niespełna 2%).

Największym polskim portem pod względem przeładunków jest Gdańsk (45,0 mln t przeładunku w 2021 r. wobec 40,6 mln ton rok wcześniej), kolejnymi Gdynia (odpowiednio 22,7 mln t i 21,2 mln t), Świnoujście (odpowiednio 17,2 i 15,1 mln t) i Szczecin (odpowiednio 9,9 i 9,6 mln t).

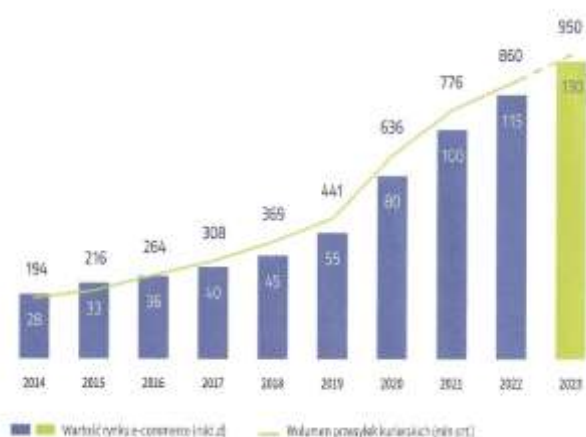
Rynek usług pocztowych i kurierskich

W przeciwieństwie do usług transportowych, okres pandemii był czasem nienotowanego dotychczas wzrostu rynku usług pocztowych i kurierskich (przede wszystkim tego drugiego).

Według raportu Urzędu Komunikacji Elektronicznej w roku 2021 wartość rynku usług pocztowych wyniosła 12,9 mld zł wobec 11,7 mld zł rok wcześniej (wzrosła o 1,3 mln zł, 10,9% w stosunku do poprzedniego roku). Wzrost praktycznie w całości wynika z segmentu przesyłek kurierskich. Segment ten odpowiada już za ok ⅓ obrotów – 8,2 mld zł.

Przesyłki kurierskie, mimo wyższej ceny, wybierane są w e-commerce dzięki wygodniejszej formie nadania i doręczenia, możliwości śledzenia przesyłki oraz zazwyczaj krótszym niż w przypadku tradycyjnych usług pocztowych terminom realizacji. Segment przesyłek kurierskich wzrósł w ślad za rozwojem rynku e-commerce. Prognozy wzrostu wartości rynku e-commerce po roku 2020, opracowane na podstawie analiz PwC, zakładają wzrost liczby przesyłek kurierskich proporcjonalnie do 95% tempa wzrostu wartości rynku e-commerce w okresie 2020–2022 (Rysunek 39).

Rysunek 38 Wolumen przesyłek kurierskich oraz wartość rynku e-commerce w



Źródło: UKE.

W segmencie usług wchodzących w skład usług powszechnych (przesyłki listowe i paczki pocztowe o rodzaju, wadze i wymiarach określonych dla usług powszechnych) przychody wyniosły w 2021 r. 1,12 mld zł i po raz kolejny spadły w stosunku do poprzedniego roku o 9,3% (w 2020 r. o 8%). Wolumen wyniósł 532,1 mln sztuk (w poprzednim roku 595,3 mln sztuk) i spadł o 10,6% (w 2020 r. o 13,7%). W 2021 r. kolejny raz spadł wyraźnie wolumen przesyłek listowych, natomiast wzrósł wolumen paczek, co wynika ze wzrostu zakupów internetowych.

Do innych usług pocztowych zalicza się m.in. świadczenie usług na rzecz nadawców masowych (tj. nadających pow. 100 tys. przesyłek rocznie). Przychody segmentu wyniosły w 2021 r. 525 mln zł (o 3,5% więcej niż w roku poprzednim), a wolumen 159,1 mln sztuk (o 0,4% więcej niż w 2021 r.). Od 2014 r. liczba zarejestrowanych podmiotów działających w tym segmencie sektora kształtuje się na zbliżonym poziomie. W 2021 r. liczba alternatywnych operatorów pocztowych osiągnęła najwyższą liczbę 299 podmiotów.

Segment przesyłek kurierskich jest wysoce konkurencyjny i mocno skoncentrowany. Siedmiu największych pod względem wolumenu i przychodów operatorów w segmencie przesyłek kurierskich miało w 2021 r. odpowiednio 98,8% udziału w wolumenie ogółem oraz 98,6% udziału w przychodach ogółem.

Magazynowanie i usługi wspierające

Według raportu Banku Pekao S.A. w latach 2008–2017 obroty firm specjalizujących się w magazynowaniu towarów, spedycji i innych usługach wspierających transport wzrosły blisko dwukrotnie. Polska była trzecim krajem z najwyższą dynamiką (7% średniorocznie), za Cypr i Litwą.

Cechą charakterystyczną tego segmentu jest zacieranie się granic pomiędzy firmami spedycyjnymi, logistycznymi i transportowymi. Znaczna część spedytorów ma własne piony transportu, obejmujące wszystkie jego rodzaje i do tego własną bazę magazynową. Przewoźnicy coraz częściej dodają do nisko marżowych usług przewozowych wspierające usługi organizujące i zarządzające całym procesem transportowym. Obie grupy stają się coraz trudniejsze do odróżnienia. Silny wzrost widoczny jest również w działalności magazynowej. Od 2004 r. powierzchnia magazynowa wzrosła z 1,5 mln m² do 15,8 mln m² w 2018 r. i 23,8 mln m² w 2021 r., a na koniec czerwca 2022 r. wyniosła 26,5 mln m². Według raportu JLL wskaźnik pustostanów po pierwszej połowie 2022 r. wyniósł 4,6%. Dane te świadczą o bardzo dobrej koniunkturze w tym segmencie.

Powierzchnia magazynowa jest silnie skoncentrowana geograficznie – w 2021 r. 79% powierzchni magazynowej przypadało na województwa mazowieckie, śląskie, wielkopolskie, łódzkie i dolnośląskie, choć w ostatnich

latach rozwija się dynamicznie także w okolicach portów morskich, jak i w województwach zachodnich. Na koniec czerwca 2022 r. wskaźnik koncentracji spadł do 73%.

Rozwój tego segmentu jest skorelowany z rozwojem transportu. Szczególnym czynnikiem jest rozwój e-commerce (na potrzeby e-commerce przypada już 25% zasobu powierzchni magazynowej w Polsce).

Upadłości i restrukturyzacje

Według danych Coface w III kwartale 2022 r. liczba niewypłacalności w transporcie wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem 2021 r., ze 139 do 164 (wzrost o 18%). Przypadki te obejmują postanowienia sądów o upadłości i restrukturyzacji, a także ogłoszenia niewypłacalności w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w formie nowego uproszczonego postępowania o zatwierdzenie układu.

Według oceny analityków Coface, przyspieszenie upadłości w transporcie odzwierciedla zjawiska koniunkturalne. W pierwszym półroczu 2022 r. zanotowano 91 niewypłacalności wśród spedytorów, po trzech kwartałach było ich już 164. 82% niewypłacalnych dystrybutorów stanowili indywidualni przedsiębiorcy. Sektor zmagają się z wysokim kosztem paliw, presją płacową ze strony kierowców, która nasiliła się po powrocie części ukraińskich pracowników do domu. Rosną koszty finansowania w postaci wyższych rat kredytowych i leasingowych. Przeterminowania kontrahentów z branży transportowej należą do najdłuższych.

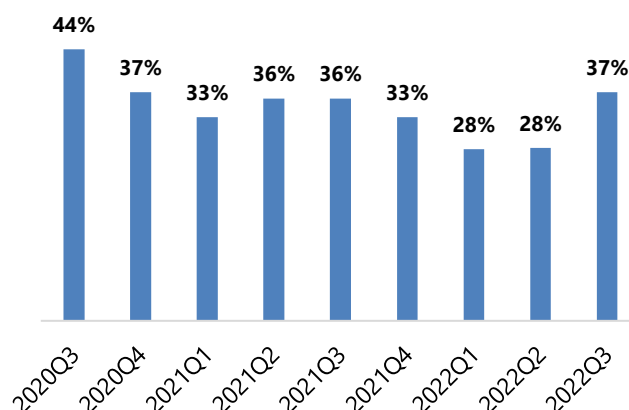
Opóźnione płatności

Na początku 2020 r., gdy zaległości sektora rosły gwałtownie, ponad połowa firm przewozowych skarżyła się na problemy ze ściąganiem należności przeterminowanych pow. 60 dni. W 2021 r. odsetek takich firm transportowych spadł do 33–36%. W 2022 r. jedynie 28% podmiotów wskazywało na problemy z przeterminowanymi należnościami.

Według badania ankietowego BIG InfoMonitor „Skanner MŚP” w III kwartale 2022 r. na opóźnienia przekra-

czające 60 dni w ostatnich sześciu miesiącach w transporcie wskazało 37% badanych (wzrost o 9 p.p. w stosunku do poprzedniego kwartału).

Rysunek 39 Odsetek podmiotów transportowych z należnościami przeterminowanymi o ponad 60 dni



Źródło: BIG InfoMonitor.

Dane z Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy informacji kredytowych BIK wyraźnie wskazują na pogłębienie się problemów przedsiębiorstw przewozowych, szczególnie tych działających w transporcie lądowym, pasażerskim i wodnym. W ciągu roku, do czerwca 2022 r., przybyło prawie 203 mln zł nowych nieopłaconych zobowiązań przedsiębiorstwom świadczącym usługi przewozu osób i około 52 mln zł w transporcie wodnym.

Według BIG InfoMonitor w najgorszej sytuacji są firmy przewozów autokarowych, oferujące dalekobieżne kursy, wynajem o charakterze turystycznym i biznesowym oraz działalność w obszarach wiejskich. W tej części transportu pasażerskiego zaległe zadłużenie między sierpniem 2021 r. a sierpniem 2022 r. wzrosło o 225%, z 95,9 mln zł do ok. 312 mln zł. Przybyło niesolidnych dłużników.

Lepiej radziły sobie firmy transportu pasażerskiego wokół dużych miast i taksówkarze, którym udało się zmniejszyć zaległe zobowiązania odpowiednio o 10% i 4,7%. Zadłużenie przeterminowane transportu pasażerskiego miejskiego i podmiejskiego spadło z 32,0 mln do 28,8 mln zł, a w sekcji taksówek osobowych z 70,9 mln zł do 67,5 mln zł.

- 1) Negatywnie na sytuację w sektorze wpływają przede wszystkim wysokie ceny paliw i problemy z pracownikami w wyniku wojny w Ukrainie. Sytuacja sektora w bardzo wysokim stopniu zależy od koniunktury i sytuacji w pozostałej części gospodarki. Wojna, wprowadzone sankcje i wzrost cen może wpłynąć na osłabienie wzrostu gospodarczego i w rezultacie na niższy popyt na usługi transportowe.
- 2) Na sytuację sektora, w szczególności na podmioty świadczące samochodowe usługi transportowe, prowadzące działalność w mniejszej skali, będą negatywnie wpływać regulacje unijnego Pakietu Mobilności. W dłuższej perspektywie warunki wykonywania transportu drogowego mogą się pogarszać ze względu na politykę środowiskową UE preferującą przewozy w innych segmentach (m.in. transport kolejowy, przewozy intermodalne).
- 3) Wysoka inflacja może ograniczyć wydatki konsumenckie na podróże i ruch pasażerski. Upowszechnienie pracy hybrydowej i zdalnej także może zmniejszać zapotrzebowania na usługi transportowe.
- 4) **Transport drogowy towarów:**
 - a) w najbliższym czasie sektor transportowy będzie musiał sprostać takim wyzwaniom, jak presja na podwyżki wynagrodzeń i wysokie koszty zatrudnienia, presja kosztowa (m. in. wywołana wzrostem cen paliw) i ograniczenie transportu w kierunku wschodnim,
 - b) negatywnym czynnikiem są także wysokie ceny środków transportu oraz ograniczona dostępność nowych i używanych pojazdów,
 - c) niekorzystne dla przewoźników zmiany związane z unijnymi przepisami (delegowanie kierowców w kabotażu oraz przewozach cross-trade, a także obowiązek powrotu pojazdu do siedziby w kraju), podnoszą koszty działalności i szczególnie dotyczą mniejsze podmioty,
 - d) finansując działalność podmiotów wykonujących samochodowy transport ładunków należy zwrócić uwagę na potencjalne skutki zmian tych przepisów, wzrostu cen paliw oraz pogarszającą się sytuację kadrową (dostępność kierowców); istotna jest struktura odbiorców usług transportowych i charakter (trwałość) relacji biznesowych,
 - e) w dłuższej perspektywie (finansowanie inwestycji) istotne są wymagania w zakresie emisyjności spalin (w tym także upowszechnienie paliw alternatywnych) i autonomizacja pojazdów.
- 5) **Transport kolejowy towarowy:**
 - a) w transporcie dominują ładunki masowe, a tabor kolejowy jest przestarzały i słabo przystosowany do przewozów specjalistycznych oraz intermodalnych,
 - b) szansą transportu kolejowego jest obserwowany i wspierany w ramach UE rozwój transportu intermodalnego, wspiera go także unijna polityka ograniczania emisyjności,
 - c) towarowy transport kolejowy jest mniej wrażliwy na skutki wojny na Ukrainie (przeciętnie ok. 90% przewozów do Rosji, Białorusi i Ukrainy realizowanych było transportem samochodowym); aktywnie uczestniczy w obsłudze ukraińskiego importu (m.in. paliw) oraz ukraińskiego eksportu żywności (głównie zbóż i nasion roślin oleistych), węgla i rud żelaza,
 - d) okresowo transport kolejowy może skorzystać na zwiększonym imporcie węgla, ale wiąże się z nim ryzyko zatorów w okolicach portów i wzrostu opóźnień,
 - e) negatywnie na sytuację finansową podmiotów w sektorze oddziałuje znaczący wzrost kosztów, w tym: energii, paliwa trakcyjnego oraz kosztów osobowych.
- 6) **Transport pasażerski:**
 - a) pandemia zmniejszyła przewozy pasażerskie, a tempo odbudowy w poszczególnych segmentach jest zróżnicowane; szybko odbudowuje się pasażerski transport lotniczy, wolniej transport

kolejowy, najgorszą sytuację i perspektywy ma transport samochodowy, szczególnie poza dużymi miastami,

- b) wojna na Ukrainie może hamować normalizację ruchu pasażerskiego poprzez wzrost cen, przede wszystkim paliw (wzrost opłat za przewóz), ale również ogólny wzrost cen (inflację) prowadząc do ograniczenia wydatków na konsumpcję, w tym m.in. na turystykę,
- c) pasażerski transport lotniczy ma potencjał do kontynuowania wzrostu wynikającego ze zwiększenia dostępności i zmian społeczno-ekonomicznych (upowszechnienie tanich linii lotniczych, rosnąca zamożność społeczeństwa i otwartość na podróże zagraniczne),
- d) barierą do rozwoju kolejowego transportu pasażerskiego pozostają: czas podróży (szybkość pociągów) i dostępność (ograniczenie połączeń) – największym konkurentem w kraju są prywatne samochody, a w relacjach międzynarodowych transport lotniczy,
- e) segment przewozu pasażerów cechuje bardzo wysoki poziom konkurencji, a segmenty kolejowy i lotniczy charakteryzują wysokie bariery wejścia, zarówno formalne (licencje), jak i ekonomiczne,
- f) ryzyko finansowania zależy od obsługiwanego segmentu rynku, elastyczności cenowej klientów (wrażliwości na zmiany poziomu opłat za przewóz), charakteru świadczonych usług (regularne, nieregularne) oraz barier konkurencji między rodzajami transportu pasażerskiego (np. dostępność lotnisk, szlaków kolejowych, rozwój sieci dróg szybkiego ruchu i autostrad).

7) Magazynowanie:

- a) sytuacja usług wspierających transport (logistyka, spedycja) silnie zależy od koniunktury w transporcie (a ten z kolei od stanu gospodarki),
- b) warunkiem utrzymania konkurencyjności jest zaawansowanie technologiczne, co stawia w lepszej sytuacji duże podmioty zdolne do wprowadzania takich rozwiązań, podczas gdy mniejsze podmioty mają większe szanse w niszach wymagających większej elastyczności,
- c) rozwój rynku magazynowania zależy oprócz zapotrzebowania logistycznego od rozwoju handlu, w tym w szczególności e-commerce; perspektywy dla rynku są dobre choć wzrost cen może wpływać na terminy przekazywania powierzchni magazynowej w budowie,
- d) głównym stymulatorem rynku pozostanie rozwój e-commerce i logistyka (optymalizacja czasu dostawy towarów i budowa regionalnych centrów dystrybucji),
- e) ryzyko finansowania rynku magazynowego zwiększa rosnący udział inwestycji spekulacyjnych i cykliczność rynku nieruchomości komercyjnych.

8) Usługi pocztowe i kurierskie:

- a) walka konkurencyjna operatorów przesyłek kurierskich o pozyskanie klientów, wzrost wolumenów i przychodów skutkowałą presją cenową w tym segmencie – dynamika wolumenu przesyłek przeważała dynamikę przychodów,
- b) spadek bezrobocia i związana z tym presja na wzrost wynagrodzeń przyniosły wyraźny wzrost kosztów prowadzenia działalności kurierskiej w Polsce,
- c) czynnikiem ryzyka jest silna konkurencja w segmencie: obecność globalnych operatorów i Poczty Polskiej S.A. oraz InPostu stawia wysokie wymagania konkurencyjne dla mniejszych podmiotów w zakresie technologii, logistyki, infrastruktury i nakładów finansowych,
- d) perspektywy rozwoju segmentu są bardzo dobre: okres pandemii i obostrzeń w życiu gospodarczym i społecznym oraz ułatwień oferowanych przez sprzedawców skłonił wiele osób do zakupów przez Internet; wzrost segmentu e-commerce utrzymuje się także po wycofaniu ograniczeń pandemicznych, co daje perspektywy wzrostu dla segmentu kurierskiego, choć jego dynamika osłabnie.



DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZANA Z ZAKWATEROWANIEM I USŁUGAMI GASTRONOMICZNYMI

Poziom ryzyka

Średni



Perspektywa

Negatywna



Koniunktura

Po okresie wakacyjnym na cykliczne pogorszenie nastrojów w sektorze wskazują wskaźniki koniunktury. Według GUS, w październiku 2022 r. poprawę koniunktury odnotowało 9,3% badanych podmiotów, a jej pogorszenie – 32,3%. Oceny i prognozy bieżącego popytu, sprzedaży oraz sytuacji finansowej są niekorzystne. Rosną opóźnienia płatności za wykonane usługi. Dyrektorzy jednostek zapowiedzieli spadek zatrudnienia. Podmioty prowadzące działalność w zakresie zakwaterowania formułowały bardziej pesymistyczne oceny koniunktury niż jednostki gastronomiczne.

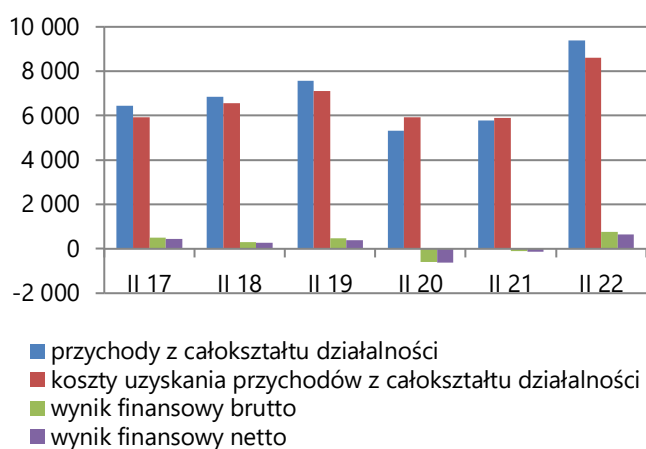
Wciąż najczęściej zgłaszaną barierą jest niepewność ogólnej sytuacji gospodarczej (78,4% w październiku, 67,1% przed rokiem) oraz kosztami zatrudnienia (71,2% w październiku br., 61,6% przed rokiem). W skali roku najbardziej wzrosło znaczenie barier związanych wysokimi obciążeniami na rzecz budżetu, niejasnymi, niespójnymi i niestabilnymi przepisami prawnymi oraz kosztami zatrudnienia. Spadło znaczenie niedoboru wykwalifikowanych pracowników. W październiku więcej ankietowanych wskazywało też na barierę niedostatecznego popytu.

Po okresie negatywnych skutków ograniczeń pandemicznych, które szczególnie mocno dotknęły sektor zakwaterowania i gastronomii, a także zakłóceń działalności, związanych z migracją wywołaną agresją Rosji na Ukrainę (m.in. zakwaterowanie uchodźców w placówkach hotelowych, ograniczenie turystyki przyjazdowej) branża może po raz kolejny stanąć przed poważnymi wyzwaniami związanymi z ograniczeniem wydatków konsumpcyjnych w wyniku wysokiej inflacji. W sytuacji istotnie rosnących kosztów utrzymania oraz drastycznego pogorszenia nastrojów konsumenckich klienci indywidualni mogą często rezygnować z dóbr i usług „wyższego rzędu”, w tym ograniczać wyjazdy turystyczne. Ograniczenia mogą relatywnie bardziej dotknąć krajowe pobyty, ponieważ w percepcji konsumentów krajowe usługi zdrożały bardziej niż zagraniczne. Klienci biznesowi mogą w tych usługach szukać oszczędności w przypadku pogorszenia się wyników przy silnej presji kosztowej. Co prawda napływ uchodźców z Ukrainy poprawił nieco dostępność pracowników w branży (vide poniżej wyniki badania koniunktury), ale presja płacowa wywołana oczekiwaniami inflacyjnymi na poziomie całej gospodarki zmniejsza ten korzystny efekt. Sektor silnie odczuwa wzrost kosztów energii co w połączeniu z kosztami pracy może negatywnie wpływać na sytuację finansową podmiotów w sektorze.

Wyniki finansowe w zakwaterowaniu i gastronomii

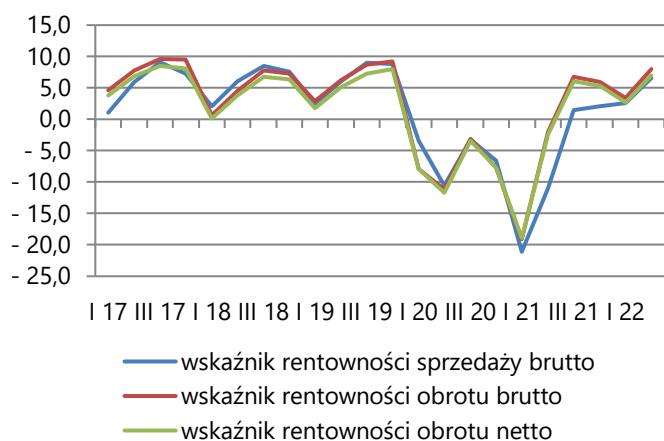
W 2022 r. wyniki finansowe przedsiębiorstw z sektora zakwaterowania i gastronomii są znacznie lepsze niż przed rokiem. Jednostki z tej branży, zatrudniające 50 i więcej pracowników, w pierwszym półroczu 2022 r. osiągnęły wyższe o 62,1% przychody z całokształtu działalności przy niższej dynamice kosztów (46,2%). Wskaźnik poziomu kosztów zmniejszył się ze 107,7% w 2020 r. do 94,0% na koniec 2021 r. i 92,0% na koniec czerwca 2022 r. (Tabela 23, Rysunek 41).

Rysunek 40 Przychody i koszty z całokształtu działalności oraz wyniki finansowe netto i brutto w działalności związanej z zakwaterowaniem i gastronomią (w mln zł)



Źródło: GUS.

Rysunek 41 Rentowność sprzedaży, obrotu brutto i obrotu netto w działalności związanej z zakwaterowaniem i gastronomią (w %)



Źródło: GUS.

Wyniki finansowe brutto i netto po dwu kwartałach 2022 r. pozwolą prawdopodobnie osiągnąć wyższe zyski niż w 2021 r. Na koniec czerwca 2022 r. sektor wypracował wynik finansowy brutto na poziomie 752 mln zł wobec straty 114 mln zł w analogicznym okresie

2021 r. Wynik finansowy netto osiągnął wartość 660 mln zł wobec straty 141 mln zł po dwu kwartałach 2021 r. (Tabela 23).

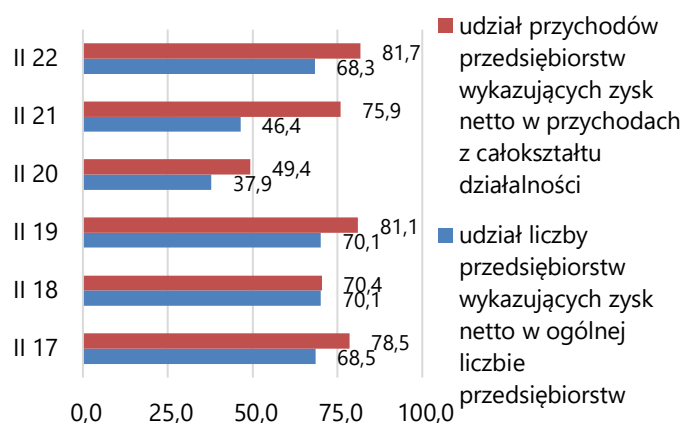
Tabela 23 Wybrane wskaźniki i dane finansowe w działalności związanej z zakwaterowaniem i gastronomią

Wyszczególnienie	I po- łowa 2020	I po- łowa 2021	I po- łowa 2022	Zmiana r/r [%]/p.p.
Przychody z całokształtu działalności [mln zł]	5 319	5 783	9 374	62,1
Koszty uzyskania przychodów z całokształtu działalności [mln zł]	5 917	5 897	8 621	46,2
Wynik finansowy brutto [mln zł]	-598	-114	752	759,8
Wynik finansowy netto [mln zł]	-624	-141	660	566,5
Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw [%]	37,9	46,4	68,3	47,2
Udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności [%]	49,4	75,9	81,7	7,6
Wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności [%]	111,2	102,0	92,0	-9,8
Wskaźnik rentowności ze sprzedaży [%]	-10,6	-11,0	6,6	160,0
Wskaźnik rentowności obrotu brutto [%]	-11,2	-2,0	8,0	500,0
Wskaźnik rentowności obrotu netto [%]	-11,7	-2,4	7,0	391,7
Wskaźnik płynności I stopnia [%]	75,1	65,3	87,0	33,2
Wskaźnik płynności II stopnia [%]	103,0	96,5	120,4	24,8

Źródło: GUS.

Wskaźnik rentowności sprzedaży w pierwszym półroczu 2022 r. wzrósł do 6,6% wobec 2,1% na koniec 2021 r. i -11,0% w analogicznym okresie 2021 r. W ujęciu rocznym odnotowano też wzrost wskaźników rentowności obrotu brutto oraz netto odpowiednio do 8,0% i 7,0%, w I półroczu 2021 r. wskaźniki te były ujemne (Rysunek 42).

Rysunek 42 Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw oraz udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności (w %)



Źródło: GUS.

Po dwu kwartałach 2022 r. udział jednostek, zatrudniających 50 i więcej pracowników, w ogólnej liczbie badanych podmiotów, wykazujących zysk netto zmniejszył się do 68,3% z 72,8% na koniec roku, choć w odniesieniu do analogicznego okresu poprzedniego roku wzrósł o 47,2%. Ich łączny udział w przychodach ogółem branży zwiększył się w mniejszym stopniu z 75,9% na koniec I półrocza 2021 r. i 81,0% na koniec tego roku do 81,7% po dwu kwartałach 2022 r. (Rysunek 43).

Rynek gastronomiczno-hotelarski

Polski rynek gastronomiczno-hotelarski na tle europejskich rynków wciąż pozostaje niewielki. Działalność usługowa związana z żywnością obejmuje kilka sekcji. Największa z nich to placówki gastronomiczne (restauracje i inne placówki gastronomiczne, także typu fast food i pizzerie, bary, kawiarnie, lodziarnie, lokale oferujące jedynie sprzedaż posiłków na wynos oraz ruchome placówki gastronomiczne – food trucki, wózki z żywnością i innego rodzaju sprzedaż obwoźna), które generują ok. 90% przychodów firm zatrudniających powyżej 9 pracowników. Pozostałe sekcje to: działalność cateringowa, pozostała usługowa, działalność gastronomiczna, przygotowywanie i podawanie napojów.

W roku 2020 wyraźnie spadła liczba placówek gastronomicznych ogółem. W 2021 r. nastąpiła odbudowa bazy gastronomicznej, ale skala wzrostu nie zniwelowała wcześniejszego spadku w 2020 r. (Tabela 24).

Tabela 24 Liczba placówek gastronomicznych według stanu na koniec roku

Wyszczególnienie	2010	2015	2019	2020	2021
Restauracje	14 937	18 789	20 015	17 676	18 897
Bary	27 145	22 290	19 588	17 170	18 658
Stołówki	4 509	4 183	4 585	3 517	3 985
Punkty gastronomiczne	23 892	23 080	28 167	26 086	28 041
Razem	70 483	68 342	72 355	64 449	69 581

Źródło: GUS.

Sektor gastronomiczny cechuje duża rotacja podmiotów gospodarczych z uwagi na bardzo silną konkurencję. W większym stopniu dotyczy to małych punktów gastronomicznych, choć zjawisko to jest także widoczne w grupie dużych restauracji.

W Polsce nie ma tradycji zamawiania posiłków na wynos (z dowozem) i mimo, że popularność tej formy rośnie, to nadal pozostaje raczej niska. Co więcej, jak wynika z najnowszej edycji raportu Stava, rynek dostaw jedzenia w 2021 r. był wart 8,79 mld zł (spadek o 12% w stosunku do rekordowego roku 2020 kiedy był szacowany na 9,98 mld zł). W roku 2022 spodziewany jest dalszy jego spadek do 7,7 mld zł. W opinii sporządzających raport redukcja rynku nie wynika z odwrócenia trendów, tylko z otwarcia gastronomii na przyjmowanie gości na miejscu po okresie pandemicznych.

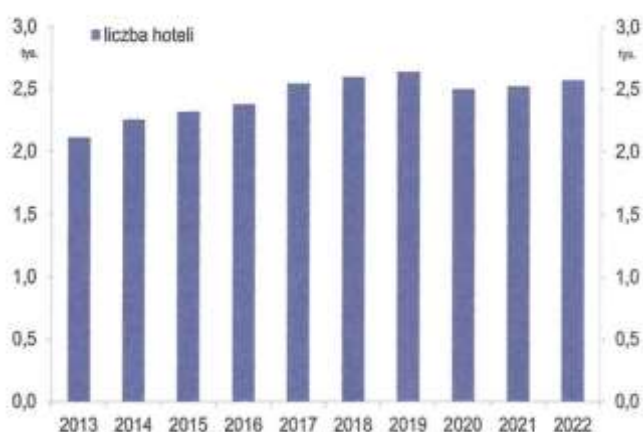
Największym graczem na rynku zamówień online pozostaje Pyszne.pl, z 43% udziałem w rynku (wzrost o 2 p.p. r/r). Na drugim miejscu są strony własne lokali gastronomicznych (28%, spadek o 6 p.p. r/r). UberEats z udziałem 13% jest na trzecim miejscu (o 1 p.p. mniej niż w 2020 r.). Glovo (który latem 2020 zastąpił na polskim rynku PizzaPortal.pl) miał 11% udziałów w rynku zamówień internetowych (o 3 p.p. więcej r/r).

Zakłada się dalszy wzrost tego segmentu, jednak w wolniejszym już tempie. Swoją pozycję rynkową umacniali duzi gracze (znane marki), natomiast firmy wchodzące dopiero na rynek (pandemia zachęciła tu nowe podmioty ze względu na niskie bariery wejścia na rynek) radzą sobie z reguły nieco gorzej.

Podobny trend wzrostu sprzedaży on-line (przez platformy rezerwacyjne) wykazuje sekcja hotelarska. Oferują one również pakietyzację usług, czyli sprzedaż usług łączących pobyt w hotelu np. z rezerwacją lotu, wynajmem samochodu czy zakupem biletów na lokalne atrakcje i wydarzenia.

Według PKO BP S.A. w roku 2020 ilość turystycznych miejsc noclegowych w Polsce wskazywała na zdecydowanie opóźnienia Polski względem Europy Zachodniej. Luka ta była jednak w latach 2015–2019 stosunkowo szybko niwelowana. Liczba turystycznych miejsc noclegowych w kraju wzrosła o 22,3%, w tym samym czasie w Unii Europejskiej (EU27) wzrost wyniósł 4,5%. Sektor obiektów noclegowych jest mocno zróżnicowany. Na koniec lipca 2022 r. w grupie obiektów posiadających 10 i więcej miejsc noclegowych było 3.949 obiektów hotelowych (3.990 na koniec lipca 2021 r.) i 5.993 pozostałych obiektów (6.301 na koniec lipca 2021 r.) W grupie pozostałych obiektów najistotniejsze są pokoje gościnne – 1.937 na koniec lipca 2022 r. (2.149 na koniec lipca 2021 r.), ośrodki wczasowe 918 na koniec lipca 2022 r. (1.020 na koniec lipca 2021 r.), kwatery agroturystyczne (645), zespoły domków turystycznych (555), ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe (369) i schroniska młodzieżowe (249).

Rysunek 43 Liczba hoteli w Polsce



Źródło: GUS.

Z analiz BOŚ S.A. wynika, że wpływ pandemii doprowadził do spadku liczby hoteli działających w Polsce zatrzymując trend wzrostowy z lat poprzednich (Rysunek 44). Największy spadek liczby hoteli miał miejsce na samym początku pandemii – w lipcu 2020 r. działało o 137 hoteli mniej niż rok wcześniej (2.498 wobec

2.635 – spadek o ponad 5%). Później liczba hoteli zaczęła powoli rosnąć, jednak nadal pozostaje nieco niższa niż przed pandemią. Na koniec lipca 2022 r. działało w Polsce 2.569 hoteli, które oferowały 303 tys. miejsc noclegowych. Chociaż hoteli jest o 66 mniej niż przed pandemią, oferują o 16 tys. więcej miejsc noclegowych co oznacza, że w okresie ostatnich trzech lat z rynku zniknęły przede wszystkim małe obiekty hotelowe, a rozpoczęły działalność hotele większe. Może to być częściowo wynikiem przejęć na rynku hotelowym mniejszych obiektów.

Według danych GUS turystyczne obiekty noclegowe w Polsce są średniej wielkości – wg stanu na koniec lipca 2022 r. przeciętnie dysponują prawie 80 miejscami. Najwięcej miejsc noclegowych znajdowało się w województwie zachodniopomorskim – 143,3 tys., następnie pomorskim – 110,9 tys. oraz małopolskim – 97,9 tys.

Tabela 25 Międzynarodowe sieci hotelowe w Polsce według stanu na koniec czerwca 2021 r.

Sieć	Liczba obiektów	Liczba pokoi	Liczba marek
Accor	83	13 489	8
Hilton	23	3 906	4
Marriott International	17	3 645	8
Radisson Hotel Group	14	3 342	3
IHG Hotels & Resorts	15	2 672	5
Louvre Hotels Group	21	2 543	4
BHW Hotel Group	14	1 217	4
Vienna House	6	1 214	2
B&B Hotels	8	912	1
Leonardo Hotels	2	509	2
Motel One	1	333	1
IBB Hotel Collection	3	332	1
Scandid	2	307	1
A&O Hotels & Hostels	1	199	1
NH Hotels	1	93	1
Razem	211	34 713	-

Źródło: Redakcje czasopism Hotelarz, Restauracja.

Koncentracja rynku hotelowego jest relatywnie niska. Największe międzynarodowe sieci hotelowe posiadały na koniec pierwszego półrocza 2021 r. ok. 10% obiektów hotelowych, przy czym ze względu na wielkość tych obiektów (ilość pokoi w obiekcie wyższa blisko

trzykrotnie od przeciętnej) udział w ilości miejsc noclegowych jest znacznie wyższy (Tabela 25).

Według BOŚ S.A. w pierwszej połowie 2022 r. hotele powróciły pod względem liczby obsłużonych turystów oraz liczby udzielonych noclegów do stanu sprzed epidemii. Na poziomie sprzed epidemii był także stopień wykorzystanie miejsc noclegowych w hotelach – wyniósł blisko 40%.

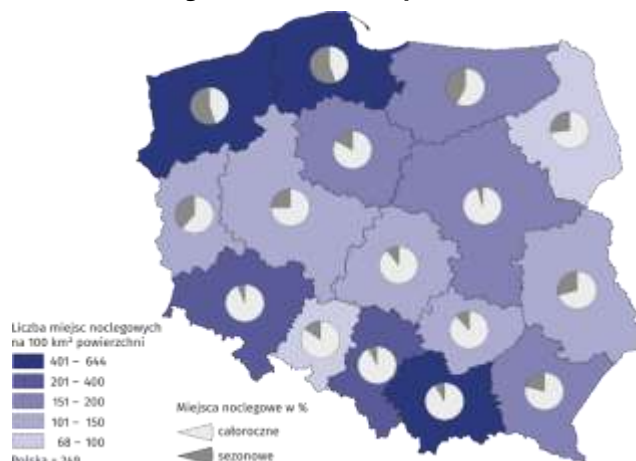
Jak informuje Izba Gospodarcza Hotelarstwa Polskiego (IGHP), tegoroczny sezon wakacyjny był lepiej oceniany przez hotelarzy niż rok wcześniej. Ponad 70% ankietowanych hoteli odnotowało w okresie wakacyjnym (lipiec, sierpień) wyniki lepsze lub porównywalne z poprzednim rokiem. W samym sierpniu 60% ankietowanych obiektów uzyskało obłożenie sięgające ponad 70%, a 87% procent obiektów pow. 50%. 90% hoteli odnotowało średnie ceny na wyższym poziomie niż w sierpniu 2019 r. (w okresie przed pandemią), a 87% – wyższe niż w sierpniu poprzedniego roku.

W ostatnich 5 latach przyrost bazy hotelowej koncentrował się w największych ośrodkach biznesowych, jednak tempo wzrostu było najwyższe w regionach turystycznych. Dynamika tego wzrostu będzie obecnie słabsza, zwłaszcza w największych aglomeracjach. Kolejne kwartały będą trudne dla hoteli ze względu na prawdopodobne ograniczenie wydatków konsumpcyjnych i rosnące koszty.

Wykorzystanie bazy noclegowej

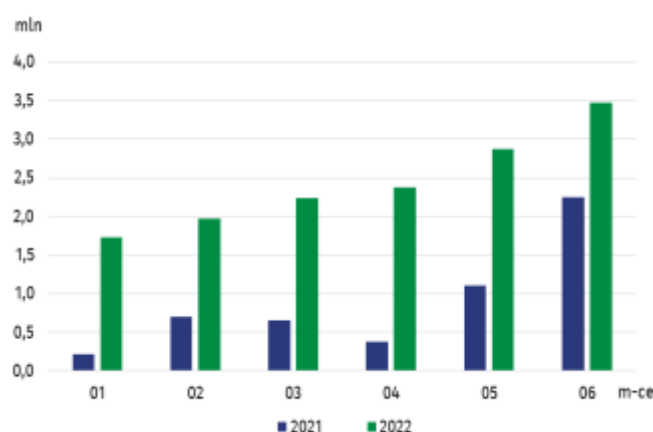
W pierwszym półroczu 2022 r. z turystycznych obiektów noclegowych skorzystało łącznie prawie 14,7 mln osób, o 177,1% więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Istotnie, prawie 6-krotnie wzrosła liczba turystów zagranicznych, głównie z Europy (85,5%). Turyści krajowi stanowili 84,2% ogólnej liczby turystów (12,4 mln – o 152,9% więcej niż przed rokiem), natomiast 15,8% stanowili turyści zagraniczni (2,3 mln – więcej o 464,4% r/r). Najwięcej, bo aż 10,5 mln osób skorzystało z noclegów w hotelach, 1,1 mln osób skorzystało z noclegów w innych obiektach hotelowych, 690,0 tys. w ośrodkach wczasowych, 375,3 tys. w zakładach uzdrowiskowych, 346,8 tys. w ośrodkach szkoleniowo-wypoczynkowych, a 327,3 tys. w pokojach gościnnych/kwaterach prywatnych.

Rysunek 44 Liczba miejsc noclegowych na 100 km² powierzchni według stanu na koniec lipca 2022 r.



Źródło: GUS.

Rysunek 45 Liczba turystów korzystających z miejsc noclegowych w pierwszym półroczu 2021 r. i 2022 r.



Źródło: GUS.

W porównaniu z pierwszym półroczem 2021 r. wzrost liczby osób korzystających z noclegów odnotowano we wszystkich rodzajach obiektów, największy, ponad trzykrotny, wystąpił w schroniskach, a blisko trzykrotnie większy w hotelach i schroniskach młodzieżowych.

W pierwszym półroczu 2022 r. udzielono 37,5 mln noclegów w turystycznych obiektach noclegowych, prawie 3-krotnie więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Turystom krajowym udzielono 31,6 mln noclegów (więcej o 132,2%), natomiast turystom zagranicznym udzielono 6,0 mln noclegów co przekłada się na wzrost o 360,4% r/r. Największą liczbę noclegów udzielono turystom w hotelach – 20,8 mln noclegów, 4,7 mln noclegów w zakładach uzdrowiskowych, a 3,2 mln noclegów w ośrodkach wczasowych.

Stopień wykorzystania miejsc noclegowych we wszystkich turystycznych obiektach noclegowych wyniósł 36,2% i był o 16,3 p.p. wyższy niż w tym samym okresie w 2021 r. Wskaźnik ten kształtowały przede wszystkim hotele, w których wyniósł on 39,6% wobec 31,6% rok wcześniej. Najlepiej wykorzystane były miejsca w zakładach uzdrowiskowych, hostelach oraz w hotelach.

Upadłości i restrukturyzacje

Według raportu Coface na temat niewypłacalności przedsiębiorstw w Polsce łączna liczba niewypłacalności przedsiębiorstw w sektorze zakwaterowania i gastronomii w III kwartale 2022 r. spadła w skali roku z 83 do 71 przypadków. Przypadki te obejmują postanowienia sądów o upadłości i restrukturyzacji, a także ogłoszenia niewypłacalności w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w formie nowego uproszczonego postępowania o zatwierdzenie układu.

Zgodnie z oceną Coface, wyzwaniem dla całej branży usługowej, a więc i dla podmiotów prowadzących działalność związaną z zakwaterowaniem i gastronomią, pozostanie ograniczenie popytu i to, na ile konsumenci będzie stać na korzystanie z oferty usługodawców.

Opóźnione płatności

Według GUS w sektorze we wrześniu 2022 r. na wzrost opóźnień płatności wskazywało 7,2%. W sekcji zakwaterowanie wzrost opóźnień wskazywało 4,5% ankietowanych, a w sekcji gastronomia wzrost opóźnień wskazywało 11,1%.

Po wzroście zadłużenia w okresie pandemii branży eventowej (MICE) zmniejszyła długi. Według danych KRD opublikowanych w październiku 2022 r. zadłużenie branży wynosi 25,2 mln zł (we wrześniu ubiegłego roku 33,1 mln zł). Najwięcej dłużników jest wśród najmniejszych firm. Jednoosobowe działalności gospodarcze mają ponad 5 mln zł zaległości.

Podobnie jak przed rokiem najczęściej, blisko 10 mln zł zobowiązań (ok. 40% długów) przypada na firmy z województwa mazowieckiego. Firmy zarejestrowane na Śląsku mają zobowiązania w wysokości 9,3 mln zł, a z Wielkopolski 2,3 mln zł. W najlepszej kondycji są podmioty z województw: podlaskiego (7,7 tys. zł długów), opolskiego (8,1 tys. zł) i lubelskiego (15,7 tys. zł).

Perspektywy i zagrożenia

- 1) W najbliższym czasie sektor zakwaterowania i gastronomi będzie musiał sprostać takim wyzwaniom, jak presja na podwyżki wynagrodzeń i wysokie koszty zatrudnienia (oczekiwania inflacyjne i dalszy wzrost płacy minimalnej – od 1 stycznia 2023 r. 3.490 zł wobec 3.010 zł w 2022 r., a od 1 lipca 3.600 zł) i rosnące koszty działalności, szczególnie energii i usług obcych w otoczeniu niepewnej sytuacji gospodarczej i ryzyka recesji.
- 2) Na pogorszenie sytuacji może wpływać również osłabienie optymizmu konsumentów spowodowane wysoką inflacją. Jak podaje GUS, w grudniu 2021 r. wzrost cen w skali roku w sektorze restauracji i hoteli wyniósł 8,4%, a w sierpniu 2022 r. wyniósł 16,7%. Pogorszenie sytuacji dochodowej gospodarstw domowych zmniejszy skłonność do wydatków na produkty i usługi niebędące dobrami pierwszej potrzeby (w tym na cele turystyczne i wyżywienie poza domem).
- 3) Atak Rosji na Ukrainę i działania wojenne stanowią kolejne zagrożenie dla podmiotów sektora zakwaterowania i gastronomii. Choć liczba zagranicznych turystów w pierwszej połowie 2022 r. gwałtownie wzrosła sytuacja na Ukrainie może negatywnie wpływać na skalę przyjeżdżających turystów z zagranicy.
- 4) Odbudowa popytu w segmencie MICE (usługi hotelowe skierowane do biznesu – szkolenia, wyjazdy integracyjne i motywacyjne, konferencje, targi, inne wydarzenia i uroczystości) może być w najbliższym czasie hamowana przez ograniczanie kosztów w firmach w warunkach spowolnienia gospodarczego. Wobec weryfikacji rozwiązań zdalnych w okresie pandemii spowolnienie gospodarcze może przynieść także oszczędności podmiotów w podróżach służbowych.
- 5) Po pandemicznym wzroście, ze względu na dostępność placówek gastronomicznych, słabnie rynek dowozu jedzenia.
- 6) Niezależnie od wskazanych powyżej uwarunkowań należy uwzględnić w ryzyku finansowania naturalną wysoką rotację rynkową, przede wszystkim w grupie małych obiektów, wynikającą z bardzo silnej konkurencji. Z tego powodu oraz ze względu na wysoce niepewne otoczenie makroekonomiczne z bardzo wysokim ryzykiem wiąże się finansowanie inwestycji w sektorze. Na poziom tego ryzyka wpływa posiadanie doświadczenia w działalności w sektorze, atrakcyjność lokalizacji, skala inwestycji oraz poziom finansowania zewnętrznego (kredytowego).
- 7) W przypadku finansowania obiektów w sektorze szczególną uwagę należy zwrócić na rozpoznanie rynku przez potencjalnego kredytobiorcę, poziom konkurencji, segment klientów, do których będą adresowane usługi, możliwość skalowania i dywersyfikowania działalności (sezonowość, zmiana skali działalności, dodatkowe usługi).
- 8) W przypadku krajowych obiektów noclegowych dla poziomu wykorzystania obiektu istotna jest możliwość zapewnienia dodatkowych atrakcji, niezależnych od sezonu turystycznego (np. baseny, kręgielnie, zabiegi kosmetyczne, wycieczki itp.) oraz świadczenie usług gastronomicznych na miejscu.

HANDEL HURTOWY I DETALICZNY

Poziom ryzyka
Średni



Perspektywa
Stabilna



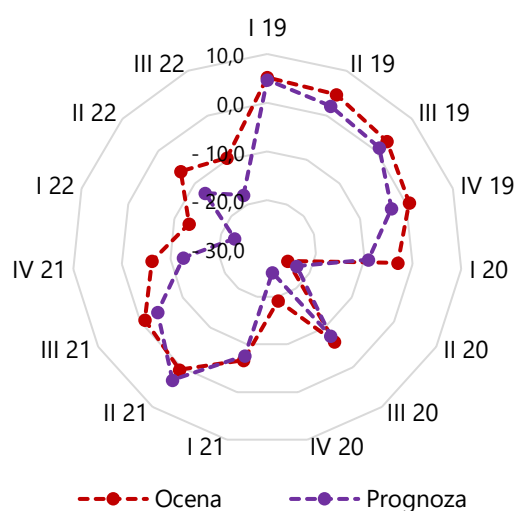
Koniunktura

Według GUS, w październiku 2022 r. w handlu hurtowym pogorszenie koniunktury zasygnalizowało 18,6% badanych przedsiębiorstw. W handlu detalicznym pogorszenie koniunktury sygnalizuje 20,8% podmiotów, a odsetek ten systematycznie rośnie.

Pogarszają się oceny sprzedaży oraz diagnozy i prognozy sytuacji finansowej, utrzymują się pesymistyczne przewidywania dotyczące sprzedaży. Przedsiębiorcy odnotowali nadmiar zapasów, stąd zapowiedzieli dalsze ograniczanie zamówień towarów u dostawców. Planowane są przy tym zwiększone redukcje zatrudnienia. Przedsiębiorcy spodziewają się przyspieszonego wzrostu cen.

Przedsiębiorstwa zgłaszające bariery prowadzenia działalności najczęściej wskazywały na trudności związane z niepewnością ogólnej sytuacji gospodarczej, kosztami zatrudnienia oraz niejasnymi, niespójnymi i niestabilnymi przepisami prawnymi. W ujęciu rocznym w największym stopniu wzrosło znaczenie utrudnień wynikających z wysokich kosztów odsetek bankowych i niepewności ogólnej sytuacji gospodarczej. Zmniejszyło się odczuwanie zbyt dużej konkurencji na rynku oraz niedostatecznego popytu.

Rysunek 46 Ocena ogólnej koniunktury gospodarczej i prognoza sytuacji finansowej w handlu detalicznym (stan na koniec kwartału, w pkt.)

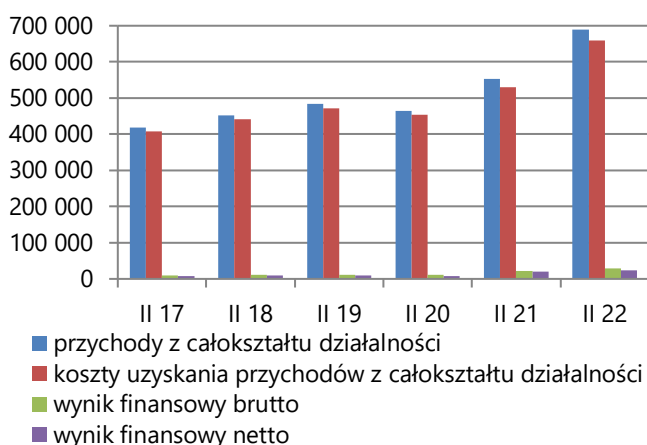


Źródło: GUS.

Wyniki finansowe w handlu hurtowym i detalicznym

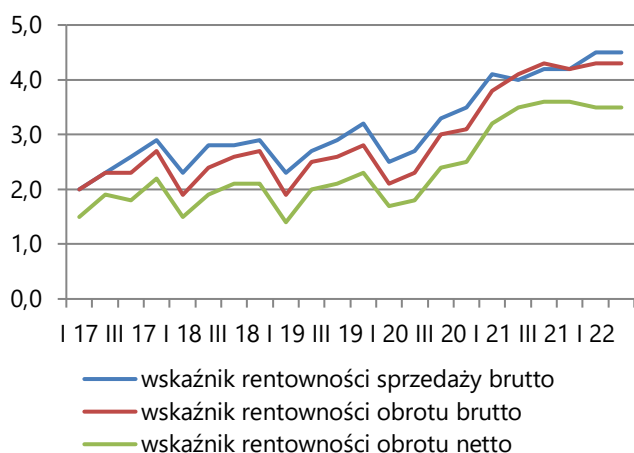
W pierwszej połowie 2022 r. wyniki finansowe przedsiębiorstw z sektora handlu hurtowego i detalicznego były lepsze niż rok i dwa lata temu. Przedsiębiorstwa osiągnęły wyższe o 24,7% r/r przychody z całokształtu działalności, jednak dynamika kosztów była bardzo zbliżona i wyniosła 24,5% r/r. Wskaźnik poziomu kosztów nieco: spadł z 95,9% rok temu do 95,7%. W pierwszej połowie 2022 r. sektor wypracował wynik finansowy brutto na poziomie 29,3 mld zł wobec 22,6 mld zł rok wcześniej. Wynik finansowy netto osiągnął natomiast 24,5 mld zł i wzrósł o 26,8% r/r (Tabela 26, Rysunek 48).

Rysunek 47 Przychody i koszty z całokształtu działalności oraz wyniki finansowe netto i brutto w handlu hurtowym i detalicznym (w mln zł)



Źródło: GUS.

Rysunek 48 Rentowność sprzedaży, obrotu brutto i obrotu netto w handlu hurtowym i detalicznym (w %)



Źródło: GUS.

Tabela 26 Wybrane wskaźniki i dane finansowe w handlu hurtowym i detalicznym

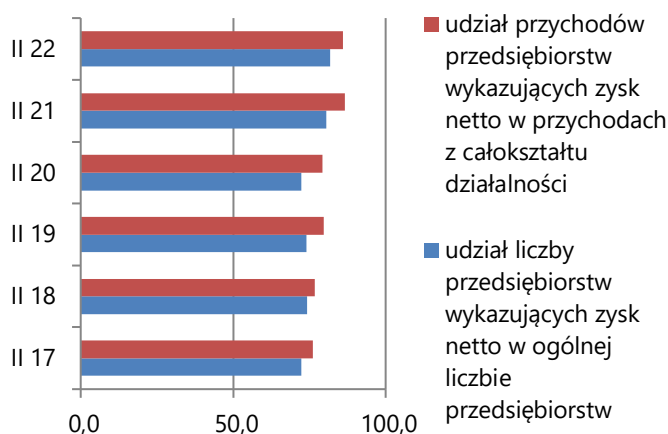
Wyszczególnienie	I połowa 2020	I połowa 2021	I połowa 2022	Zmiana r/r [%]/p.p.
Przychody z całokształtu działalności [mln zł]	464 635	552 412	689 076	24,7
Koszty uzyskania przychodów z całokształtu działalności [mln zł]	453 941	529 771	659 772	24,5
Wynik finansowy brutto [mln zł]	10 694	22 641	29 305	29,4
Wynik finansowy netto [mln zł]	8 517	19 284	24 451	26,8
Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw [%]	72,3	80,5	81,8	1,3
Udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności [%]	79,3	86,6	86,1	-0,5
Wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności [%]	97,7	95,9	95,7	-0,2
Wskaźnik rentowności ze sprzedaży [%]	2,7	4,0	4,5	0,5
Wskaźnik rentowności obrotu brutto [%]	2,3	4,1	4,3	0,2
Wskaźnik rentowności obrotu netto [%]	1,8	3,5	3,5	0,0
Wskaźnik płynności I stopnia [%]	30,7	31,7	25,7	-6,0
Wskaźnik płynności II stopnia [%]	81,4	86,7	78,4	-8,3

Źródło: GUS.

W porównaniu z pierwszą połową 2021 r., według stanu na koniec czerwca 2022 r. poprawie uległy główne wskaźniki ekonomiczno-finansowe. Wskaźnik rentowności sprzedaży wyniósł 4,5% wobec 4,0% rok temu i 3,5% w 2020 r. W ujęciu rocznym odnotowano stabilizację wskaźników rentowności obrotu brutto oraz

netto, na które negatywnie oddziaływała presja ze strony rosnących wynagrodzeń. Pogorszyły się za to wskaźniki płynności (Tabela 26, Rysunek 49).

Rysunek 49 Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw oraz udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności (w %)



Źródło: GUS.

W pierwszej połowie 2022 r. udział jednostek, zatrudniających 50 i więcej pracowników, w ogólnej liczbie badanych podmiotów, wykazujących zysk netto zwiększył się o 1,3 p.p. w skali roku, do 81,8% w 2021 r., choć był znacząco niższy, niż na koniec 2021 r., gdy wyniósł 88,5%. Ich łączny udział w

przychodach ogółem branży spadł jednak do 86,1% z 86,6% odnotowanych rok temu (Tabela 26, Rysunek 50).

Sprzedaż detaliczna

Zgodnie z szacunkiem GUS w okresie od stycznia do września 2022 r. sprzedaż detaliczna była o 6,8% wyższa niż przed rokiem (kiedy notowano wzrost o 7,3%). W III kwartale br. tempo wzrostu sprzedaży uległo osłabieniu i wyniosło 2,8% r/r. We wrześniu br. sprzedaż detaliczna zwiększyła się w skali roku o 4,1%.

W okresie od stycznia do września 2022 r. w większości grup sprzedaż detaliczna była wyższa niż rok wcześniej, w tym najbardziej wzrosła w grupie tekstylia, odzież, obuwie (o 25,9%). Spośród grup o największym udziale w sprzedaży detalicznej znacznie zwiększyła się sprzedaż w grupie pozostałe (o 17,2%). Wzrost wystąpił również w jednostkach handlujących żywnością, napojami i wyrobami tytoniowymi (o 6,4%) oraz – nieznaczny – w grupie meble, rtv, agd (o 0,7%).

Spadek sprzedaży odnotowano natomiast w podmiotach handlujących pojazdami samochodowymi, motocyklami, częściami (o 9,2%) oraz w grupie paliwa stałe, ciekłe i gazowe (o 6,1%).

We wrześniu 2022 r. największy wzrost sprzedaży detalicznej (w cenach stałych) w porównaniu z analogicznym okresem 2021 r. odnotowały jednostki handlujące tekstyliami, odzieżą, obuwiem (o 25,2% wobec wzrostu o 14,5% przed rokiem). Sprzedaż wzrosła także w grupach: „pozostałe” (o 11,3%), „farmaceutyki, kosmetyki, sprzęt ortopedyczny” (o 11,1%), „żywność, napoje i wyroby tytoniowe” (o 7,8%) oraz „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach” (o 2,5%). Wzrost sprzedaży dóbr podstawowych jest w dużej części efektem napływu uchodźców z Ukrainy. Najgłębszy spadek sprzedaży utrzymał się za to w podmiotach sprzedających paliwa stałe, ciekłe i gazowe (o 20,4%). Zmalała też sprzedaż w kategoriach dóbr trwałych. Sprzedaż mebli obniżyła się o 4,3% r/r, a sprzedaż samochodów – o 2,9% r/r.

We wrześniu 2022 r. w porównaniu z sierpniem br. odnotowano wyższą wartość sprzedaży detalicznej przez Internet w cenach bieżących (o 8,2%). Udział sprzedaży przez Internet w sprzedaży „ogółem” zwiększył się z 8,9% w sierpniu br. do 9,7% we wrześniu br. Wzrost udziału sprzedaży przypadającego na ten kanał raportowały przedsiębiorstwa zaklasyfikowane do grup: „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach” (z 22,2% przed miesiącem do 25,6%), „tekstylia, odzież, obuwie” (odpowiednio z 21,1% do 22,6%) oraz „meble, rtv, agd” (z 16,6% do 17,6%).

Według analityków Banku Pekao S.A. to właśnie sprzedaż internetowa była głównym beneficjentem ograniczeń sanitarnych i ograniczeń mobilności, nakładanych podczas pandemii COVID-19. Potwierdzają to analizy Dun & Bradstreet, z których wynika, że liczba sprzedawców w Internecie wzrosła w Polsce w 2020 r. i 2021 r. łącznie o ok. 16 tys. Tym samym liczba zarejestrowanych sklepów internetowych na koniec ubiegłego roku wyniosła ok. 52,3 tys., co sprawiło, że polski rynek e-commerce okazał się najbardziej dynamicznym w Europie. W tej sytuacji penetrację rynku sprzedaży internetowej rozpoczęły

największe spożywcze sieci handlowe, co może zapewnić kolejny impuls do rozwoju.

Sprzedaż internetowa zyskała na popularności w społeczeństwie ze względu na swoją wygodę i bezpieczeństwo. Dzięki temu udało się osłabić negatywny efekt pandemii na te branże, które wskutek niej najbardziej ucierpiały, czyli przede wszystkim sprzedaż tekstyliów, odzieży i obuwia. Branża ta jednocześnie znalazła się pod presją rosnących kosztów działania, a w ostatnim czasie wywołaną głównie wyższymi kosztami transportu i energii elektrycznej.

Pandemia COVID-19 wpłynęła na zmniejszenie ruchu w sklepach stacjonarnych, a zwłaszcza w sklepach wieloformatowych. To właśnie te jednostki mają największy wpływ na sytuację całego sektora, a ich udział w przychodach przekracza 50%.

Zniesienie ograniczeń sanitarnych wpłynęło jednak na ożywienie w centrach handlowych. Według Polskiej Rady Centrów Handlowych (dalej: PRCH), obroty centrów handlowych w lipcu 2022 r. były o 15,7% wyższe niż w lipcu 2019 r. W podziale na kategorie istotne dla branży obroty wzrosły odpowiednio: w usługach (z biurami podróży) o 53,6% r/r, w gastronomii – o 35,7% r/r, w wyposażeniu domu, obejmującym rtv i agd – o 23,2% r/r. Słabsze dynamiki wzrostu obserwowano w segmencie odzieży i rozrywki.

Po zniesieniu obostrzeń związanych z pandemią COVID-19 klienci powrócili do sklepów stacjonarnych. Wzrost obrotów w gastronomii sygnalizuje natomiast powrót do przyzwyczajenia sprzed pandemii i spędzania wolnego czasu w galeriach handlowych. Jednak odwiedzalność centrów handlowych w sierpniu 2022 r., mierzona liczbą klientów na 1 m² powierzchni najmu, była o 3,1% niższa niż w sierpniu 2019 r. PRCH interpretuje to jako symptom przekładania się niesprzyjających czynników zewnętrznych, takich jak spowolnienie gospodarcze, inflacja i rosnące koszty energii, na postawę konsumentów.

Z badań PRCH wynika ponadto, że choć nominalnie obroty systematycznie rosną, to klienci coraz częściej dokonują zakupów tylko najpotrzebniejszych artykułów. Wybierają artykuły w promocji, niezależnie od marki, co oznacza, że słabnie lojalność wobec marek na rzecz mniejszych wydatków.

Perspektywy handlu detalicznego nie są pozytywne. Według danych GUS, w październiku 2022 r. nastąpiło pogorszenie zarówno obecnych nastrojów konsumenckich, jak i przewidywań. Najbardziej pogorszyła się ocena obecnej możliwości dokonywania ważnych zakupów, ale pogorszyły się też oceny przyszłej i obecnej sytuacji ekonomicznej kraju. Pogorszyły się też oceny przyszłego poziomu bezrobocia, a także oceny możliwości przyszłego oszczędzania pieniędzy. Bieżący wskaźnik koniunktury konsumenckiej jest obecnie najniższy w historii gromadzenia danych. 88% ankietowanych oczekuje zarazem dalszego wzrostu cen w następnych 12 miesiącach, przy czym 73,5% oczekuje, że wzrost ten będzie podobny lub szybszy od obserwowanego obecnie. Będzie to negatywnie oddziaływać na zarządzanie dochodami rozporządzalnymi przez konsumentów i ich skłonność do dokonywania ważnych zakupów, a to zahamuje sprzedaż w kategoriach dóbr trwałych (sprzęt rtv, agd, meble).

Według analityków PKO BP S.A. negatywny wpływ na koniunkturę w handlu detalicznym będzie wywierać, oprócz wysokiej dynamiki cen towarów i usług konsumpcyjnych, wzrost kosztów energii, a także wzrost kosztów finansowania kredytem bankowym i wyższe koszty wynagrodzeń, wynikające z podwyższania minimalnego wynagrodzenia zasadniczego. Dodatkowym ryzykiem jest obciążenie sieci handlowych podatkiem od ponadnormatywnego wzrostu zysków, który – zgodnie z rządowymi zapowiedziami – może objąć przedsiębiorstwa zatrudniające powyżej 250 osób i osiągające przychody przekraczające równowartość 50 mln euro rocznie, które w 2022 r. osiągną marżę zysku brutto wyższą od średniej z lat 2018, 2019 i 2021.

W tej sytuacji można oczekiwać kontynuacji procesu konsolidacji sektora. Wprawdzie w 2021 r. liczba sklepów detalicznych spadła do 376 tys., czyli tylko o 0,1% r/r, jednak wzrost cen energii elektrycznej i ciepła, a także presja na wzrost wynagrodzeń pracowników przyspieszą proces likwidacji sklepów. Będzie on szczególnie widoczny w segmencie sklepów odzieżowych i papierniczych. Jednocześnie sieci handlowe, które do tej otwierały nowe placówki, wstrzymają inwestycje, jako że wskutek podwyżek stóp

procentowych znacząco wzrosły koszty finansowania tych inwestycji, co obniżyło ich rentowność.

Sprzedaż hurtowa

Sprzedaż hurtowa w przedsiębiorstwach handlowych w okresie od stycznia do września 2022 r. wzrosła w skali roku o 35,8%, w tym w przedsiębiorstwach hurtowych zwiększyła się o 40,2% (wobec wzrostu odpowiednio o 21,0% i o 18,6% rok wcześniej). Wśród grup o znaczącym udziale w sprzedaży hurtowej ogółem najbardziej wzrosła sprzedaż w grupie półprodukty i odpady pochodzenia nierolniczego oraz złom (o 59,1%). Wysoki wzrost sprzedaży notowano także w grupie żywność (o 37,4%).

We wrześniu 2022 r. sprzedaż hurtowa w przedsiębiorstwach handlowych według GUS wzrosła w skali roku o 38,2%, w tym w przedsiębiorstwach hurtowych – o 39,7% (przed rokiem wzrost wyniósł odpowiednio 18,9% i 21,1%).

Sprzedaż hurtowa, zwłaszcza w zakresie maszyn i urządzeń, okazała się wrażliwa na załamanie inwestycji i przedłużające się problemy związane z rozciągnięciem i zerwaniem łańcuchów dostaw wskutek wybuchu pandemii COVID-19. Problemy z funkcjonowaniem łańcuchów dostaw wymuszają jednak deglobalizację i fragmentację tych łańcuchów oraz przesunięcie magazynów sprzedażowych bliżej miejsc finalnego przeznaczenia. To może przywrócić hurtownikom miejsce na rynku.

Z analiz PKO BP S.A. wynika, że w pierwszej połowie 2022 r. dynamika przychodów handlu hurtowego utrzymała się na wysokim poziomie, jednak silnie rosły również koszty działania. Wzrost kosztów wynikał m.in. z podwyżek wynagrodzeń oraz wyższych kosztów transportu i energii elektrycznej.

W strukturze przychodów działu największy udział miała pozostała wyspecjalizowana sprzedaż hurtowa obejmująca sprzedaż m.in.: paliw, metali, rud metali, drewna, wyrobów chemicznych, sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana, a także sprzedaż hurtowa żywności, napojów i wyrobów tytoniowych. Poprawa przychodów w tych grupach wynikała z przyspieszonego wzrostu cen wyrobów, którymi jednostki te handlują, co umożliwiło zbudowanie wyższej marży.

Zgodnie z prognozami PKO BP S.A., druga połowa roku przyniesie redukcję tych marż wskutek silnego wzrostu cen energii elektrycznej oraz dalszych podwyżek wynagrodzeń. Słabsza koniunktura i spadek popytu ze strony przedsiębiorców utrudni hurtowniom dalsze przerzucanie kosztów na odbiorców. Niższe zamówienia ze strony przetwórstwa przemysłowego i budownictwa ograniczą zakupy w hurtowniach materiałów przemysłowych i budowlanych. W lepszej sytuacji mają pozostać hurtownie handlujące artykułami spożywczymi, choć będą one musiały mierzyć się z presją sklepów wysokoformatowych na obniżanie marż hurtowych.

Upadłości i restrukturyzacje

Według raportu Coface na temat niewypłacalności przedsiębiorstw w Polsce łączna liczba niewypłacalności przedsiębiorstw w handlu hurtowym w III kwartale 2022 r. spadła w skali roku o 6% do 147 przypadków, a w handlu detalicznym – wzrosła o 17% do 170 przypadków. Przypadki te obejmują postanowienia sądów o upadłości i restrukturyzacji, a także ogłoszenia niewypłacalności w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w formie nowego uproszczonego postępowania o zatwierdzenie układu.

Zgodnie z oceną Coface, handlowcy mieli wysoki, bo sięgający 19% udział w liczbie upadłych przedsiębiorstw. Liczba niewypłacalności w całym sektorze handlowym wzrosła po trzech kwartałach 2022 r. o 7,5% r/r, do poziomu 371. Niewypłacalności identyfikowano w segmencie detalicznym, gdzie marże są niższe. Jeszcze w pierwszym półroczu 2022 r. niewypłacalności wśród tej grupy podmiotów zwiększyły się zaledwie o 3% r/r, co sygnalizuje intensyfikację niekorzystnych zjawisk. Negatywne uwarunkowania działalności wpływają przede wszystkim na małe lokalne sklepy, które gorzej radziły sobie z konkurencją dużych sieci. Proces zmniejszania się liczebności tych podmiotów przyspieszy wraz ze wzrostem kosztów działalności i utrzymywaniem się wysokiej inflacji.

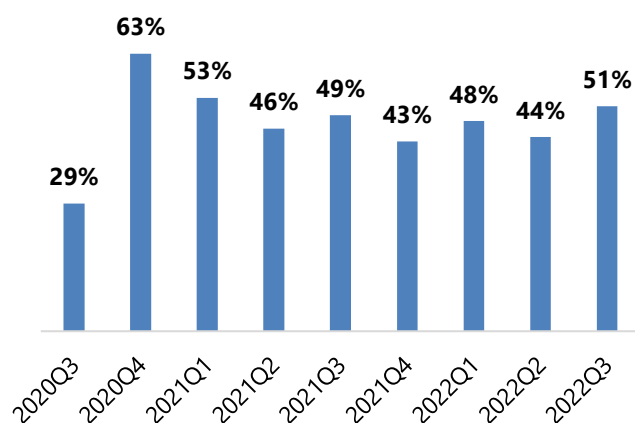
Opóźnione płatności

Po pierwszej połowie 2022 r. przeterminowane zobowiązania pozakredytowe i kredytowe przedsiębiorstw handlowych w BIG InfoMonitor oraz w BIK wyniosły

7,89 mld zł. Nastąpił wzrost wartości przeterminowanych zobowiązań w porównaniu z I kwartałem 2022 r. (o ok. 1% r/r), co jest niepokojącym prognostykiem, jako że jeszcze w I kwartale 2022 r. nastąpił spadek zadłużenia w ujęciu kwartalnym.

Z badania „Skaner MŚP”, przeprowadzonego wśród 500 mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, handlujących z odroczonym terminem płatności, wynika, że w III kwartale 2022 r. największe kłopoty z zatorami płatniczymi występowały w handlu, gdzie o opóźnieniach przekraczających 60 dni w ostatnich sześciu miesiącach zaraportowało 51% badanych przedsiębiorców (wzrost o 7 p.p. k/k). Sytuacja handlu nie poprawia się od IV kw. 2020 r.

Rysunek 50 Odsetek podmiotów w handlu z należnościami przeterminowanymi o ponad 60 dni



Źródło: BIG InfoMonitor.

Perspektywy i zagrożenia

- 1) Przedsiębiorstwa handlu hurtowego i detalicznego wskazują na niepewność dotyczącą ogólnej sytuacji gospodarczej, wysokie koszty zatrudnienia, ograniczające rentowność, oraz niejasne, niespójne i niestabilne przepisy prawne. W ujęciu rocznym w największym stopniu wzrosła dotkliwość wynikająca z wysokich kosztów odsetek bankowych.
- 2) Sprzedaż internetowa była głównym beneficjentem ograniczeń sanitarnych i ograniczeń mobilności, nakładanych podczas pandemii COVID-19. Polski rynek e-commerce okazał się najbardziej dynamicznym w Europie. W tej sytuacji penetrację rynku sprzedaży internetowej rozpoczęły największe spożywcze sieci handlowe, co może zapewnić kolejny impuls do rozwoju.
- 3) Po zniesieniu obostrzeń związanych z pandemią COVID-19 klienci powrócili do sklepów stacjonarnych. Jednak odwiedzalność centrów handlowych spada. Oznacza to, że niesprzyjające czynniki zewnętrzne, takie jak spowolnienie gospodarcze, inflacja i rosnące koszty energii, negatywnie oddziałują na postawy konsumentów.
- 4) Perspektywy handlu detalicznego nie są pozytywne. Negatywne nastroje konsumentów będą negatywnie oddziaływać na zarządzanie przez nich dochodami rozporządzalnymi i skłonność do dokonywania ważnych zakupów, a to zahamuje sprzedaż w kategoriach dóbr trwałych (sprzęt rtv, agd, meble).
- 5) Negatywny wpływ na koniunkturę w handlu detalicznym będzie wywierać, oprócz wysokiej dynamiki cen towarów i usług konsumpcyjnych, także wzrost kosztów energii i wzrost kosztów finansowania kredytem bankowym i wyższe koszty wynagrodzeń, wynikające z podwyższania minimalnego wynagrodzenia zasadniczego. Dodatkowym ryzykiem jest obciążenie sieci handlowych podatkiem od ponadnormatywnego wzrostu zysków.
- 6) Konsolidacja sektora będzie kontynuowana. Proces ten będzie szczególnie widoczny w segmencie sklepów odzieżowych i papierniczych. Negatywne uwarunkowania działalności wpływają przede wszystkim na małe lokalne sklepy, które gorzej radziły sobie z konkurencją dużych sieci. Proces zmniejszania się liczności tych podmiotów przyspieszy wraz ze wzrostem kosztów działalności i utrzymywaniem się wysokiej inflacji. Jednocześnie sieci handlowe, które do tej otwierały nowe placówki, wstrzymają inwestycje, jako że wskutek podwyżek stóp procentowych znacząco wzrosły koszty finansowania tych inwestycji.
- 7) W strukturze przychodów handlu hurtowego największy udział miała sprzedaż hurtowa obejmująca m.in.: paliwa, metale, rudy metali, wyroby chemiczne, żywność, napoje. Poprawa przychodów w tych grupach

wynikała z przyspieszonego wzrostu cen wyrobów, którymi jednostki te handlują, co umożliwiło zbudowanie wyższej marży. Druga połowa roku przyniesie redukcję marż wskutek silnego wzrostu cen energii elektrycznej oraz dalszych podwyżek wynagrodzeń. Słabsza koniunktura i spadek popytu ze strony przedsiębiorców utrudni hurtowniom dalsze przerzucanie kosztów na odbiorców. Niższe zamówienia ze strony przetwórstwa przemysłowego i budownictwa ograniczą zakupy w hurtowniach materiałów przemysłowych i budowlanych. Hurtownie handlujące artykułami spożywczymi będą musiały mierzyć się z presją sklepów wysokoformatowych na obniżanie marż hurtowych.

MAPA RYZYKA WYBRANYCH DZIAŁÓW GOSPODARKI

Sektor gospodarki		Rolnictwo			Górnictwo i wy- dobywanie	Wytwarzanie i za- opatrywanie w energję elek- tryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klima- tyzacyjnych	Przetwórstwo przemysłowe	
Dział		Uprawy rolne, chów i hodowla zwierząt, łowiectwo, włą- czając działalność usługową			Wytwarzanie wę- gla kamiennego i węgla brunat- nego		Produkcja artyku- łów spożywczych	Produkcja chemi- kaliów i produktów chemicznych
Ryzyko			Chów i hodowla drobiu	Chów i hodowla bydła mlecznego				
Poziom	Perspektywa							
Niskie	Pozytywna							
	Stabilna							
	Negatywna							
Średnie	Pozytywna							
	Stabilna		X	X	X	X		
	Negatywna	X					X	X
Wysokie	Pozytywna							
	Stabilna							
	Negatywna							

Sektor gospodarki		Budownictwo			Transport lądowy oraz transport rurociągowy	Handel hurtowy i detaliczny			Działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi
Dział		Roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków	Roboty związane z budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej	Roboty budowlane specjalistyczne		Handel hurtowy i detaliczny pojazdami samochodowymi; naprawa pojazdów samochodowych	Handel hurtowy z wyłączeniem handlu pojazdami samochodowymi	Handel detaliczny, z wyłączeniem handlu detalicznego pojazdami samochodowymi	Zakwaterowanie
Ryzyko									
Poziom	Perspektywa								
Niskie	Pozytywna								
	Stabilna								
	Negatywna								
Średnie	Pozytywna				X		X	X	
	Stabilna								
	Negatywna					X			X
Wysokie	Pozytywna								
	Stabilna								
	Negatywna	X	X	X					

Opracowali: Krzysztof Broda, Michał Jurek

Zweryfikował: Michał Jurek

Zatwierdził: Michał Jurek